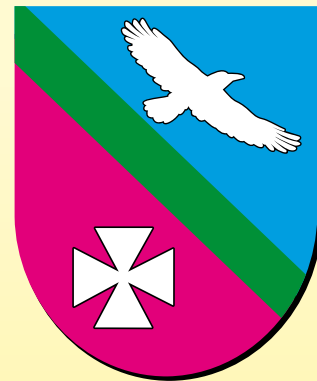


# GAZETA GMINNA



CZASOPISMO SPOŁECZNO-KULTURALNE GMINY TRZEBOWNISKO NR 1/2023

W tym numerze m.in.:

**INWESTYCJE w 2022 r.  
- PODSUMOWANIE**

*Z teki etnografa*  
Od ciemnej jutrzni do dyngusa

*Śladami Ludwika Nabelaka*

*Powrót do przeszłości*

Zimowe półkolonie

Ferie ze sztuką

Fot. Joanna i Wojciech Błazej

## WARTO WIEDZIEĆ

Dzień Sołtysa.....	3
Gmina Trzebowniko dwukrotnie nagrodzona.....	3
Bajkoczytanie po angielsku.....	3

## INWESTYCJE

Inwestycje w zakresie infrastruktury drogowej.....	4
Inwestycje w zakresie infrastruktury komunalnej i użyteczności publicznej.....	6

## HISTORIA

Od ciemnej jutrzni do dyngusa, czyli w kręgu wielkanocnych obrzędów.....	9
Szkoła Podstawowa w Zaczerniu (część 5).....	12
Śladami Ludwika Nabelaka cz. I.....	15
Kościółek pod strzechą, żarówki na dzień kobiet, randka przed telewizorem.....	17
„Ruskie w Tajęcinie”.....	19

## KULTURA

Powrót do przeszłości.....	22
Nowości wydawnicze.....	23
Śpiewajmy wesoło – koncert kołęd i pastorałek.....	24
Portus Felix, ponownie w Zaczerniu.....	25
Świeć Gwiazdeczko mała, świeć.....	25
Szopka Bożonarodzeniowa.....	26
„III Ogólnopolski Konkurs Kołęd i Pastorałek Trzebowniko 2023”.....	27
Ferie ze sztuką w Centrum Kultury i Sztuki w Łące.....	27
„Pasowanie na tancerza” Zespołu Prado Dance.....	28
Szalone lata 80’ – zapusty w Łące.....	29
„Wieczór argentyński”.....	29
„Wernisaż wystawy Sebastiana Laszczyka”.....	30

## OŚWIATA Z ŻYCIA SZKÓŁ I PRZEDSZKOLI

Program „Archipelag Skarbów”.....	30
„Hej, z kołędą idziemy” – noworoczne kołędowanie.....	31
Odkrywamy – pomagamy!.....	32
Uczymy się, poznajemy, doświadczamy.....	32
Półkolonia w ZS w Jasionce.....	33
Tradycyjny Sad.....	34
Święto Babci i Dziadka ZS Jasionka.....	35
Pacuszka dla maluszka.....	35
Spotkanie ze świadkiem historii.....	36
Nauczyciel na podium plebiscytu edukacyjnego 2022.....	37
„Co słonko widziało – na dziecięce kłopoty Brzechwa”.....	37
Pokaz Edukacyjny „Iskry niepodległej”.....	38
Działania Szkolnego Koła Caritas w Nowej Wsi.....	38
Na sportowo, czyli zdrowo.....	40
„Anioł Bożego Narodzenia”.....	41
Platforma jakości powietrza.....	41
„Pozwól mi zrobić, a zrozumiem”.....	42
Mali wielcy odkrywcy.....	43
Mamy TO!.....	43
Mistrzynie województwa.....	44
Order Dobroci.....	44
Ze szkolnego podwórka – Zespół Szkół w Zaczerniu.....	45
Zimowa półkolonia w Zaczerniu.....	49
Laureat konkursu kołęd i pastorałek.....	49
Ewangelia w obrazach.....	50

## STOWARZYSZENIA

Dla każdego coś fajnego.....	50
------------------------------	----

## SPORT I REKREACJA

„Dzień kobiet 2023” w Ośrodku Sportu i Rekreacji.....	51
---	----

## Redaktorzy:

Tomasz Wójcik, Agnieszka Rogala

## Redakcja:

Ryszard Bereś, Ewa Kłęczek-Walicka, Iwona Bednarz-Sliwińska, Andżelika Drabicka, Renata Dziurgot, Michał Drukpa, Magdalena Francikowska, Justyna Haligowska, Katarzyna Hałys, Róża Janik, Maria Kłoc, Wojciech Kochman, Elżbieta Kowalska, Marta Kulig, Marzena Lis, Magdalena Łobodzińska, Elżbieta Maciąg, Arkadiusz Maciejewski, Marta Migut, Agnieszka Nowak, Agnieszka Piątek-Dembowska, Krzysztof Płonka, Krystyna Pustelak, Lucyna Siast, Michał Stelmach, Agnieszka Stróż, Małgorzata Szybisty, Dominika Słiz, Małgorzata Techman, Magdalena Tutak-Bik, Ewa Wantrich, Paweł Wiktor, Ksenia Włodarczyk, Ewa Zdeb, Grzegorz Złotek, Biuro prasowe LPP.

## Fotografie:

Archiwum własne UG Trzebowniko, Archiwum własne OSP Zaczernie, Archiwum własne siostr Dominikanek, Archiwum własne CKiS w Łące, Archiwum własne Towarzystwa Przyjaciół Zaczernia, Joanna i Wojciech Błażej, Iwona Bednarz-Sliwińska, Aneta Kańczugowska, Karolina Kłoc, Wojciech Kochman, Izabela Kocurek, Katarzyna Kot, Elżbieta Kowalska, Marek Kula, Marta Migut, Marzena Lis, Elżbieta Maciąg, ks. Mariusz Mastaj, Ewelina Nowak, Krzysztof Płonka, Elżbieta Polak, Anna Prucnal, Pukała Renata, Katarzyna Pustelak, Michał Stelmach, Małgorzata Szybisty, Magdalena Tutak-Bik, Ewa Zdeb, zsjasionka.szkoła.pl, zs.zaczernie.pl, diecieja.rzeszow.pl, ze zbiorów Marii Kaczorowskiej, ze zbiorów Ryszarda Beresia

## Adres redakcji:

Trzebowniko 976  
36-001 Trzebowniko

## Kontakt:

17 77 15 742, 17 77 13 731  
gazetageminna.trzebowniko@gmail.com

## Szanowni Mieszkańcy Gminy Trzebowniko!

Zapraszam Państwa do pierwszego w tym roku wydania naszej Gazety. W obecnym numerze będą Państwo mogli jak zawsze przeczytać o wydarzeniach kulturalnych i społecznych jakie miały miejsce na terenie Naszej Gminy w ostatnim czasie, a także co udało nam się zrobić w minionym 2022 roku. Minął rok od kiedy Rosja rozpoczęła zbrojną napaść na Ukrainę. Oprócz sytuacji międzynarodowej, wojna w sposób szczególny zmieniła Naszą Gminę. Lotnisko w Jasionce stało jednym z najważniejszych portów lotniczych na świecie, a Gmina Trzebowniko stała się domem dla tysięcy amerykańskich żołnierzy, którzy należy to podkreślić, zostali ciepło przyjęci przez naszą społeczność. Cały czas pomagamy uchodźcom, nasi mieszkańcy organizują zbiórki, dzieci naszych wschodnich sąsiadów chodzą do naszych szkół. Jestem dumny z tego, jak wszyscy wspólnie zdajemy ten trudny egzamin z człowieczeństwa. Pomimo ciężkiej sytuacji związanej z pandemią, a następnie z wojną oraz jej konsekwencjami, udało nam się zrealizować szereg strategicznych inwestycji, które będą służyły społeczności Gminy przez długie lata. Był to także rekordowy rok pod względem ilości wykonanych dróg gminnych, placów i parkingów. Nasza lokalna infrastruktura stale się polepsza, dotyczy to także obiektów użyteczności publicznej, obiektów sportowych, czy też szkolnych. W tym roku również mamy wiele ambitnych planów, które mam nadzieję uda nam się zrealizować. W związku z trwającą cały czas przebudową drogi wojewódzkiej, która utrudnia wielu z Państwa dojazd do pracy czy też szkoły, proszę o cierpliwość i wyrozumiałość. Prace cały czas postępują, a z efektu końcowego będziemy korzystać wszyscy. Na początek tego roku życzę Państwu przede wszystkim zdrowia i aby ten rok dostarczył Wam wiele radości w życiu rodzinnym i zawodowym. Zapraszam do lektury.

Wójt Gminy Trzebowniko  
Lesław Kuźniar

## URZĄD GMINY TRZEBOWNISKO

**poniedziałek: 8.30 – 16.30**

**wtorek-piątek 7.30 – 15.30**

Wójt, Z-ca Wójta, Sekretarz, Skarbnik

– połączenie przez sekretariat.....

17 77 13 700

SEKRETARIAT..... 17 77 13 700

KANCELARIA OGÓLNA..... 17 77 13 707

FAX..... 17 77 13 719

Referat Podatków i Opłat..... 17 77 13 702

Ewidencja Ludności i Urząd Stanu Cywilnego..... 17 77 13 706

Referat Organizacyjno-Prawny..... 17 77 13 710

Referat Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Gospodarki Gruntami..... 17 77 13 712

Gospodarka odpadami..... 17 77 13 708

Referat Budownictwa i Rozwoju Gospodarczego..... 17 77 13 715

Referat Budżetu i Finansów..... 17 77 13 725

Referat ds. pozyskiwania zewnętrznych środków finansowych..... 17 77 13 743

Straż Gminna..... 17 77 13 744

KASA..... 17 77 13 728

CENTRUM OŚWIATY GMINY TRZEBOWNISKO..... 17 77 13 723

ZAKŁAD GOSPODARKI WODNO-ŚCIEKOWEJ..... 17 77 13 760

GMINNY OŚRODEK POMOCY SPOŁECZNEJ

GOPS Pracownicy socjalni..... 17 77 13 770

GOPS Świadczenia rodzinne..... 17 77 13 771

GOPS 500+..... 17 77 13 780

GMINNY OŚRODEK KULTURY..... 17 77 12 900

CENTRUM KULTURY I SZTUKI W ŁĄCE..... 17 28 25 930

## RODZINNY PUNKT KONSULTACYJNY

Punkt mieści się w budynku Centrum Oświaty w Trzebowniko Nr 946

i jest czynny:

1) w każdy poniedziałek w godz. 15.00 – 17.00 \* psycholog

2) w każdy wtorek w godz. 16.00 – 17.00 \* psycholog

3) w każdą środę w godz. 16.00 – 19.00 \* prawnik

4) w każdy czwartek w godz. 15.30 – 16.30 \* przewodnicząca Zespołu Interdyscyplinarnego (w zakresie przeciwdziałania przemocy w rodzinie)

**Telefon zaufania: 17 77 22 989** (w wymienionych wyżej dniach i godzinach)

## Dzień Sołtysa

11 marca obchodziliśmy Dzień Sołtysa. Z tej okazji wszystkim gospodarzom sołectw na terenie Gminy Trzebownisko pragniemy złożyć najserdeczniejsze podziękowania za pracę na rzecz naszej lokalnej społeczności.

Niech praca na rzecz mieszkańców przynosi Wam satysfakcję, szacunek i uznanie, na które w pełni zasługujecie.

Wasze zaangażowanie, współpraca ponad podziałami, dbałość o podtrzymywanie lokalnych tradycji jest nieocenionym wkładem w rozwój Naszej Gminy.

Przewodnicząca Rady Gminy  
Bernadetta Świątek

Wójt Gminy Trzebownisko  
Lesław Kuźniar

## Gmina Trzebownisko dwukrotnie nagrodzona

W dniu 19 grudnia 2022 r. w Krakowie, w „Dworku Białooprądnickim” stanowiącym Centrum Kultury na Białym Prądniku, odbyła się Gala Finałowa Konkursu „Samorząd Promujący Zdrowie”. Gminę Trzebownisko reprezentował Zastępca Wójta Gminy Trzebownisko dr Sławomir Porada. Zgromadzonych gości powitał Prezes Zarządu Quality Institute – Pan Piotr Celeja, który następnie wręczył wyróżnienia i statuetki. Nasza Gmina została wyróżniona dwukrotnie: Certyfikatem Gminy Promującej Zdrowie oraz *Grand Quality*. To ogromne wyróżnienie i zaszczyt, tym bardziej, że Certyfikat Nadzwyczajny „*Grand Quality*” otrzymało zaledwie kilka gmin z całej Polski. Jest to dla nas szczególnie motywacja, aby w latach kolejnych jeszcze z większym zapałem promować ideę zdrowego stylu życia wśród mieszkańców Gminy Trzebownisko.



UG Trzebownisko

## Bajkoczytanie po angielsku

Nikogo chyba nie trzeba przekonywać, że czytanie książek ma wiele zalet. Nie tylko rozwija wyobraźnię i koncentrację, lecz również pozwala spędzić miło czas w towarzystwie rodzica. Czytając w języku obcym, korzyść jest podwójna. Nie tylko dziecko dowiaduje się ciekawych rzeczy o świecie, czy przeżywa przygody wraz z bohaterem, ale również niezwykle skutecznie i naturalnie uczy się języka obcego. Czytając dziecku bajki po angielsku, osłuchuje się ono z brzmieniem języka, poznaje nowe słownictwo, zwroty i struktury gramatyczne. Proces ten jest jednak oparty na kontekście, przez co jest naturalny i nieświadomy. Co ważne, kształtuje się u dziecka pozytywne nastawienie do języka obcego, który nie jest dla niego tylko teorią czy przedmiotem w szkole, a stanowi kolejne narzędzie do poznawania i doświadczania świata.



### Kiedy zacząć czytać?

Najlepiej jak najwcześniej. Im szybciej zaczniemy ten proces, tym będzie bardziej naturalny. Należy zadbać, aby książka była zgodna z zainteresowaniami dziecka. Wybierajmy książki z ulubionymi bohaterami bajek oraz atrakcyjną szatą graficzną. To grafika właśnie stanowi bazę do rozumienia fabuły. Starszym dzieciom dobiera się książki według stopnia zaawansowania słownictwa (zazwyczaj określany cyframi 1 do 6). Niewłaściwie dobrana pozycja może spowodować frustrację lub nudę.

### Jak czytać?

Czytając z przedszkolakiem, warto zacząć od krótkich bajek z małą ilością tekstu. Nie należy tłumaczyć na język polski wyrazów, a tym bardziej pełnych zdań. Czytając, angażujemy wszystkie zmysły. Używajmy odpowiedniej modulacji głosu, mimiki, gestykulacji, wskazujemy na ilustracje. Dla lepszego zrozumienia możemy poprosić dziecko o wskazanie elementu z obrazka, zapytać *What colour is...?, Is the mouse sad?, Is it crying?* (pokazując smutną minę, ocierając oczy). Jeśli na-

sze dziecko czyta samodzielnie, poświęćmy chwilę i zapoznajmy się z treścią bajki, by móc zadać pytania. Możemy zacząć od *Did you like the book? Was the story funny?* Czy bardziej szczegółowe, np. *How many cubs were there?*

Nastolatki również nie tłumaczą na język polski, a skupiają się na zrozumieniu z kontekstu. Nawet jeśli pojawi się wyraz, którego nie znają, zazwyczaj kontekst jest zrozumiany poprawnie. Można dopuścić przetłumaczenie kilku, najbardziej atrakcyjnych według dziecka słów z książki i poprosić, by je zapisali i nam przedstawili.

Czy żeby czytać dziecku muszę dobrze znać angielski? Czy moja nie zawsze idealna wymowa nie zaszkodzi dziecku w nauce angielskiego?

Wielu rodziców zupełnie niepotrzebnie ma obawy co do swojego poziomu językowego. Książki dla dzieci zawierają prosty tekst, który od czytelnika nie wymaga nadzwyczajnych umiejętności.

### Gdzie dostanę książki anglojęzyczne?

Literatura anglojęzyczna jest dostępna w niektórych księgarniach i bibliotekach publicznych. Zbiór książek w języku angielskim jest od niedawna dostępny bezpłatnie dla wszystkich chętnych z naszej Gminy, którzy chcą zacząć swoją przygodę z booktellingiem. Biblioteka dynamicznie się rozrasta. Obecnie jest 260 pozycji i z dnia na dzień przybywa. Lecą, jadą, a nawet płyną do Zaczernia. W zbiorach są już m.in. kultowe pozycje z filmów animowanych Disney Pixar (US English) czy legendarnego wydawnictwa Usborne (Br English). Księgozbiór znajduje się pod adresem **Zaczernie 648, 1 piętro** (vis-à-vis Domu Kultury). Po więcej informacji proszę dzwonić na numer **791-075-525** lub odwiedzić profil na Facebooku **Progres Angielski Dla Dzieci**.

Tekst i fot. Magdalena Tutak-Bik

# Inwestycje w zakresie infrastruktury drogowej w roku 2022

Lp.	Nazwa zadania	Nr ewid. działki	Długość drogi/ mb place kom./ ha	Wartość inwestycji PLN
<b>Sołectwo Jasionka</b>				
1	Przebudowa drogi gminnej nr 108813 (droga za parkiem) – budowa chodnika dla pieszych, nawierzchnia asfaltowa, budowa kanału technologicznego, budowa kanalizacji tłocznej, budowa urządzeń odwodniających i odprowadzających wodę	3927/5, 3703	660,00	1 681 213,07
2	Budowa drogi gminnej Jasiennik 2, Budowa drogi o szerokości 6,0m, budowa chodnika dla pieszych o szer. 2,0m, budowa ścieżki rowerowe o szer. 2,0m, budowa kanalizacji kablowej, budowa kanalizacji deszczowej	3970	231,00	1 474 613,55
3	Budowa mostu nad potokiem Szuwarka łączący Jasiennik 1 i Jasiennik 2 w miejscowości Jasionka i Tajęcina	1548/20	7,44	1 280 763,34
4	Przebudowa drogi wewnętrznej	1851	117	56 214,92
5	Przebudowa odcinka drogi wewnętrznej	2718/1	420	211 150,41
6	Przebudowa odcinka drogi wewnętrznej	2804/1	260	124 188,64
7	Przebudowa odcinka drogi wewnętrznej	2848/1	355	210 074,22
8	Przebudowa drogi wewnętrznej	3904 i cz.3387	302	189 476,52
9	Remont - utwardzenie placu komunalnego	3314/1	0,06 ha	70189,95
10	Przebudowa drogi gminnej Nr 108805	Nr 108805	712	1 294 416,69
11	Przebudowa odcinka drogi wewnętrznej	3075/3 i 3247	193	118 880,64
12	Przebudowa drogi wewnętrznej	3297, 3301, cz. 3305	453	269 338,68
13	Przebudowa odcinka drogi	3247	233	151 102,11
Inwestycje w liczbach ogółem			<b>3 943,44 mb i 0,06 ha</b>	<b>7 131 622,74</b>
<b>Sołectwo Łąka</b>				
1	Przebudowa placu komunalnego	3821	0,3 ha	266 262,96
Inwestycje w liczbach ogółem			<b>0,3 ha</b>	<b>266 262,96</b>
<b>Sołectwo Łukawiec</b>				
1	Przebudowa odcinka drogi	3839	230	228 034,88
2	Przebudowa drogi wewnętrznej	2519/2	32	24 356,84
3	Przebudowa odcinka drogi wewnętrznej	3338	430	305 440,80
4	Przebudowa odcinka drogi wewnętrznej	2380	177	147 246,23
Inwestycje w liczbach ogółem			<b>869,00</b>	<b>705 078,75</b>
<b>Sołectwo Nowa Wieś</b>				
1	Budowa parkingu przy Zespole Szkół	421	145	348 443,18
2	Przebudowa odcinka drogi wewnętrznej	158/10	26	24 590,16
3	Przebudowa drogi gminnej 108828	421	176	82 805,57
Inwestycje w liczbach ogółem			<b>347,00</b>	<b>455 838,91</b>
<b>Sołectwo Stobierna</b>				
1	Utwardzenie placu komunalnego	1510	0,12 ha	169 392,24
2	Przebudowa drogi wewnętrznej	1887	283	222 669,18
3	Przebudowa odcinka drogi wewnętrznej	2269, 2254/53	244	164 582,18
4	Przebudowa odcinka drogi wewnętrznej	2292	260	153 249,24
5	Przebudowa drogi wewnętrznej	4355	265	162 226,18
6	Przebudowa odcinka drogi gminnej nr 108805	1364	642	285 579,01
7	Przebudowa odcinka drogi wewnętrznej	1289 i 1299	180	138 544,74
8	Przebudowa drogi wewnętrznej	1717	257	226 081,47
9	Przebudowa odcinków dróg wewnętrznych	1197/2, 1192	290	218 212,92
10	Przebudowa drogi wewnętrznej	4474/2	410	113 902,66
11	Przebudowa nawierzchni dróg wewnętrznych	3450/1 cz., 3620, 3992	1135	526 565,44
12	Przebudowa drogi poscaleniowej	4479/1, 4514/1, część 4444, część 4479/2	1040	336 092,19
13	Przebudowa drogi poscaleniowej	4389/1, część 4350	540	203 601,90

Inwestycje w liczbach ogółem			<b>5 546,00 mb i 0,12 ha</b>	<b>2 920 699,35</b>
<b>Sołectwo Tajęcina</b>				
1	Przebudowa odcinka drogi wewnętrznej	4/1	300	271 720,52
2	Przebudowa odcinka drogi wewnętrznej	475/1	250	159 800,90
3	Przebudowa odcinka drogi gminnej Nr 108801	cz.dz. 56	120	122 926,27
Inwestycje w liczbach ogółem			<b>670,00</b>	<b>554 447,69</b>
<b>Sołectwo Trzebownisko</b>				
1	Przebudowa odcinka drogi wewnętrznej	cz. 864/1	224	118 045,07
2	Przebudowa odcinka drogi wewnętrznej	1369/2	425	272 690,82
3	Budowa drogi wewnętrznej wraz z placem manewrowym i infrastrukturą towarzyszącą	576/15 i 573/2	108 mb 0,039 ha	807 724,36
4	Przebudowa części placu komunalnego	1876/2	0,11 ha	136 972,55
Inwestycje w liczbach ogółem			<b>757,00 mb i 0,15 ha</b>	<b>1 335 432,80</b>
<b>Sołectwo Wólka Podleśna</b>				
1	Przebudowa odcinka drogi gminnej 108831	130	560	392 713,48
2	Przebudowa dróg wewnętrznych	681/10, 686/5,682/1	266	186 955,50
3	Przebudowa odcinka drogi wewnętrznej	1095/81	110	77 195,35
Inwestycje w liczbach ogółem			<b>936,00</b>	<b>656 864,33</b>
<b>Sołectwo Zaczernie</b>				
1	Przebudowa odcinka drogi wewnętrznej	4069	285	233 165,86
2	Przebudowa drogi wewnętrznej	4226	280	139 873,04
3	Przebudowa odcinka drogi wewnętrznej	4487	85	64 007,87
4	Przebudowa odcinka drogi wewnętrznej	3654	50	57 300,04
Inwestycje w liczbach ogółem			<b>700,00</b>	<b>494 346,81</b>
<b>Łącznie 43 odcinki dróg (13,8 km) i 4 szt. place komunalne (0,63 ha)</b>			<b>13 768,44 mb i 0,63 ha</b>	<b>14 520 594,34</b>



# Inwestycje w zakresie infrastruktury komunalnej i użyteczności publicznej na terenie Gminy Trzebowno w roku 2022

Lp.	Nazwa zadania	Zakres/opis/	Wartość inwestycji PLN
<b>Sołectwo Jasionka</b>			
1.	Budowa piłkochwyłów i ogrodzenia na boisku sportowym	Wykonanie nowych piłkochwyłów na stadionie i na boisku treningowym oraz częściowa wymiana ogrodzenia przy klubie sportowym	193 097,70
2.	Wykonanie nawierzchni bezpiecznej na placu zabaw	Wykonano nawierzchnię elastyczną oraz trawiastą na placu zabaw przy żłobku i przedszkolu w Jasionce oraz doposażono plac zabaw o huśtawkę i piaskownicę, i ławki	287 715,59
3.	Samochód ratowniczo-gaśniczy dla OSP	Zakup lekkiego samochodu ratowniczo-gaśniczego na podwoziu z napędem 4x4 (zabudowa kontenerowa) + agregat wodno-pianowy	490 722,00
4.	Przebudowa Placu komunalnego przy budynku remizy OSP	Wykonanie placu z kostki brukowej na pow. 100 m <sup>2</sup>	19 995,50
<b>Sołectwo Łąka</b>			
1.	Przebudowa budynku komunalnego - remiza OSP	Przedmiot prac obejmował między innymi: <ul style="list-style-type: none"> <li>• przebudowę wiaty na imprezy plenerowe</li> <li>• zmianę kolorystyki elewacji budynku</li> <li>• przebudowę schodów zewnętrznych, w tym wymianę balustrad, wykonanie nowego zadaszania schodów</li> <li>• przebudowę kostki brukowej wokół budynku</li> <li>• wykonanie muralu na ścianie wschodniej</li> </ul>	348 077,20
2.	Traktorek dla Klubu Sportowego w Łące	Zakupiono kosiarkę traktorek z koszem do koszenia trawy dla klubu sportowego	21 648,00
3.	Całkowita przebudowa przepompowni ścieków w Łące k/szkoły wraz wykonaniem dojazdu w miejscu rowu melioracyjnego	Wykonano przykrycie rowu melioracyjnego rurami Ø600 o dług. 50mb oraz drogę dojazdową do pompowni zlokalizowaną na przykrytym rowie. Przebudowano pompownię ścieków 1 szt. Oraz odcinek kanalizacji sanitarnej grawitacyjnej o długości 33mb	244 093,50
<b>Sołectwo Łukawiec</b>			
1.	Wiaty przystankowe przy drodze powiatowej 1382R - 4szt.	Dostawa i montaż wiat przystankowych wykonanych z profili metalowych zabezpieczone antykorozyjnie, malowane proszkowo w kolorze czerwonym, szklona szyba hartowana gr 6 mm (wszystkie ściany). Dach półokrągły pokryty płytą poliwęglanowa komorową przyciemnianą. Miejsce do siedzenia wewnątrz wiaty wykonane z listew drewnianych impregnowanych i lakierowanych.	59 195,00
2.	Plac zabaw przy rondzie	Wykonanie nawierzchni bezpiecznej z mat przerostowych pod huśtawkami	33 173,10
3.	Stadion LKS	Budowa piłkochwyłu na stadionie od strony szkoły	15 990,00
4.	Odcinek wodociągu łączący Łukawiec i Terliczkę stanowiący drugostronne zasilanie w wodę miejscowości Łukawiec od strony Terliczki	Wykonano 1 347,5 mb wodociągu z rur PE100 o średnicy 160 mm	550 693,14
<b>Sołectwo Nowa Wieś</b>			
1.	Oświetlenie drogowe typu LED - 2 odcinki	<ul style="list-style-type: none"> <li>• Odcinek 1 - droga gminna dz. nr 972 - Oświetlenie zasilane kablem napowietrzny o długości około 155m, słup betonowy - 4 szt., oprawy typu LED - 4 kpl</li> <li>• Odcinek 2 - droga powiatowa 1377R dz. oraz dr. do placu zabaw - Oświetlenie zasilane kablem napowietrzny o długości około 110m, słup betonowy - 1 szt., oprawy typu LED - 4 kpl</li> </ul>	56 997,00
2.	Traktorek dla Klubu Sportowego	Zakupiono kosiarkę traktorek - z koszem do koszenia trawy dla klubu sportowego	11 999,00
3.	Wiat przystankowa przy drodze powiatowej 1377R - 1 szt.	Dostawa i montaż wiaty przystankowej wykonanej z profili metalowych zabezpieczona antykorozyjnie, malowana proszkowo w kolorze czerwonym, szklona szyba hartowana gr 6 mm (wszystkie ściany). Dach półokrągły pokryty płytą poliwęglanowa komorową przyciemnianą. Miejsce do siedzenia wewnątrz wiaty wykonane z listew drewnianych impregnowanych i lakierowanych.	13 579,00
<b>Sołectwo Stobierna</b>			
1.	Centrum Opiekuńczo-Mieszkalne (COM)	Przebudowa, rozbudowa dawnego domu ludowego w Stobiernej na Krzywym, na Centrum Opiekuńczo-Mieszkalne, budynek jest przeznaczony dla osób niepełnosprawnych. Obiekt został kompleksowo wyposażony.	4 020 616,92
2.	Samochód do przewozu osób do Centrum Opiekuńczo-Mieszkalnego	Zakupiono auto dostosowane do przewozu osób niepełnosprawnych	168 387,00

3.	Ogrodzenie przy Szkole nr 2	Ogrodzenie terenu szkoły – Stobierna Krzywe – ogrodzenie panelowe	120 000,00
4.	Plac zabaw	Plac zabaw przy Ośrodku Zdrowia wraz z siłownią zewnętrzną wyposażony w: karuzele tarczową, zestaw zabawowy, huśtawki, bujaki na sprężynie oraz urządzenia siłowe: drabinkę, rowerek biegacz, prasę ręczną. Wykonano nową nawierzchnię i odnowiono ogrodzenie	265 693,14
5.	Stadion Stobierna – Dół	Wykonano piłkochwyty na boisku treningowym w Stobiernej- Dół	53 800,00
6.	Traktorek dla Klubu Sportowego	Zakupiono kosiarkę traktorek – z koszem do koszenia trawy dla klubu sportowego (Stobierna – Dół)	22 900,00
7.	Sieć wodociągowa magistralna zasilająca drugostronnie miejscowość Stobierna-Krzywe – etap II	Wykonano 2 038 mb wodociągu z rur PE100 o średnicach 200mm i 160 mm	736 647,00
<b>Sołectwo Tajęcina</b>			
1.	Oświetlenie drogowe typu LED w miejscowości Tajęcina droga gminna 108801 dz. nr 56, 69	Oświetlenie zasilane kablem ziemnym o długości około 280m, oświetlenie zasilane kablem napowietrznym o długości około 200m, słupy stalowe 3 szt., słup betonowy – 5 szt., oprawy typu LED – 8 kpl	109 680,00
2.	Traktorek do koszenia trawy	Zakupiono kosiarkę traktorek - do koszenia trawy dla Sołectwa	18 700,00
<b>Sołectwo Terliczka</b>			
1.	Przebudowa Domu Ludowego w Terliczce	Przedmiot prac obejmował między innymi: <ul style="list-style-type: none"> <li>• przebudowę instalacji elektrycznej,</li> <li>• przebudowę instalacji gazowej,</li> <li>• przebudowa instalacji centralnego ogrzewania,</li> <li>• wykonanie instalacji klimatyzacji,</li> <li>• ocieplenie cokołu,</li> <li>• ocieplenie fundamentu,</li> <li>• ocieplenie stropu nad salą główną</li> <li>• wykonanie nowej posadzki i podłogi w sali głównej,</li> <li>• remont stropu o konstrukcji stalowej,</li> <li>• remont stropu o konstrukcji drewnianej,</li> <li>• zmiana kolorystyki elewacji budynku</li> <li>• płytki odbojowa z kostki brukowej</li> </ul>	517 769,00
2.	Terliczka ŚDS	Samochód 9-cio osobowy do przewozu osób niepełnosprawnych	86 715,00
3.	Terliczka ŚDS	Zakup używanego samochodu 9-cio osobowego do przewozu osób niepełnosprawnych	104 550,00
<b>Sołectwo Trzebowniko</b>			
1.	Przebudowa budynku komunalnego - Dom Ludowy	Przedmiot prac obejmował między innymi: <ul style="list-style-type: none"> <li>• przebudowę pomieszczenia po sklepie – wydzielenie biura dla Sołtysa</li> <li>• przebudowę instalacji centralnego ogrzewania</li> <li>• wymianę stolarki okiennej i drzwiowej</li> <li>• mycie, malowanie i naprawa ubytków w elewacji</li> </ul>	158 535,01
2.	Oświetlenie drogowe typu LED – 4 odcinki	<ul style="list-style-type: none"> <li>• Odcinek nr 1 – odcinek drogi 624/1, 641/8, (do hotelu) – Oświetlenie zasilane kablem ziemnym o długości około 605m, słupy stalowe 12 szt., z oprawami typu LED - 13 kpl</li> <li>• Odcinek nr 2 – odcinek drogi 107/1 (do rzeki – etap I) – Oświetlenie zasilane kablem ziemnym o długości około 230m, słupy stalowe 3 szt., z oprawami typu LED - 3 kpl</li> <li>• Odcinek nr 3 – odcinek drogi 864/1 (do Mlekovity) – Oświetlenie zasilane kablem ziemnym o długości około 495m, słupy stalowe 11 szt., z oprawami typu LED - 11 kpl</li> <li>• Odcinek nr 4 – odcinek drogi 863/17, 863/24, 863/11 (osiedle) –</li> <li>• Oświetlenie zasilane kablem ziemnym o długości około 550m, słupy stalowe 8 szt., z oprawami typu LED – 8 kpl montaż wysięgników i opraw oświetleniowych 7 szt. (dz. 881/8)</li> </ul>	497 217,93
3.	Remont dachu na Szkole Podstawowej – budynek „B”	Dach nad salą gimnastyczną nowe pokrycie z blachy	78 500,00
4.	Remont dachu na Szkole Podstawowej – budynek „A”	Dach nad salą gimnastyczną nowe pokrycie z blachy	99 002,70
5.	Boisko sportowe przy Szkole Podstawowej	Boisko sportowe z nawierzchnią elastyczną wraz z infrastrukturą towarzyszącą i piłkochwydami	505 723,80
6.	Traktorek dla Klubu Sportowego	Zakupiono kosiarkę traktorek- z koszem do koszenia trawy dla klubu sportowego	24 600,00
<b>Sołectwo Wólka Podleśna</b>			
1.	Oświetlenie drogowe typu LED – 2 odcinki	<ul style="list-style-type: none"> <li>• Odcinek 1 – Budowa oświetlenia drogi gminnej 1095/81 – Oświetlenie zasilane kablem ziemnym o długości około 280m, słupy stalowe 5 szt., oprawy typu LED – 6 kpl</li> <li>• Odcinek 2 – Budowa oświetlenia drogi gminnej 1113 – Oświetlenie zasilane kablem ziemnym o długości około 355m, Oświetlenie zasilane kablem napowietrznym o długości około 30m, słupy stalowe 10 szt., słup betonowy – 1 szt. oprawy typu LED – 11 kpl</li> </ul>	164 310,00

2.	Ogrodzenie na boisku treningowym	Wykonanie ogrodzenia na boisku treningowym wraz dostawą i montażem sprzętu	34 092,00
<b>Sołectwo Zaczernie</b>			
1.	Oświetlenie drogowe typu LED – osiedle za szkołą	<ul style="list-style-type: none"> <li>Przebudowa oświetlenia hybrydowego -Budowa oświetlenia dróg gminnych 3903, 3823; 3833; 3811; 3855; 3861; Budowa oświetlenie drogowego z wykorzystanie istniejących słupów oświetlenia hybrydowego – 12 szt. budowa nowych słupów stalowych – 10 szt. oprawy typu LED – 28 kpl oświetlenie zasilane kablem ziemnym o długości około 1285m</li> <li>Budowa oświetlenia dróg gminnych 3903, 4069, 3792, 3777, 3747 - słupy stalowe 24 szt., oprawami typu LED – 24 kpl oświetlenie zasilane kablem ziemnym o długości około 1130m</li> </ul>	551 265,96
2.	Rozbudowa budynku Zespołu Szkół o przedszkole	<ul style="list-style-type: none"> <li>Wybudowano nowe skrzydło budynku Zespołu Szkół, w którym znajduje się 8 sal przedszkolnych oraz jedna sala wielofunkcyjna</li> <li>przebudowano dziedziniec szkoły oraz wyremontowano część sal w istniejącym budynku.</li> <li>Modernizacja istniejącej kuchni w szkole.</li> </ul>	11 470 895,80
3.	Wyposażenie przedszkola	Wyposażono sale, które znajdują się w istniejącym budynku Zespołu Szkół	100 526,52
4.	Wyposażenia kuchni oraz zaplecza kuchennego w Zespole Szkół	Kompleksowo wyposażono kuchnię w Zespole Szkół (piec konwekcyjno-parowy, nowe urządzenia kuchenne, zmywarki, obieraczka, szafy chłodnicze i mroźnicze itp.)	347 423,35
5.	Traktorek dla Klubu Sportowego	Zakupiono kosiarkę traktorek z koszem do koszenia trawy dla klubu sportowego	22 799,99
6.	Wiata przystankowa przy drodze gminnej Nr 108817 – 1 szt.	Dostawa i montaż wiaty przystankowej wykonanej z profili metalowych zabezpieczona antykorozyjnie, malowana proszkowo w kolorze czerwonym, szklona szybą hartowaną gr 6 mm (wszystkie ściany). Dach półokrągły pokryty płytą poliwęglanowa komorową przyciemnianą. Miejsce do siedzenia wewnątrz wiaty wykonane z listew drewnianych impregnowanych i lakierowanych.	8 979,00



**Referat Budownictwa i Rozwoju Gospodarczego  
Fot. UG Trzebowniko**



## Z teki etnografa

# Od ciemnej jutrzni do dyngusa, czyli w kręgu wielkanocnych obrzędów

Tradycje związane ze świętami Wielkanocy zajmują, obok zwyczajów bożonarodzeniowych, najpocześniejsze miejsce w ludowej obrzędowości. Samą Wielkanoc ustanowiono w początkach II wieku na pamiątkę chwaleb- nego zmartwychwstania Jezusa. W roku 325 Sobór Nicejski ustanowił termin obchodów Wielkanocy pomiędzy 22 marca i 25 kwiet- nia, w pierwszą niedzielę po pierwszej wio- sennej pełni księżyca.

Obchody wielkanocne poprzedza tzw. Wielki Tydzień, ostatni tydzień Wielkiego Po- stu. Wszystkie kolejne dni tego tygodnia cha- rakteryzują się bardzo bogatą liturgią. Obfitu- ją też w liczne tradycje ludowe i zwyczaje do- mowe. Najbogatsze w zwyczaje i obrzędy za- równo ludowe, jak i kościelne, są trzy ostat- nie dni Wielkiego Tygodnia, które Kościół na- zywa **Triduum sacrum**.

Zanim skupimy się na rozważaniach doty- czących zwyczajów Wielkiego Czwartku, Piąt- ku i Soboty, warto wspomnieć o zwyczajach Wielkiej Środy. Jednym z nich była tzw. **Ciemna Jutrznia**, czyli szczególne nabożeństwo odprawiane w kościołach. Przed wielkim ołtarzem umiesz- czano duży świecznik w kształcie trójkąta, na którym paliło się 15 świec. Po ukończeniu każdego psalmu gaszono jedną świecę. Gaszenie świec sym- bolizowało upadek wiary Apostołów i ciemności grzechu. Do momentu od- śpiewania kantyku *Benedictus* pozostawała już tylko jedna płonąca świeca, tzw. „świeca Chrystusowa”. Tę świecę wynoszono na chwilę i przynoszono z powrotem, a kapłani w tym czasie uderzali śpiewnikami o ławki. Wynie- sienie świecy i jej powrót oznaczały śmierć i zmartwychwstanie Chrystusa.

Innym zwyczajem odbywającym się w Wielkim Tygodniu było tzw. **pa- lenie, zrzucanie** lub **topienie Judasza**. Najczęściej miało to miejsce rów- nież w Wielką Środę. Rozprawę z Judaszem opisał m. in. Zygmunt Gloger: „Gromada chłopców zrobiwszy sobie Judasza ze słomy przybranego w szaty czarne podarte, trzymającego kaletę w ręku napełnioną szkłem tłuczonym dla brzęku (na pamiątkę trzydziestu srebrników) na cmentarzu przed ko- ściołem chłostała go kijami, sieczono go drewnianymi pałaszami. Włóczono Judasza po ulicach, wkładano na taczki, wieziono na plebanię, do gospody. Na koniec topiono lub palono”. Zwyczaj ten szeroko znany był w Rzeszow- skiem. W okolicach Ropczyc chłopcy robili tzw. „mamunę” ze słomy, ubie- rali w stare łąchmany i ciągnęli przez wieś, bijąc ją równocześnie kamie- niami i kijami. W Klimkówce kukłę wrzucano do rzeki. Warto wspomnieć, że w Pruchniku koło Jarosławia obrzęd sądu nad Judaszem obchodzony był jeszcze do niedawna. Kukła uszyta z worków i wypchana słomą wie- szana była w nocy z czwartku na piątek na drzewie. W Wielki Piątek odci- nało się ją i w pochodzie włóczyło po ulicach miasta, bijąc kijami, by w koń- cu podpalić i utopić w stawie.

Bezpośrednim przygotowaniem do Wielkanocy było, jak już wspomnia- no, **Triduum Paschalne** obejmujące Wielki Czwartek od Mszy Wieczerzy Pańskiej, Wielki Piątek i Wielką Sobotę do pierwszych nieśporów Niedzieli Zmartwychwstania. W Wielki Czwartek Eucharystia, tzw. **Msza Wieczerzy Pańskiej**, sprawowana była zawsze wieczorem. Kapłan konsekrował pod- czas niej trzy hostie: pierwszą do spożycia przez siebie w czwartek, drugą do spożycia przez siebie w piątek oraz trzecią do wystawienia w monstra- cji do adoracji. Po uroczystej komunii świętej wiernych przynoszono Naj- świętszy Sakrament do specjalnie przygotowanej **Ciemnicy** symbolizują-



Ciemnica w kościele zaczerskim



Boży Grób w kościele zaczerskim



Straż przy Bożym Grobie w kościele zaczerskim

cej trudny czas Chrystusowej modlitwy w Ogrój- cu, a przede wszystkim zniewagi doznawane pod- czas przesłuchania. Ciemnicę lokowano w nawie bocznej kościoła. Odpowiednio ją także przystra- jano. W Zaczerniu przygotowaniem Ciemnicy zaj- mowały się i zajmują siostry zakonne posługu- jące przy parafii. Podczas procesji śpiewano pochwalny hymn *Pange lingua*. (*Sław języku*). Milkły

wtedy organy, dzwony i dzwonki, a zastępowały je drewniane kołatki (*crepitacula*). Wygaszano wieczną lampkę przy tabernakulum, a ołtarze obnażano – zdejmowano z nich obrusy. Gest **obnażenia ołtarzy** przypominać miał również upokarzający epizod poprzedzający moment ukrzyżowania Chrystusa – obdarcie z szat. Po obnażeniu wielkiego ołtarza obnażano również ołtarze boczne. Następnie obmywano mensę ołtarzową, skrapiając ją wodą zmieszaną z winem. Symbolicznie oznaczało to wynagradzające uczczenie pokory Jezusa, który zniżył się do umywania nóg Apostołom.

W obrzędowości ludowej Wielki Czwartek od dawien dawna uważany był za dzień zaduszny. We wschodniej Małopolsce gospodynie piekły w tym dniu specjalne baby, zwane perepiczkami.

Zanoszono je na cmentarz wraz z garncem pełnym wody. Tam, nad grobami, a więc tak jakby w obecności przodków, gospodarze wymieniali między sobą perepiczki i wodę. W tym dniu – dniu odwiedzin dusz – nie wolno było piec chleba, ponieważ można by niechcący zrobić krzywdę jakiejś duszy. Jeśli zaś koniecznie trzeba było napalić w piecu, to aby przebłagać dusze za naruszenie ich spokoju, należało niezwłocznie dać na Mszę św. i już w ciągu całego roku w dni czwartkowe wystrzegać się pieczenia chleba. Poza piecem dusze najchętniej przebywały na rozstajach dróg, na miedzach i na wszelkich innych terenach granicznych. I tak jak dzisiaj palimy na mogiłach świece i znicze, tak do niedawna w miejscach granicznych w dniu poświęcone zmarłym, a więc i w Wielki Czwartek, palono ogniska. Najczęściej można je było spotkać na rozstajach dróg, pod kapliczkami – Bożymi Mękami, pod krzyżami. Jeśli krzyż spróchniał i trzeba było zastąpić go nowym, to zamurszałe szczątki starego palono na rozstajach w Wielki Czwartek.

Drugim dniem *Triduum Sacrum* był Wielki Piątek Męki Pańskiej. W dniu tym nie celebrowano Eucharystii, a jedynie rozdzielano wiernym Komunię św. Obrzędy wielkopiątkowe zawierały tylko liturgię słowa, adorację krzyża i Komunię św. W liturgii słowa, po odczytaniu opisu Męki Pańskiej z *Ewangelii wg św. Jana*, następowały uroczyste modły za wszystkie stany. Podczas adoracji krzyża celebrans odkrywał krzyż z fioletowego płótna, śpiewając *Ecce lignum crucis (Oto drzewo krzyża)* i oddawał mu cześć przez przyklęknięcie i ucałowanie pasyjki. Po nim czynili to wierni. Po rozdzieleniu wiernym Komunii św. przenoszono uroczystie Najświętszy Sakrament z Ciemnicy do **Grobu Pańskiego**.

Zwyczaj budowania Grobu wywodzi się z Jerozolimy, gdzie wierni gromadzili się w kolejnych miejscach, związanych z męką Chrystusa – aż po miejsce pośmiertnego spoczynku. Udokumentowane ślady istnienia tego obrzędu w Polsce pochodzą z XIII wieku; znany jest on również w Austrii i w Bawarii. Współczesne Groby różnią się nieco od tych XVIII- i XIX-wiecznych. Dziś przypominają zazwyczaj grotę skalną, w której wśród kwiatów, świec, symboli religijnych, a niekiedy patriotycznych spoczywa przykryta całunem figura zmarłego Chrystusa. W dalszym ciągu jednak przy wszystkich grobach wartę honorową pełnią **straże grobowe** sformowane przez zmieniające się oddziały strażaków, harcerzy, wojskowych. Najciekawsze i najpiękniejsze stráže, zwane **turkami wielkanocnymi** oraz stráže w strojach historycznych wystawiane są przy Grobach Pańskich na Ziemi Rzeszowskiej. W Za-



Członkowie Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej przed kościołem w Zaczerniu w Wielką Sobotę

czerniu wartę przy Grobie pełnią zawsze druhowie tutejszej OSP. Dawniej wartę taką zaciągali w Wielki Piątek po nabożeństwie i pełnili ją aż do niedzielnego poranka, do rezurekcji, zmieniając się co pół godziny.

Wielki Piątek miał szczególne znaczenie w ludowych obrzędach wielkanocnych. Pieczono w tym dniu chleb i podpłomyki, wierząc, że ile podpłomyków gospodyni upiecze, tyle dusz z czyścica zostanie wybawionych. Gospodynie i dziewczęta przygotowywały jadło na święcenie i malowały pisanki. Wierzono, że woda, w której gotowano jaja, a także woda w rzekach i strumieniach nabiera w Wielki Piątek cudownych, uzdrawiających mocy. Prowadzono więc chorych nad najbliższy brzeg i pomagano im obmyć umęczone ciało, zaś młode dziewczęta biegły do wody

wieczorem albo o wschodzie słońca, święcie wierząc, iż umycie liczka w tym dniu i o takiej właśnie porze zapewni cerze mleczną biel. W południowej Polsce zwyczaj ten zwane były **cedronem** na pamiątkę przejścia Jezusa przez tę rzekę.

Wielkosobotnie przedpołudnie to tradycyjnie czas **święcenia pokarmów**. Zwyczaj ten znany był w Europie od co najmniej VIII wieku, a jego początków doszukiwać się należy w tradycji wczesnochrześcijańskiej, w powszechnych ofiarach i błogosławieństwach pierwocin. Początkowo święcono jedynie mięso na pamiątkę baranka spożywanego przez Izraelitów w noc poprzedzającą wyjście z Egiptu. Później błogosławiono także inne pokarmy, zwłaszcza te, których spożywanie było w Wielkim Poście zakazane. Jak podaje Krzysztof Ruszel, mieszkańcy Ziemi Rzeszowskiej do kosza ze święconym wkładali bochen chleba, placek, ser, osełkę masła, kiełbasę i wędzonkę, ponadto sól i chrzan oraz baranka upieczonego z ciasta. Oczywiście nieodłącznym elementem koszyka były jajka – pisanki ozdabiane przez dzieci i dorosłych. Pisanki kraszone były w gotowanej wodzie z dodatkiem łupin cebuli lub garścią zielonego żyta. Niekiedy w koszu umieszczano również wodę w butelce, kaszę jaglaną, ziemniaki i zboże. W Zaczerniu popularny był zwyczaj wypiekania baranków. Formy na baranki pożyczane były „od sąsiada do sąsiada”. Mniejsze baranki wkładano do koszyczka, zaś większe, udekorowane czerwoną kokardką, do kościoła nieśli mali chłopcy. Jak wspomina pani Wanda Kosior, w każdym domu pieczono również drożdżową bułkę. „Taką bułkę, przeważnie okrągłą, całą zawijano w ładną ściereczkę, wiązano na cztery rogi i niesiono do kościoła do poświęcenia”. Po poświęceniu pokarmów zaczernianie, wychodząc z kościoła, zawsze wkładali jedno lub dwa jajka do kosza dla strażaków, którzy po rezurekcji spotykali się na wielkanocnym śniadaniu. Wracając z kościoła, zatrzymywano się przed domem i kropiono obejmie poświęconą wodą, kaszę dawano do jedzenia piskletom, a zboże i ziemniaki dodawano do sadzenia i pierwszego siewu. W Rzeszowskim powszechny był zwyczaj trzykrotnego obchodzenia domu z koszem ze święconym. W okolicach Kolbuszowej poświęconymi potrawami karmiono bydło, aby nie zdychało, zaś w powiecie jasielskim pozostawiano w komorze kiełbasę, co miało chronić dom od węży.

W sobotę wieczorem rozpoczynały się obchody **Wigilii Paschalnej**. Celebrowano wówczas uroczystą Mszę św., która składała się z liturgii ognia, liturgii słowa, liturgii chrzciennej i liturgii Eucharystii. Na początku obrzędów poświęca-

no ogień rozpalony na zewnątrz świątyni, na placu kościelnym. Miał on wedle ludowych wierzeń własności magiczne. Węgle pochodzące z wielkosobotniego stosu rozsypane po polach przynosić miały duży urodzaj, a wrzucone do studni zapobiegały zalęgnięciu się robactwa. Od tego ognia zapalano paschał i kadzidło. Później następowało procesyjne wejście do świątyni, podczas którego celebrans trzykrotnie okazywał ludowi zapalony paschał i śpiewał *Lumen Christi!* (*Światło Chrystusa!*). Po dojściu do ołtarza jeden z kapłanów śpiewał uroczysty hymn *Exultet*. Podczas liturgii słowa wykonywano hymn *Gloria*.

Liturgia słowa była w tym dniu wyjątkowa bogata. Przed Ewangelią wykonywano też sekwencję *Victimae paschali laudes*. Później święcono w chrzcielnicę wodę, udzielano dzieciom chrztu św. i sprawowano liturgię Eucharystii. Od liturgii słowa śpiewom towarzyszyła gra organów. Rozbrzmiewał także głos dzwonów, dzwonek i gongu. Radosny i podniosły nastrój oddawało też rozesłanie wiernych z podwójną, tropowaną aklamacją *Alleluja* Niekiedy bezpośrednio po obchodach wigilii paschalnej następowała uroczysta procesja tzw. procesja rezurekcyjna. Jednak w tradycji procesja ta wiązała się z niedzielnym porankiem uroczystości Zmartwychwstania Pańskiego, który rozpoczynał się Mszą św. zwaną **Rezurekcją** (łac. *resurrectio* – zmartwychwstanie).

Opis Rezurekcji z XVIII stulecia pozostawił nam Jędrzej Kitowicz: „Rezurekcja albo procesja w dzień wielkanocny cum Sanctissimo z grobu wyjętym bywała taka, jaka jest i dzisiaj, trzy razy obchodząca dokoła po kościele wewnątrz albo dokoła kościoła po cmentarzu lub krążgankach kościelnych, według sposobności, jaka gdzie była. Zaczynała się ta procesja w miastach wielkich zazwyczaj o godzinie północnej z soboty na niedzielę. Gdzie atoli byty katedry, zaczynała się w wieczór w sobotę o godzinie dziewiątej. Po wsiach i miasteczkach małych, do których parochii należały wsie, zaczynała się do dnia w niedzielę albo też na wschodzie słońca. Niemal wszędzie po wsiach i małych miasteczkach podczas tej uroczystej procesji strzelano z moździerzów, z harmatek, z organków, to jest kilku lub kilkunastu rur w jedno łożo osadzonych, w jednym rządzie żłobkowatym zapały mających, lontem jak harmatki i moździerze zapalanych, albo też z ręcznej strzelby”. Ów huk wystrzałów był salutem na cześć Jezusa zmartwychwstałego i pamiątką łoskotu, z jakim usuwał się kamień z grobu. Zwyczaj rezurekcyjnych wystrzałów, powszechny na wsiach i w miastach dawnej Polski, dziś zanikł już prawie zupełnie. Nie inaczej było i w Zaczerniu. Od godziny 24 w sobotę warta przy Grobie była podwójna, a pełniący ją strażacy mieli na hełmach gałązki jedliny, zaznaczając, że to już niedziela Zmartwychwstania. Fakt ten druhowie ogłaszali jeszcze dobitniejszym sposobem, strzelaniem z moździerza. Kanonada trwała aż do rezurekcji, która w Zaczerniu rozpoczynała się o godz. 6-tej rano. W latach 50-tych panny niosące na rezurekcji feretrony bardzo często ubrane były w stroje krakowskie, a kawalerowie niosący chorągwie przepasani byli biało-czerwonymi szarfami. Oczywiście, strażacy w pełnym szyku, ze sztandarem brali udział w rezurekcji, pełniąc asystę przy baldachimie.

Po rezurekcyjnej Mszy św. spieszo do domów, wierzone bowiem, że kto pierwszy do domu zajedzie, temu się zboże nadzwyczaj uda, a konie jadące powoli będą leniwe przy pracy przez cały rok. Po powrocie z rezurekcji zasiadano do **święconego**, czyli świątecznego śniadania, na które składały się poświęcone jaja z solą i chrzanem, kiełbasa, chleb z masłem i serem. W Zaczerniu w czasie tego śniadania dzielono się święconym jajkiem z chrzanem. Jego piekący smak miał przypominać o cierpieniu Jezusa za nasze grzechy. Na obiad w domach zaczerskich podawano dawniej kwaśny żur z jajkami i chrzanem, kiełbasę, wędzony boczek i chleb. W Rzeszowskim skorupki poświęconych jaj dawano kurom, aby „dobrze się niosły”, okruchy chleba i wielkanocnych ciast zbierano do szmatki i przywiązywano do ucha siewnego koszyka. Dzień ten spędzano na odpoczynku w gronie najbliższej rodziny, nie należało wówczas, podobnie jak w Boże Narodzenie, chodzić w odwiedziny i sprzątać.

Cykl obrzędów wielkanocnych kończył się w Poniedziałek Wielkanocny zwany też **lanym poniedziałkiem**, **śmigusem-dyngusem**, a na wsiach lasowiackich i rzeszowskich także **kropiacką** lub **lejkiem**. Zwyczaj oblewania wodą był także elementem dawnych praktyk magicznych, które miały na



Zmiana warty przy Bożym Grobie



Asysta strażaków zaczerskich w czasie procesji rezurekcyjnej

celu zapewnienie plonom odpowiedniej ilości wody. Dla dziewcząt oblanie wodą było swego rodzaju wróżbą. Im więcej wody na nie wylano, tym większe było ich powodzenie u chłopców. Gospodarz oblewał gospodynię, aby jej krowy dawały dużo mleka i aby zasiany przez nią groch przyniósł obfite plony. Oblewane były także dzieci, by dobrze rosły, zaś oblanie dorosłego wróżyło temu ostatniemu brak chorób w nadchodzącym czasie. Za oblanie wodą w tym dniu nikt nie mógł się obrazić, choć zwyczaj ten surowo był krytykowany przez duchowieństwo, a nawet zabraniany. Śmigus dyngus przetrwał do naszych czasów, ale zapomniane zostały jego zwyczaje obrzędowe. Dziś jest tylko zabawą dzieci i młodzieży, która niejednokrotnie przeradza się, niestety, w chuligańskie wybryki nie mające nic wspólnego z dawnymi tradycjami.

**Tekst Ewa Kłeczek-Walicka**

Autorka składa serdeczne podziękowania pani **Wandzie Kosior** za wspomnienie o dawnych zaczerskich tradycjach wielkanocnych, a pani **Renacie Pukale** i **druhom z zaczerskiej OSP** oraz **siostrzom Dominikankom** za udostępnienie archiwalnych zdjęć.

## Szkoła Podstawowa w Zaczerniu w okresie Polski Ludowej (część 5)

Uruchamianie szkół na terenach wyzwolonych spod panowania hitlerowców odbywało się w warunkach ruiny materialnej szkolnictwa i dotkliwych strat kadrowych, dlatego też w pierwszych latach powojennych nie dokonywano radykalnych zmian ani w zakresie organizacji szkolnictwa, ani w treściach nauczania. Skoncentrowano się na odbudowie i rozbudowie sieci szkolnej. Jednak już w czerwcu 1945 roku na Ogólnopolskim Zjeździe Oświatowym w Łodzi dyskutowano o konieczności wprowadzenia powszechności, bezpłatności, publiczności i jednolitości szkolnictwa. Sytuacja w oświacie uległa zmianie po wyborach do Sejmu Ustawodawczego w styczniu 1947 roku. W latach 1948-1960 praca dydaktyczno-wychowawcza w szkołach miała się opierać na marksistowsko-leninowskich podstawach. W roku 1949 jako obowiązkową wprowadzono naukę języka rosyjskiego, zlikwidowano szkoły prywatne, rozpoczął się też proces usuwania religii ze szkół. Szkoły podstawowe miały strukturę szkół 7-klasowych, na której opierał się stopień licealny (klasy VIII–XI).

Duża powojenna reforma szkolnictwa zapoczątkowana została ustawą sejmową z 15 lipca 1961. Wdrażane w latach 1962-1971 zmiany to przede wszystkim: wprowadzenie 8-klasowej szkoły podstawowej oraz jednolitego czteroklasowego liceum ogólnokształcącego, przedłużenie obowiązku szkolnego do 17 roku życia, całkowicie świecki charakter szkolnictwa, pełne usunięcie nauczania religii ze szkół. W 1971 rozpoczęto prace nad nowym modelem systemu edukacyjnego, który miał zagwarantować powszechne wykształcenie średnie. Zapowiadano m.in. utworzenie 10-letniej średniej szkoły ogólnokształcącej, jednolitej pod względem programowym. Reforma ta nie została wprowadzona w życie z uwagi na trudności finansowe państwa. Kolejne reformy polskiego szkolnictwa pojawiły się już po zmianie ustroju państwa.

Przemiany, które zachodziły w kraju, znalazły swe odbicie także w funkcjonowaniu zaczerskiej placówki oświatowej. 2 sierpnia 1944 roku Zaczernie było wolne od hitlerowskiego okupanta. Szkoła nie ucierpiała dotkliwie w czasie działań wojennych. Straty odnotowane w kronice szkolnej dotyczą zasobów bibliotecznych wykorzystywanych przez Niemców jako opał oraz ławek i stołków zniszczonych przez wycofujących się żołnierzy. Budynek szkolny zajęty został przez sztabowców rosyjskiego generała Nikołaja Kamanina. Rosjanie opuścili szkołę 28 sierpnia i po prowizorycznym remoncie 4 września zainaugurowany został nowy rok szkolny. Szkoła przeorganizowana została w siedmioklasową o sześciu salach nauczycielskich. Kierownikiem nadal pozostawał Stanisław Kluz, nauczali również Helena Pohorska, Jadwiga Ziemkowska i Tadeusz Kloc. Dołączyli do nich: Roman Pilarski oraz Franciszek i Stefania Szałkowski, przesiedleńcy z ziem zabużańskich włączonych do ZSRR. Jeszcze w trakcie roku szkolnego, w kwietniu 1945 roku, opuścił szkołę Roman Pilarski, a jego miejsce zajęła Henryka Łopuszańska wysiedlona ze Stanisławowa. W kronice szkolnej odnotowano liczbę 296 uczniów. Nauka odbywała się według programów z roku 1939. Dawał się odczuć brak podręczników, które starano się zastępować różnymi broszurkami, powiastkami służącymi przede wszystkim do ćwiczeń w czytaniu. W październiku i listopadzie w szkole zorganizowano dla 29 kandydatów kurs przygotowawczy z klasy siódmej zakończony egzaminem. Uczniowie zdawali go w Rzeszowie, w szkole im. H. Sienkiewicza. Pozytywnie zakończył się on dla 20 egzaminowanych.

W kolejnym roku zapisano 186 dzieci. Ten wyraźny spadek uczniów spowodowany był zapewne ruchami przesiedleńczymi i wyjazdami na Ziemię Odzyskane. Od 1 paździer-



*Prace przy fundamentach nowego skrzydła szkolnego*



*Komitet budowy*



*Rozbudowa szkoły w Zaczerniu*



*Komitet budowy*

nika 1945 roku do Zabrza przenieśli się także Franciszek i Stefania Szałkowscy. Na ich miejsce do Zaczernia skierowano Annę Ślusarz i Marię Martynuska. Kierownikiem szkoły pozostawał nadal Stanisław Kluz, w dalszym ciągu uczyli Henryka Łopuszańska, Helena Pohorska i Jadwiga Ziemkowska. Nauczanie religii podjął ks. Michał Dobrzański. Dawał się odczuć brak podręczników, zwłaszcza w klasach starszych. Nauczyciele posiłowali się więc funkcjonującymi na rynku wydawniczym czasopismami, przede wszystkim „Płomykiem” i „Płomyczkiem”. Uczniowie angażowali się w działalność charytatywną w powołanym do życia Szkolnym Kole PCK. Szkoła inicjowała wiele wydarzeń kulturalnych także o zasięgu lokalnym. Uroczystie świętowano Święto 3 Maja i rocznicę kapitulacji Niemiec. Podobne święta uroczystie manifestowano także w kolejnym roku szkolnym.

Ważnym wydarzeniem dla społeczności Zaczernia była elektryfikacja wsi, w tym także zaprowadzenie elektryczności w budynku szkolnym. Pierwsze lampy rozbłyły w szkole 8 maja 1947 roku. Wymagało to jednak wielu starań przede wszystkim ze strony kierownika, który musiał długo zabiegać u władz o środki pieniężne. Także wśród mieszkańców wsi przeprowadzona została zbiórka datków. Jak odnotowano w kronice szkolnej, lampy zakupione zostały ze środków własnych nauczycieli.

W pierwszych powojennych latach w zasadzie nie ulegał większym zmianom skład grona pedagogicznego. Kierownikiem pozostawał Stanisław Kluz, nauczaniem zajmowały się Helena Pohorska, Jadwiga Ziemkowska, Henryka Łopuszańska. Kronika szkolna odnotowała jeszcze nazwiska Marii Martynuska i Anny Ślusarz, które jednak czasowo kierowane były do innych szkół. Nauczaniem religii zajmowali się katecheci: ks. Michał Dobrzański, ks. Bolesław Grabowski i ks. Jan Guzy, proboszcz parafii Zaczernie. Istotna zmiana nastąpiła w roku 1950, kiedy to po kilkudziesięciu latach pracy w Zaczerniu na emeryturę odszedł Stanisław Kluz. 1 października 1950 roku obowiązki kierownika szkoły objął Jakub Mitek. Zmiana nastąpiła również w skła-

dzie grona pedagogicznego, które tworzyły: Helena Pohorska, Jadwiga Ziemkowska, Anna Ślusarz, Stanisława Skowron i Henryka Łopuszańska. Tę ostatnią w dniu 10 listopada 1950 roku zastąpiła Maria Mitek. Nowy kierownik stanął przed trudnym zadaniem jak najlepszej organizacji pracy w zaniedbanym i za małym (dysponującym czterema salami) budynku szkolnym. Uczono na dwie zmiany, a lekcje trwały do godziny 1730. Problem próbowano rozwiązać, wynajmując pomieszczenie kancelarii spółdzielni mleczarskiej, a w późniejszym czasie także piętro remizy strażackiej. W ten sposób uzyskano jeszcze dwie sale szkolne, ale było to rozwiązanie prowizoryczne i dlatego na zebraniu gromadzkim 4 grudnia 1951 roku podjęto dyskusję nad rozbudową szkoły.

Z informacji zanotowanych w kronice szkolnej przez ówczesnego kierownika szkoły wynikało, że takie próby podejmowano tuż po wyzwoleniu w roku 1945. Na rzecz rozbudowy budynku szkolnego sprzedano nawet część ziemi gromadzkiej i zebrano pewną kwotę wśród mieszkańców. Fundusze te jednak zostały w ostateczności wykorzystane do budowy domu gromadzkiego naprzeciw kościoła. Zabiegi podjęte przez Jakuba Mitka początkowo nie przyniosły nadziei.



*Klasa VI Szkoła Podstawowa w Zaczerniu – wychowawczyni p. Helena Pohorska*



*Otwarcie szkoły. Na zdjęciu K. Żmudka, Kurator Okręgu Szkolnego w Rzeszowie*



*Wycieczka szkolna do Krakowa. Wśród uczniów pani Helena Pohorska i pani Anna Ślusarz*

wanych efektów. Udało się jednak wyremontować istniejący budynek, wstawić nowe okna, odmalować sale, nadbudowano także obiekt i przerobiono dach, pokrywając go nową blachą. Zaczernianie chętnie pracowali przy remoncie, a kierownik szkoły odnotował duże zasługi Komitetu Rodzicielskiego, na czele którego stał Ludwik Smykała. Członkowie komitetu i kierownik szkoły nie porzucili jednak myśli o budowie nowej szkoły. W kolejnych latach kompletowano dokumenty potrzebne do budowy, prowadzone były również rozmowy z właścicielami sąsiadujących ze szkołą działek w celu pozyskania terenu na planowaną inwestycję. W roku 1957 ukonstytuował się Komitet Budowy Szkoły. Na zebraniu zwołanym 4 września wybrano do niego 29 osób.

Prezydium Komitetu tworzyli: Jakub Mitek, Jan Micał, Stanisław Rząsa, Stanisław Czarnik, Stanisław Kloc i Kazimierz Bereś. Później dołączono jeszcze Józefa Poradę i Michała Dudka. Przygotowane zostały plany techniczne rozbudowy istniejącego budynku, a 10 maja 1958 roku rozpoczęto kopanie fundamentów pod nową część obiektu. Do końca roku wybudowano mury piętra, później, niestety, prace stanęły z powodu braku belek stropowych, zaistniały też problemy finansowe. Ostatecznie budynek był gotów latem 1960 roku. Uroczystego otwarcia rozbudowanej szkoły dokonał 28 sierpnia 1960 roku kurator szkolny Kazimierz Żmudka.

Po modernizacji szkoła dysponowała 10 salami, które zamieniono na gabinety przedmiotowe, wyposażając je w odpowiednie pomoce do nauki języka polskiego, biologii, geografii, fizyki i chemii. Uczniowie korzystali z liczącej około 1800 tomów biblioteki, a także ze sprzętu radiowo-telewizyjnego, który to sprzęt szkoła otrzymała jako nagrodę w roku 1964. W roku tym do szkoły uczęszczało 269 dzieci, a w kronice szkolnej odnotowano zatrudnienie 10 nauczycieli. Byli to: Jakub Mitek – kierownik szkoły, Maria Mitek, Jadwiga Ziemkowska, Helena Pohorska, Eugenia Pomes, Hanna Ślusarz, Rozalia Mazur, Aleksander Sieczkowski, Anna Piech i Irena Apriasz.

Po reformie szkolnictwa w 1966 zaczerska szkoła przemianowana została na ośmioklasową. W 11 oddziałach uczyło się 303 dzieci, a grono pedagogiczne powiększyło się o trójkę nauczycieli: Marię Błoniarz, Zofię Stokłosa (później Polak) i Wiesława Kulikowskiego. W szkole działał prężnie zespół muzyczno-chóralny pod kierunkiem Aleksandra Sieczkowskiego, zdobywający liczne laury konkursowe i występujący na licznych akademiach w rzeszowskich zakładach pracy. Kolejne lata związane były ze stałym zwiększaniem się liczby uczniów, a tym samym poszerzaniem zaczerskiego grona pedagogicznego, m.in. w roku 1968 zatrudniona została Apolonia Widak, późniejsza wieloletnia nauczycielka matematyki i wychowawczyni kolejnych pokoleń młodych zaczerńian, a w latach kolejnych polonistki: Maria Lech i Maria Deptuch. Podejmowane były również dalsze wysiłki na rzecz rozbudowy istniejącego budynku szkolnego. Wobec szczupłości działki, która dysponowała szkoła oraz niemożności znalezienia miejsca na lokalizację nowego obiektu, plany spełzły jednak na niczym.



Uczniowie klasy VII, rocznik ks. Franciszka Surowca.



Uczniowie, rocznik 1970

31 sierpnia 1973, po 23 latach pracy, na emeryturę odszedł Jakub Mitek. Po nim funkcję dyrektora szkoły objął Stefan Koczoł, pracował jednak w Zaczerniu krótko, bo od września 1973 do maja 1974. 16 maja 1974 roku funkcję dyrektora objął Zdzisław Jakima. Jak odnotowano w publikacji *Zaczernie dawniej i dziś*, w ciągu 15 lat swej pracy „zmodernizował znacznie szkołę”. W roku 1977, dzięki współpracy z Rzeszowskim Przedsiębiorstwem Robót Drogowych udało się wyasfaltować boisko szkolne. W kolejnych latach założone zostały parkiety w klasach oraz centralne ogrzewanie. Zatrzeszczono się również o lokalizację w szkole węzła sanitarnego. Sporą część robót wykonali uczniowie Zespołu Szkół Budowlanych w Rzeszowie. W związku z tym, że remont prowadzono w trakcie roku szkolnego, zaistniała konieczność wyszukania zastępczych pomieszczeń do prowadzenia zajęć. Po raz kolejny swą przychylność okazali druhowie zaczerskiej OSP, której remiza sąsiadowała ze szkołą. Udało się tam przenieść część zajęć. Po remoncie budynku dyrekcja zatroszczyła się o doposażenie sal, które zamieniono jednocześnie na gabinety przedmiotowe, udało się wygospodarować pomieszczenia na pokój nauczycielski i bibliotekę szkolną, a jedno z pomieszczeń zostało przystosowane do potrzeb sali gimnastycznej. Uczniowie zaczerskiej szkoły, która od 1977 roku nosiła imię Bolesława Bieruta, poszczycić się mogli sporymi osiągnięciami.

ciami sportowymi i naukowymi: zdobywali czołowe miejsca w biegach przełajowych na szczeblu wojewódzkim, uczestniczyli również w olimpiadach przedmiotowych.

W roku 1984 w 14 oddziałach szkolnych uczyło się 286 dzieci, a przy szkole funkcjonował także oddział przedszkolny liczący 22 wychowanków. a w roku 1985 szkoła zatrudniała 18 pedagogów, którzy uczyli 33 uczniów w 13 oddziałach szkolnych i w „ognisku” przedszkolnym. W roku 1989 w szkole uczyło się już 359 uczniów, pracowało 21 pedagogów. Podobnie jak w latach poprzednich uczniowie zaczerskiej szkoły osiągnęli laury w konkursach przedmiotowych na szczeblu wojewódzkim (j. polski i geografia) oraz w zawodach sportowych (lekkoatletyka, piłka ręczna) W tym samym roku na fali przemian ustrojowych postanowiono przywrócić szkole dawną nazwę, bez imienia Bolesława Bieruta. Decyzja taka została podjęta przez rzeszowskie Kuratorium Oświaty i wy-

chowania na wniosek mieszkańców Zaczerzonia i Rady Pedagogicznej. Fakt ten miał miejsce 2 czerwca 1989 roku. Wydarzenie to w sposób symboliczny zamknęło kolejny okres w dziejach zaczerskiej szkoły.

W ciągu tych kilkudziesięciu lat w szkole w Zaczerzniu, jak podaje Kronika szkoły, pracowało kilkudziesięciu nauczycieli. Byli wśród nich tacy, którzy przepracowali tu rok lub dwa. Byli też tacy, którzy przez lata kształtowali umysły młodych zaczerzian. Prócz tych wymienionych już w tekście pedagogów wymienić trzeba jeszcze panie: Natalię Obacz, Zofię Jakimę, Bronisławę Firlej, Grażynę Lewandowską (Rojek), Marię Jarosz, Marię Polak, Rozalię Szydełko, Elżbietę Głowiak, Elżbietę Kot, Beatę Rusin, Teresę Piątek, Marię Ząbek, Wandę Babiarz, Teresę Polak i Zenobię Twardzik.

**Ewa Kłeczek-Walicka**

**Fot.: Archiwum Towarzystwa Przyjaciół Zaczerzonia, ze zbiorów Marii Kaczorowskiej**

## Zwyczajni-niezwyčajni

### Śladami Ludwika Nabelaka (część 1)

W tym roku przypada 140 rocznica śmierci Ludwika Nabelaka (fot.1) pochodzącego ze Stobiernej poety, działacza społecznego i politycznego, historyka, inżyniera górnictwa, majora wojska polskiego, tłumacza i krytyka literackiego, znanego przede wszystkim jako uczestnik Powstania Listopadowego. To on dowodził akcją szturmową na Belweder w nocy z 29 na 30 listopada 1830 roku, która rozpoczęła Powstanie Listopadowe. Jemu też właśnie niektórzy historycy literatury przypisują słynne słowa wypowiedziane tuż po ataku: „Słowo stało się ciałem, a Wallenrod Belwederem”.

Jako rodowity mieszkaniec Stobiernej pragnę przedstawić sylwetkę mojego krajana, szczególnie okresu dzieciństwa spędzonego na rzeszowszczyźnie, w tym także w Stobiernej, oraz ujęcia jego osoby w literaturze, jego twórczości, a także licznych przyjaźni z najwybitniejszymi osobami swojej epoki m. in. Adamem Mickiewiczem, Juliuszem Słowackim, Fryderykiem Chopinem, Maurycym Mochnackim, Wincentym Polem, Aleksandrem Fredrą czy Piotrem Wysockim.

W ubiegłym roku będąc w listopadzie w Paryżu z okazji Święta Niepodległości odwiedziłem grób tego wielkiego stobierskiego patrioty, spoczywającego na cmentarzu Père-Lachaise, gdzie zapaliłem symboliczny znicz oraz zostawiłem flagę Polski wykonaną przez moją córkę Weronikę (fot.2).

Tygodnik „Warta” z 13 stycznia 1884 roku w obszernym artykule opisującym życie Nabelaka tak go wspomina: *„Ubył nam znowu żołnierz z szeregów, zsunął się do grobu jeden z bohaterów tego zastępu Polaków, nieznających trwogi, który wypłoszył tyrana z Belwederu, wypowiedzieli w dniu 29 listopada 1830 roku wojnę najezdnikowi polskiej ziemi i despotce, gnębiącego ród ludzki – Umarł Nabelak wyrwawszy usque ad finem na stanowisku tułacza, protestującego przeciw panowaniu obcych w Polsce. (...)”*

Wszystko zaczęło się w Stobiernej anno domini 1804. To tu 16 grudnia jako pierwszy z dziewięciorga rodzeństwa w rodzinie Jakuba Nabelaka i Marianny z domu Marynowskiej przyszedł na świat Ludwik Adolf Nabelak. Tylko czwórka z jego rodzeństwa doczekała wieku dorosłego – Robert, Adolf, Tekla i Klara. Ojciec pochodził ze Śląska, wychowywany przez babcię jako młody chłopak walczył w powstaniu kościuszkowskim m.in. pod Szczekocinami, po upadku powstania mieszkał w Krakowie, następnie we Lwowie, gdzie jako znający je-



Ludwik Nabelak (fot.1)



Grób Ludwika Nabelaka (fot.2)

zyk niemiecki i łacinę obejmował posadę urzędniczą. Po rozterce miłosnej, za namową swego przyjaciela Bogusza, przybył na rzeszowszczyznę, gdzie poznał o dziesięć lat od siebie młodszą stobierzankę Mariannę Marynowską, którą poślubił w wieku 29 lat. Rodzina Marynowskich dzierżawiła folwark z dworem w Stobiernej, w którym w późniejszym czasie urodził się Ludwik Nabelak. Gospodarstwo zlokalizowane było w okolicach dzisiejszego Ośrodka Zdrowia, po tamtych czasach pozostała tylko kapliczka z figurką Jezusa Frasobliwego (fot.3) ufundowana przez Grabińskich w I połowie XIX w. oraz staw, który wtedy był znacznie większy, a dwór znajdował się na północny-zachód od niego (fot.4).

Marynowscy należeli do zubożałej szlachty, nieszczęścia ich nie omijały, dwa razy padali ofiarami pożaru, tracąc inwentarz i zgromadzone plony. Między tymi dwoma pożarami do Stobiernej zawiązał właśnie Jakub Nabelak, który znalazł zatrudnienie w administracji dóbr hrabiego Alfreda Potockiego z Łańcuta. Jakub Nabelak był człowiekiem światłym, zamiłowanym w czytaniu – żył tylko w książkach, drugim jego zamiłowaniem były polowania, świadomie wybrał sobie zawód leśniczego, gdyż ten najbardziej odpowiadał obu tym pasjom,

pozostawiając sporo czasu na czytanie. „Dla dzieci był surowy, nigdy żadnego nie pocałował. O pieniądze nie dbał. Całe życie był ubogi. Żona przeciwnie gospodarna, zapobiegliwa, nieustannie domem zajęta, była wzorem dobrej gospodyni. Na czytanie czasu nie miała, bo obowiązki domowe wszystkim zabierały. Myślała tylko o tym jakby dzieci wychować, nakarmić i przyodziać, i przysporzyć dobytku – kochająca męża, pracą swą i staraniem cały dom utrzymywała.” – tak pisał przyjaciel Ludwika Władysław Zawadzki w książce „Ludwik Nabelak – Opowieść Historyczna” na podstawie rozmów z Nabelakiem i jego notatek, wydanej we Lwowie w 1886 r.

Do czwartego roku życia w wychowaniu Ludwika pomagała babcia Marynowska ze Stobiernej, z którą był bardzo zżyty, później rodzice posilkowali się pomocą przyjaciela profesora Bilińskiego. Któregoś razu wyjeżdżając do Głogowa pozostawili syna pod jego opieką. Profesor zabrał malca wraz ze swoją rodziną w pole, gdyż była pora siewu, a on oprócz nauki uprawiał także rolę. Ludwik zmęczony zabawą zasnął na worku z nasieniem. Gdy po skończonej pracy przyszli zabrać go do domu, zobaczyli na śpiącym chłopcu skórę węża, który przepelzając przez niego i się leniąc skórę swą pozostawił. Skórę zachowano i później już dorosłemu Ludwikowi przekazał ją ojciec. Miała to być wróżba szczęścia dla niego.

Ludwik swą edukację zaczął od szkoły elementarnej w Głogowie w 1812 r., następnie kontynuował naukę w gimnazjum w Rzeszowie od 1814 r., obecnie I Liceum Ogólnokształcące na ulicy 3-go Maja, które ukończył w 1821 r. Do gimnazjum odwołała go matka i pozostawiła na stacji u profesora, miał on odprowadzać i przyprowadzać chłopca ze szkoły. Nie zawsze jednak był pilnym uczniem, któregoś razu postanowił opuścić szkołę i pójść na praktyki do sklepu pewnego kupca. Gdy ojciec dowiedział

się co się stało, pojechał odebrać chłopca i w domu spuścił mu lanie, nawet matka nie pomogła. Od tamtego czasu Ludwik już nie myślał o wagarach. Gdy kończył już ostatnią klasę w gimnazjum, zwrócił się do niego profesor Polak: „Wy musicie pochodzić z Litwy, bo tam są Nabelaki”. Do tej pory Stobierzanin nosił nazwisko Nabelak, tak też podpisywał się ojciec Ludwika. Te słowa rozpały wyobraźnię młodego chłopca o wielkim rodzie Nabelaków. Na początku sam zaczął podpisywać się Nabelak, uważając to nazwisko za pierwotne, następnie przekonał do tego ojca, a w ślad za nimi poszli także jego młodsi bracia.

Bracia Ludwika rozpoczęli te same szkoły, dopiero jak on był na studiach we Lwowie. Mieszkając na stacji w Rzeszowie, którą prowadziła babcia Marynowska pomagali w jej prowadzeniu w zamian za utrzymanie. Rodziców nie było stać na edukację wszystkich dzieci, ale zaradna matka już wcześniej miała ku temu sposób. Jak opisuje brat Ludwika Robert Nabelak w swej książce autobiograficznej pt. „Więzień stanu”, któregoś razu szedł przez wieś człowiek, który szukał zajęcia, mówił, że może przyjąć „obowiązek nauczania domowego dla dzieci”. Marianna nie zastanawiając się długo przyjęła pana Czajkowskiego za wikt i opierunek oraz drobne wynagrodzenie jako nauczyciela dla dzieci.

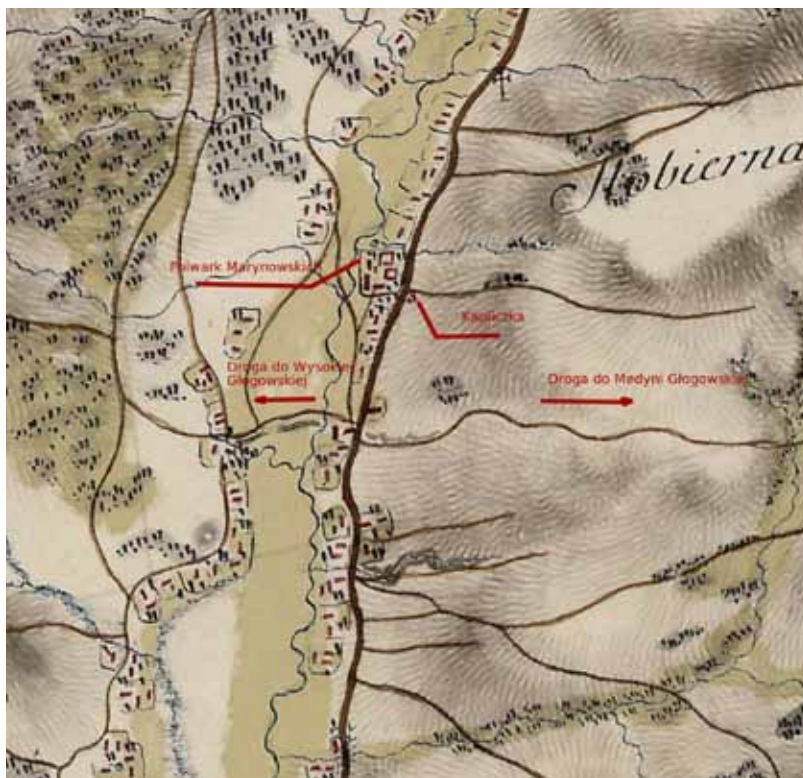
U Nabelaków, jak na rodzinę tej warstwy społecznej nigdy się nie przelewało, dzieci pomagały w gospodarstwie, ale głodne nie chodziły – na obiad jadano kaszę, kluski, kartofle, krupnik, różne jarzyny. Rosół i mięso tylko czasami w dni świąteczne. Za piecem stała donica z kapustą czarną i grochem, do której dzieci w razie głodu sięgały i bardzo ją lubiły, do tego chleb razowy.

Późniejszym domem Nabelaków była skromna leśniczówka, cała obielona w środku. Wyposażeniem „bawialnej izby” było łóżko białe drewniane, z sosnowych desek zbite, taki sam stół do pisania, sofka i parę stołków, jedynym meblem liczącym się była pomalowana na czerwono przeszklona biblioteczka z książkami. W drugiej izbie nad łóżkiem gospodyni domu zawieszony był obraz Matki Boskiej Częstochowskiej.

Ludwik od najmłodszych lat był chłopcem żywym, zdrowym i wysportowanym, kochającym wieś i polowania. Kunsztu myśliwskiego uczył się pod okiem ojca, po którym odziedziczył



Kapliczka Jezusa Frasobliwego (fot.3)



Mapa XVIII z opisem (fot.4)

czył pasję, od matki natomiast nauczył się pobożności i gospodarności. Dobrze pływał i strzelał, któregoś razu uratował tonącą w stawie siostrę Teklę. W młodzińskich latach nie zawsze dane mu było spędzać wakacje w domu, wśród tego co kochał, gdyż zmuszony szukać dochodu udzielał korepetycji młodszym uczniom, co także czynił na studiach we Lwowie.

Po ukończeniu gimnazjum w Rzeszowie Ludwik Nabelak w wieku 17 lat wyjechał na studia prawnicze do Lwowa, bo takie było marzenie rodziny.

*Koniec części pierwszej. W kolejnych częściach przybliżę okres studencki Ludwika Nabelaka we Lwowie, okres warszawski i Powstania Listopadowego oraz życie na emigracji.*

**Tekst i fot. Michał Drukpa  
Wiceprzewodniczący Rady Gminy Trzebowniko**



Wszystko miało swój początek (odc. 2)

## Kościółek pod strzechą, żarówki na dzień kobiet, randka przed telewizorem...

### PIERWSZE ŻARÓWKI WKREĆILI ZACZERNIANIE.

Dziś nikt nie wyobraża sobie normalnego życia bez sztucznego oświetlenia. Tymczasem, przez wieki, jedynym źródłem rozjaśnienia ciemności w chłopskiej izbie było łuczywo, świeca, a w najlepszym przypadku – już w XX wieku – lampa naftowa. Na naszej ziemi pierwsze oświetlenie wykorzystujące elektryczność zafundowali sobie Jędrzejowiczo- wie – właściciele dworu w Jasionce. W kronikach zapisano, że ok. roku 1880 Stanisław Jędrzejowicz zainstalował w jasioneckim folwarku motor parowy wytwarzający prąd. Dzięki temu, w pomieszczeniach pałacu pojawiły się lampy żarowe. Z początkiem XX wieku żarówki znalazły się na wyposażeniu domów co bogatszych rzeszowskich mieszczan, zaś główne miejskie uliczki rozjaśniały lampy gazowe. Jednakże wszystkie te „cuda techniki” były dla naszych przodków ze wsi wciąż niedostępne, niemal do połowy ub. wieku. Dopiero w czasie II wojny, z Rzeszowa podciągnięto linię energetyczną a także telekomunikacyjną do lotniska w Jasionce, uruchomionego w 1941 roku przez niemieckiego okupanta. Przygotowano też miejscowe awaryjne zasilania obiektów lotniskowych w energię. Za zgodą Niemców, z sieci tej skorzystali też nieliczni nowowsianie z sąsiadujących z lotniskiem zabudowań. Całą wieś „oświetlono” dopiero 10 lat później. Symboliczną pierwszą żarówkę zaświecono 8 marca 1953 roku w szkole w trakcie akademii z okazji Dnia Kobiet.

Jednakże faktycznymi pionierami w elektryfikacji naszej gminy byli zaczernianie. Społeczny Komitet na czele z sołtysem Stanisławem Rząsą i proboszczem ks. Janem Guzym spowodował że w przeciągu kilku miesięcy roku 1946 wybudowano linię zasilającą ze Staroniwy. Na Boże Narodzenie w kilkudziesięciu zaczernskich gospodarstwach zabłysły żarówki, w pierwszej jednak kolejności prąd popłynął do szkoły, kościoła, domu ludowego, sklepu i remizy OSP. Śladem Żytników czym prędzej poszli ludzie z Trzebowniska (nazywani w lokalnym żargonie Kumosy). 27 kwietnia 1947 roku odbyła się uroczystość poświęcenia transformatora. Kumą uroczystości („matką chrzestną” transformatora) była Aniela Bereś, która zaledwie kilka miesięcy wcześniej, poprzez Szwecję, wróciła z obozowej tułaczki (więźniarka Auschwitz i Ravensbruck, w ramach 15-tys. transportu więźniarek obozu koncentracyjnego

go Ravensbruck wykupiona za złoto przez Szwedzki Czerwony Krzyż).

Od 1953 r. do sieci energetycznej podłączano stopniowo poszczególne przysiółki Stobiernej. W tym samym czasie – jak napisałem wyżej – trwała akcja budowy sieci w Nowej Wsi. Rok później zelektryfikowano domostwa Jasionki (uroczystość 20 listopada 1954 r.). Przyszła również kolej na prawobrzeżną część gminy. W Łące pierwsze żarówki zapalono także na początku 1954 roku, w Terliczce zaś kilka miesięcy później – na święta Bożego Narodzenia. Za początek ery elektryczności w Łukawcu Górnym przyjęto rok 1956; do roku 1958 zelektryfikowano całą wieś. Akcja budowy sieci energetycznej na terenie gminy trwała do końca lat pięćdziesiątych; dopiero w 1959 roku prąd dotarł do Wólki pod Lasem.

### MALEŃKI KOŚCIÓŁEK KRYTY SŁOMĄ STANĄŁ NAD CZARNĄ.

Kiedy w Małopolsce i Wielkopolsce wpływ kościoła rzymsko - katolickiego na życie władców oraz ich poddanych był już dominujący, na terenie współczesnego Podkarpacia część mieszkańców praktykowało obrzędy prawosławne; gdzieś ludzie wciąż kultywowali zwyczaje pogańskie. Nie bez przyczyny, w przywileju donacyjnym Kazimierza Wielkiego dla właścicieli Rzeszowa i okolic z roku 1354 użyto określenia „ziemie ruskie”. Nad Sanem i Wisłokiem jeszcze w XIV i XV wieku, a nawet później, funkcjonowały cerkwie. Przykładem choćby parafia unicka w Zalesiu, która działała aż do roku 1945. Rusini, wyznawcy prawosławia, aczkolwiek szybko spolszczeni, osiedlili się m.in. na południowych przedmieściach Rzeszowa, stąd późniejsza nazwa Ruska Wieś (dzisiejsze osiedle Tysiąclecia). W Wysokiej Głogowskiej też mieszkali Rusini (tzw. Schizmatycy); mieli cerkiew, której resztki dotrwały do XIX wieku. W lesie wysockim, zwanym ruskim lasem, jeszcze w 1960 roku stał trójramienny krzyż na miejscu dawnego ruskiego cmentarza.

Wróćmy jednak w czasy średniowiecza. Misjonarze Rzymu zaczęli też odwiedzać osadników których sprowadzono nad Czarną – okolice powstających osad Saczyrno i Lanki. W połowie XIV wieku późniejsze Zaczernie liczyło ok. 150 dusz, w większości sprowadzonych z Mazowsza. Tutaj też stała pierwsza w okolicy maleńka świątynia. Stanisław Rząsa, w swej kronice napisanej już w XX wieku, odnotował: *W roku 1346 budują sobie mały, bardzo skromny kościółek kryty słomą, w tym miejscu gdzie obecnie jest wychód z plebani. Jan Pako- sław, właściciel Zaczernia od 1354 roku, osadził na Budach kolejnych 14 rodzin chłopskich. Gdzieś koło roku 1400 do kościoła trafił na stałe kapłan podległy parafii w Staromieściu...* W 1439 w Zaczerniu ufundowano samodzielną parafię. W trakcie najaz-



*Zaczernie było pierwszą zelektryfikowaną wsią w gminie. Uroczystość poświęcenia transformatora w grudniu 1946 roku zgromadziła niemal wszystkich mieszkańców. Aktu dokonał proboszcz ks. Jan Guzy.*



dów tatarskich drewniany kościół dwukrotnie strawił ogień (1624 i 1650). W 1737 roku wzniesiono kościół modrzewiowy, na początku XIX wieku zastąpiony solidną budowlą murowaną służącą wiernym do dziś.

Natomiast, pierwszy kościół w Łące wzniesiono wkrótce po ufundowaniu parafii w 1409 r. Proboszczowie łączący mieli nieco łatwiej w utrzymaniu parafii, z racji sporych dochodów z gospodarstwa plebańskiego w skład którego wchodziły m.in.: młyn, dwa stawy, karczma. Mogli też liczyć na wsparcie właścicieli klucza osiadłych w tutejszym dworze (pałacu). Już pierwszy kościół parafialny pw. św. Marcina miał aż trzy ołtarze bogato złożone. Od 1694 roku, przez pół wieku, rolę świątyni pełniła kaplica szpitalna w obiektach dworskich; był to kościół pw. św. Jadwigi. W 1748 roku, po kilkunastu latach budowy, konsekrowano nowy murowany kościół pw. św. Onufrego funkcjonujący do dziś.

Dramatyczne przejścia dosięgły także pierwszy kościół parafialny w Stobiernej; parafię utworzono tu w roku 1789. Spłonął sto lat później wskutek strzału oddanego z mordercy w trakcie nabożeństwa wielkanocnego. W tym samym miejscu wzniesiono rychło neogotycką świątynię z czerwonej cegły. Od dziesięcioleci zachwyca wszystkich piękną polichromią i oryginalnym wystrojem. Pozostałe kościoły parafialne na terenie gminy Trzebownisko mają metryki budowy zapisane już w drugiej połowie XX wieku. Były to kolejno: Trzebownisko – 1952 (to rok konsekracji kościoła, aczkolwiek nabożeństwa odprawiano w jego murach już od 1945 roku), Wólka Podleśna – 1982, Łukawiec Górny – 1983, Nowa Wieś – 1988, Łukawiec Dolny – 1990, Terliczka – 1992 Jasionka – 2002. Są to daty realizacji głównych przedsięwzięć, często prace wykończeniowe trwały znacznie dłużej.

### ZAPISY NA MIEJSCE PRZED TELEWIZOREM.

Duży ekran telewizyjny ściąga dziś uwagę głównie osób starszych. Młodszym wystarczy ekran laptopa czy smartfona. Taki maleńki ekran (29x22 cm) miały też pierwsze polskie odbiorniki telewizyjne. Moje pierwsze spotkanie z telewizorem miało miejsce w roku 1960 w domu babci Rzeszutkowej w Trzebownisku. Pudło 14-calowego OTV marki Belweder stało na honorowym miejscu w kuchni. Miałem 10 lat, więc moimi telewizyjnymi ulubieńcami były najpierw laleczki z Dobranocki – Jacek i Agatka. Szybko jednak zmieniłem swe dziecięce sympatie na bohaterów z westernowe-

go serialu „Bonanza”. Aby obejrzeć kolejny odcinek o ranczu Panderosa trzeba było jednak rezerwować miejsce na ławie przed telewizorem. W tym względzie mogłem liczyć na wsparcie babci Jagi: w rewanżu obdarowywałem ją plackiem upieczonym przez mamę. Podobnie, należało rezerwować miejsca w klubokawiarni GS na łukawskiej Golonkówce; tam też pojawił się w 1962 roku jeden z pierwszych w Łukawcu telewizorów. Ponoć na klubowych spotkaniach przed szklanym ekranem skąrzyło się na trwałe kilka par. Równie tłumnie zapełniała się klubokawiarnia na Golonkówce w dni spektakli teatru amatorskiego działającego w tej placówce. Przebojem sezonu zimowego 1964/1965 stała się sztuka „Dramat Joli”, z którą zespół objeżdżał też sąsiednie wsie.

Wracając zaś do TV. Telewizja Polska oferowała wtedy wyłącznie obraz czarno-biały; kolor zagościł na ekranach dopiero w połowie lat siedemdziesiątych. Tymczasem w 1961 roku odbierano zaśniewany, migoczący obraz docierający aż ze stacji nadawczej pod Lublinem. Jednakże już na święta Bożego Narodzenia 1962 roku gotowa była wieża nadawcza na Suchej Górze koło Krosna. Wówczas ambicją władz gromadzkich stało się wyposażenie każdej wiejskiej klubokawiarni, a zwłaszcza klubów „Rolnika” oraz klubów „Prasa-Książka-Ruch”, w odbiorniki telewizyjne. Jednym z pierwszych telewizorów w Zaczerniu dysponowali strażacy. W 1962 roku 17-calowy Szmaragd otrzymali w nagrodę za zwycięstwo w rejonowych i powiatowych zawodach pożarniczych. W tym samym roku OTV otrzymała też Szkoła Podstawowa. Jak ustalił Stanisław Rząsa, w 1967 roku w Zaczerniu było 21 telewizorów; ośmiu obywateli dysponowało własnymi samochodami osobowymi. W gromadzie Trzebownisko do której przypisane były wsie: Trzebownisko, Terliczka i Nowa Wieś, w 1969 roku naliczono 85 telewizorów, 232 radia lampowe i 315 głośników tzw. kołchoźników do odbioru programu kablkiem. Wówczas, własny telewizor stał się najważniejszym „meblem” wyposażenia domu. Był obiektem „pożądania”, zwłaszcza młodych, tak, jak w następnej dekadzie - magnetowidy, a potem – telefony komórkowe.

W tamtych czasach każdy odbiornik radiowy i telewizyjny był rejestrowany; comiesięczny obowiązkowy abonament wpłacało się na pocztę. 25 lutego 1972 roku naczelnik Urzędu Pocztowo – Telekomunikacyjnego w Jasionce Elżbieta Techman informowała na sesji tamtejszej Gromadzkiej Rady Narodowej o bieżącym funkcjonowaniu tej placówki. Urząd obsługujący 3 rejony (Jasionka z Tajęciną, Wólka Podleśna i Stobierna) rejestrował codzienne średnio 250 przesyłek i dostarczał 180 egzemplarzy prasy. Listo-



nosze oprócz korespondencji i gazet przynosili do domów wypłaty przelewów, w tym, renty i emerytury. Jak obliczyła pani naczelnik, na 4685 mieszkańców jej rejonu pocztowego, aż 646 z nich prenumerowało co najmniej jeden tytuł prasowy. W rejestrze poczty w Jasionce z roku 1971 odnotowano następujący stan RTV: 272 telewizory, 193 odbiorniki radiowe i 306 głośników.

**Poczta w Jasionce to najstarsza placówka tego typu w naszej gminie. Funkcjonuje od lat dziewięćdziesiątych XIX wieku. Przez cały ten okres nie zmieniła lokum;**

**to budynek na jasiońskim Grondzie, przy krzyżówce drogi wojewódzkiej z drogą powiatową na Wólkę. Więcej o historii poczty w Jasionce, przed którą niegdyś zatrzymywały się dyliżanse kursujące do Sokołowa i Niska, w tym o pierwszych telefonach i połączeniach z Ameryką, na które czekało się kilka dni, napiszę w następnym numerze naszej GAZETY**

*Ryszard Beres*

*Fot. ze zbiorów autora*

## Odkrywamy tajemnice „zimnej wojny”

# „Ruskie w Tajęcinie”

Materiał ten rozpocznę osobistym wspomnieniem sprzed niemal 50 lat. Byłem początkującym reporterem gazety regionalnej NOWINY, wówczas jedynego dziennika Polski południowo – wschodniej, ukazującego się w średnim nakładzie prawie 200 tys. egzemplarzy (dziś nakład pisma NOWINY w tradycyjnej formule drukowanej to kilka tysięcy). Otrzymałem zadanie zrelacjonowania przysięgi żołnierskiej służby zasadniczej w rzeszowskiej jednostce przy ul. Dąbrowskiego. Brama koszar, na co dzień szczelnie zamknięta, tego dnia witała wielu gości; były władze wojewódzkie i miejskie, tłumnie stały się rodziny młodych żołnierzy. Relację z żołnierskiego święta zamykało zdanie: *Uroczystości na Dąbrowskiego w Rzeszowie zakończyła defilada pododdziałów w rytm tak popularnej piosenki: Przyjedź mamó na przysięgę...*

Zanim redakcyjny materiał trafił na szpalty kolejnego wydania gazety poddany był normalnej wówczas procedurze, m.in. kontroli cenzorskiej. I wtedy otrzymałem mocną reprimendę: - Młody redaktorze, oficjalnie w Rzeszowie nie ma wojska, nie wolno dekonspirować naszych sił zbrojnych... Nazajutrz, w artykule o przysiędze próżno by szukać informacji o miejscu żołnierskiej przysięgi. Musiała wystarczyć tajemnicza nazwa: *W Jednostce Wojskowej nr....* Dziś już nie pamiętam tamtego czterocyfrowego oznaczenia JW.

Odszukałem w pamięci wspomnienie z połowy lat 70., aby przypomnieć obowiązującą w tamtej epoce i egzekwowaną z żelazną konsekwencją zasadę utajniania niemal wszystkiego co dotyczyło wojska i obronności kraju. Dziś, owa atmosfera tajemniczości i wszechobecnych zakazów, podsycana psychozą szpiegomanii i zagrożeniem planami „zachodnich imperialistów”, może śmieszyć i irytować. Cóż, w XXI wieku, gdy na zdjęciu satelitarnym łatwo rozpoznać psa spacerującego po podwórku sąsiada, maskowanie koszar i ukrywanie obecności w nich żołnierzy nie ma sensu. To wcale nie znaczy, iż wszystko w tym temacie jest „na sprzedaż”. Wciąż część spraw dotyczących obronności (plany strategiczne, skala i rodzaj uzbrojenia, itp.) to tematy objęte klauzulą: Tajne/spec znaczenia...

Ten przydługi wstęp poczyniłem po to, aby wytłumaczyć fakt, że niektóre opracowania historyczne, także te prezentujące najświeższe dzieje naszej gminy, są niepełne, czy mało konkretne. Taki zarzut odnosi się m.in. do historii lotniska w Jasionce, obejmującej zwłaszcza lata 50. i 60., oraz obecności na jego terenie pododdziałów sił powietrznych LWP, a także pilotów i specjalistów lotnictwa wojskowego ZSRR. Panujące zakazy i rygory okresu „zimnej wojny” spowodowały, że wiedza lokalnego środowiska o tym co faktycznie dzieje się w części wojskowej lotniska była mocno ograniczona. Stąd, w dotychczasowych opracowaniach monograficznych o militarnej roli

lotniska w Jasionce w okresie PRL, można znaleźć co najwyżej kilka ogólnych zdań.

Ówczesna prasa lat 50. i 60. informowała o tym co dzieje na lotnisku, również w części cywilnej, nadzwyczaj oszczędnie, tym bardziej – o wojsku nie wydrukowano ani słowa. Dopiero za sprawą światowych sukcesów pilotów Aeroklubu Rzeszowskiego w sportach lotniczych, a także corocznie organizowanych w sierpniu Dni Lotnictwa media autentycznie zainteresowały się „Jasionką”. Nie miała w tym rola i zasługa fana i popularyzatora podkarpackich skrzydeł red. **Juliana Woźniaka** a nade wszystkim pilota **Romana Przepióry**, instruktora, długoletniego kierownika Aeroklubu, a później dyr. OKL. Przed laty miałem okazję wertować dokumenty i pamiątki zgromadzone przez niego w lotniczej Izbie Tradycji. Nie napotkałem żadnego śladu po lotnikach w wojskowych mundurach. Tę lukę w zbiorach zauważył też **Marek Kozioł** z Trzebowniska, dziś emerytowany pracownik OKL i Politechniki. Bardzo niewiele na ten temat mógł mi powiedzieć **Stanisław Czekański**, b. sołtys Terliczki, mimo, że przepracował na lotnisku w Jasionce ponad 30 lat.

Tak więc, dziś to ostatnia szansa uzupełnienia wiedzy w tym zakresie. Wszak znikają z powierzchni ziemi obiekty ówczesnej wojskowej infrastruktury, odchodzą bezpośredni świadkowie tamtych wydarzeń – mieszkańcy okolicznych wsi. W tej sytuacji, po przeglądnięciu raz jeszcze dotychczasowej literatury i dostępnej dokumentacji, a nade wszystko, po licznych rozmowach z mieszkańcami oraz byłymi pracownikami służb i instytucji lotniskowych, zdecydowałem się na przybliżenie faktów, dotychczas nie publikowanych. Duża w tym zasługa **Waldemara Kuźniara**, b. sołtysa Tajęciny, szefa Stowarzyszenia „Konna Straż Ochrony Przyrody i Tradycji im. 20. Pułku Ułanów”, który skutecznie zdopingował mnie do działania. Wspólnie zresztą, odbyliśmy wizję lokalną w terenie, czego efektem kilka udostępnionych obok fotografii.

Poniżej prezentuję najważniejsze ustalenia i fakty poczynione w toku tych dziennikarskich poszukiwań. Przy okazji, dzięki dotarciu do nowych źródeł, w kilku sprawach koryguję zapisy poczynione w moich dotychczasowych opracowaniach monograficznych o Nowej Wsi, Jasionce oraz w wydanej w 2021 roku monografii całej gminy.

W czerwcu 1951 roku ruszyła stała komunikacja lotnicza Rzeszów-Warszawa. Korzystano ze skromnej, prymitywnej wprost, infrastruktury. W następnych latach udało się to nieco zmienić. Jak ustalił **Szymon Jakubowski**, autor wydanej w 2019 roku książki „Skrzydła nad Wisłokiem”: **W 1954 roku oddano do użytku [...] jednopiętrowy budynek dworca lotniczego, garaż, magazyn techniczny i skład paliw,**

**drogę dojazdową oraz przeddworcową płytę.** Powstał też budynek mieszkalny dla pracowników. Lotnisko w tym czasie mogło przyjmować samoloty jedynie w dzień... Budynek ten, z charakterystyczną wieżyczką kontroli ruchu, był miejscem odprawy pasażerów aż do roku 1992. Potem, w opuszczonych pomieszczeniach starego Portu rozgościła się załoga gminnego Komisariatu Policji. Wkrótce jednak (rok 1992) obiekt przejęła Politechnika Rzeszowska, aby po gruntownym remoncie, zlokalizować tu siedzibę Ośrodka Kształcenia Lotniczego (OKL).

Rok 1955 to data powstania Układu Warszawskiego – polityczno-militarnego paktu grupującego siły zbrojne państw bloku wschodniego z dominującą rolą ZSRR. Była to odpowiedź na utworzenie NATO. Nasilająca się konfrontacja między dwoma mocarstwami, narastająca atmosfera zimnowojenna, psychoza groźby wybuchu III wojny, wszystko to sprawiło, że potrzeba umacniania zdolności bojowych polskiej armii urosła do zadań pierwszoplanowych. Przedsięwzięcia podjęte w kolejnych latach potwierdziły, że również lotnisko w Jasionce zostało podporządkowane temu celowi. Jednakże – z racji położenia geograficznego – „Jasionkę” oznaczono na mapie polskiego lotnictwa wojskowego, najprawdopodobniej, jako lotnisko zapasowe.

Mimo wszystko, to potrzeby militarne – jak sędzę – przesądziły o decyzji szybkiej budowy nowego nowoczesnego pasa startowego o długości ok. 2200 m. Pas wytyczono w północno – zachodniej części lotniska; zresztą, odtąd, cały ów kilkusethektarowy fragment murawy lotniskowej znalazł się pod bezpośrednim nadzorem Ministerstwa Obrony Narodowej. Decyzją z 1 grudnia 1956 roku teren lotniska powiększono wywłaszczając 336 ha okolicznych chłopskich pól, głównie rolników z Zaczernia. Wkrótce przystąpiono do budowy nowej płyty startowej. Kiedy w lipcu 1960 roku uruchomiono nową linię kolejową PKP Rzeszów-Głogów Młp., jej odgałęzienie dotarło też w okolice lotniska; szosę warszawską skład przejeżdżał po opuszczeniu szlabanów. Dzięki temu, jak wspomina **Alfred Sroka**, mieszkaniec Nowej Wsi, wagonami dostarczano m.in. materiały na budowę pasa, a następnie - po uruchomieniu inwestycji – cysternami dowożono paliwo na potrzeby wojskowej placówki lotniczej (miejsce składowania paliwa nazwano MPS – magazyn paliwa samolotowego). Kilka dekad później, opuszczone i zdewastowane tory w stronę lotniska rozebrali okoliczni mieszkańcy. Dziś, niemal tą samą trasą prowadzone jest torowisko w ramach projektu kolejki aglomeracyjnej, tym razem z myślą o potrzebach firm specjalnej strefy ekonomicznej i Portu Lotniczego. Niemal gotowy jest już wiadukt nad arterią warszawską.

W związku z budową nowego pasa zaszła konieczność zamknięcia drogi łączącej przysiółek Tajęcina z Zaczerniem. Dla jej mieszkańców to była najkrótsza droga do pracy w Rzeszowie, ale też do parafialnego kościoła w Zaczerniu, zaś dla dzieci do miejscowej szkoły. W konsekwencji, Tajęcina zmieniła swą administracją przynależność. Formalnie, od 1 stycznia 1963 przysiółek przeszedł do gromady Jasionka. Decyzja ta przybliżyła awans tej małej leśnej osady. Problemem bowiem stała się zbiórka inkasa czy piecza nad rozległymi terenami mienia wiejskiego. W marcu 1963 r. na sesji GRN w Jasionce przyjęto postulat ustanowienia sołtysa Tajęciny. Został nim **Jan Guzek**. Przez wieki leśny przysiółek nabył prawa sołectwa.

Równoległe z budową pasa trwały roboty nad infrastrukturą nowej placówki wojsk lotniczych. Niektórzy używają do dziś określenia: wojskowa jednostka lotnicza. Moim zdaniem to przesada. To co działo się na tym terenie w następnych kilkunastu latach, przez cały okres podporządkowane zostało potrzebom innych jednostek wojsk lotniczych, głównie Lotniczemu Pułkowi Szkolno-Bojowemu w Dęblinie w zakresie szkolenia podchorążych słynnej „Szkoły Orłąt” (w 1968 r. szkoła ta nabyła prawa szkoły



wyższej). W pobliżu trasy nowego pasa, od strony północnej urządzono cały kompleks obiektów służących stacjonowaniu tu kilkudziesięciu żołnierzy i osób służb pomocniczych, oraz urządzeń niezbędnych do obsługi lotów szkoleniowo-transportowych, a także obiektów chroniących tę placówkę przed ewentualnym atakiem zbrojnym (schrony i fortyfikacje ziemne). M.in. wzniesiono skromne koszary służące także jako siedziba dowództwa i stołówka; budynek ten w kształcie długiego baraku stał na działce zajmowanej dziś przez PP-NT (patrz zdjęcie). Na 2-ha działce urządzono wspomniany MPS dysponujący kilkoma podziemnymi zbiornikami na paliwo lotnicze (usunięto je w 1995r.). Większość drózek dojazdowych i miejsc postojowych wyłożonych zostało trylinką; w niektórych miejscach dotrwała do dziś. W pobliżu pasa urządzono tzw. stojanki na samoloty. Baza dysponowała własnym ujęciem wody, niezależną stacją energetyczną i basenem do kąpieli.

Pierwsze starty i lądowania na nowym pasie stały się możliwe już ok. roku 1961. Były to maszyny pilotowane przez słuchaczy i instruktorów Oficerskiej Szkoły Lotnictwa w Dęblinie. Dysponowali oni samolotami powszechnymi wtedy w siłach powietrznych LWP: TS-8 „Bies” oraz TS-11 „Iskra”. Jak dodaje **Alfred Sroka**, *zgrupowania te i loty mające charakter zajęć szkolno – ćwiczebnych urządzano zwykle latem, gdzieś do września....* Należy w tym miejscu dodać, iż niemal od początku funkcjonowania nowego pasa, korzystały z niego również samoloty cywilne PLL LOT.

Obecność w okolicy żołnierzy służby zasadniczej, skoszarowanych i objętych rygiem służby, owocowała różnymi zabawnymi sytuacjami. **Marek Kozioł** wspomina z uśmiechem jak to dziadek **Bieniek** – z chwilą inauguracji kolejnego sezonu ćwiczeń – wyprowadzał się z domu; zabierał ze sobą wilczurę i spędzał noce w szałasie ustawionym obok pola z uprawą pomidorów, chroniąc je przed „wizytami” sąsiadów z koszar. Inny z moich rozmówców dodaje, pół żartem pół serio, jak to młodzi żołnierze i dęblińscy piloci ze „Szkoły „Orląt” zawrócili w głowie niejednej nowowiejskiej pannie....

A co do pobytu w „Jasionce” żołnierzy Armii Radzieckiej? – *Nie widywało się wtedy „ruskich”* – zaprzecza **Alfred Sroka**. – *Opowiadki o tym, że ćwiczyły tu także załogi radzieckie, to zmyślenie. Owszem, zmasowany najazd maszyn z czerwona gwiazdą obserwowaliśmy latem 1968 roku, tydzień przed inwazją wojsk Układu Warszawskiego na Czechosłowację... Fakt ten potwierdza też **Tadeusz Sala** z Tajęciny: – *Gdzieś od połowy sierpnia 1968 roku, dniem i nocą startowały i lądowały radzieckie maszyny transportowe z charakterystycznym wysoko podniesionym ogonem. Wyładowywano z nich oraz załadowywano liczne skrzynie, zapewne z amunicją i sprzętem bojowym... Pan Sroka zapamiętał natomiast, że na sporych połaciach murawy, również w pobliżu krzyża przy drodze w stronę Nowej Wsi zaczerskiej, stacjonowały radzieckie helikoptery transportowe. Zwłaszcza utkwił mu w pamięci obraz kręcących się obok dzieciaków ze wsi, oraz ...projekcja filmu, jaką żołnierze urządzili chłopakom... Zgrupowanie w sierpniu 1968, było najważniejszym wydarzeniem, w całej historii wojskowej placówki lotniczej w Jasionce, kiedy to w praktyce wykorzystano ją dla celów militarnych Układu, i to z dominującym udziałem wojsk lotniczych Armii ZSRR.**

W latach 70. a tym bardziej 80. samoloty wojskowe LWP odwiedzały pas w Jasionce zdecydowanie rzadko. Do minimum ograniczono obecność żołnierzy i obsługę bazy. Pieczę nad obiektami sprawowała grupa strażników spośród osób cywilnych rekrutujących się z sąsiednich wsi, m.in. **Stanisław Sala** z Tajęciny, **Józef Trzyna** z Trzebownika, **Franciszek**

**Polak** i **Józef Cieśla** z Nowej Wsi. Z każdym rokiem infrastruktura placówki popadała w ruinę. W latach 80. nie było już wątpliwości, że wojskowy gospodarz definitywnie zrezygnował z usług „Jasionki”. Po transformacji ustrojowej, samorząd gminy Trzebowniko podjął stanowcze działania na rzecz uporządkowania stanu prawnego terenów lotniskowych. Posłużyć się notatką, zamieszczoną na lamach gazetki „Nowiny z naszej gminy” wydawanej przeze mnie metodą powielaczową na początku lat 90. W czerwcu 1992 r. napisałem m.in.: *Wśród jednostek do których Urząd Gminy wysłał nakazy płatnicze z tytułu podatku od nieruchomości znalazły się: MON i Port Lotniczy. Służby wojskowe zobowiązały się do uporządkowania sytuacji prawnej zajmowanych terenów i wywiązania się z należnych świadczeń finansowych na rzecz gminy. Natomiast kierownictwo Portu – skarżą się radni RG – wciąż traktuje gminę jak powietrze i nie chce słyszeć o jakichkolwiek płatnościach. Nie idzie o pas startowy, gdyż ten teren wyłączony jest z opodatkowania z mocy ustaw. Idzie o 41 ha na których prowadzi się uprawy. Spór trafił już na drogę postępowania administracyjnego.*

Faktycznie, dopiero w 1999 roku wygasł zarząd MON nad północno-zachodnią (wojskową) częścią lotniska. W XXI wieku głównym prawnym gospodarzem na lotnisku w Jasionce stała się Spółka „Port Lotniczy Rzeszów Jasionka”. W chwili podpisania umowy 53 proc. udziałów w spółce należało do Województwa Podkarpackiego, a 47 proc. do Przedsiębiorstwa Państwowego „Porty Lotnicze”. Wg. podpisanej umowy (w internecie dostępna jest wersja tekstu z 1 lipca 2012) spółka dysponowała łącznie 28 działkami (z tego 23 w gminie Trzebowniko, a 5 w gminie Głogów Młp.). o łącznej powierzchni 410 ha. Lotnisko w Jasionce jest prawdopodobnie pierwszym lotniskiem w kraju, które ma uregulowany w pełni stan formalno – prawny posiadanych nieruchomości

**Waldemar Kuźniar**, inicjator powstania tego artykułu prasowego, ma ambitny plan, aby po wojskowej „karierze” lotniska w „czasach minionych” pozostała symboliczna, ale trwała pamiątka materialna. Proponuje, aby odbudować jakiś element obronnych fortyfikacji placówki np. ziemiankę (patrz zdjęcie), zabezpieczyć ogrodzeniem przed zniszczeniem przez wandalów, i zaopatrzyć miejsce tabliczką z informacyjną o militarnej roli tego zakątka gminy. To pomysł wart poparcia. Sadzę, że pan Waldemar znajdzie sojuszników oraz sponsorów do realizacji tego przedsięwzięcia. Tymczasem, po losach „Jasionki” w okresie II wojny, po udziale lotniska w „zimnowojennych” zmaganiach światowych mocarstw w drugiej połowie XX wieku, współczesność pisze kolejny ważny rozdział bezpośredniej obecności naszej ziemi i naszego lotniska w wojennych konfliktach oraz dziejach świata. Tym razem, chodzi o barbarzyńki najazd Rosji na Ukrainę i pośrednictwo lotniska „Jasionka” w świadczeniu pomocy walczącym Ukraińcom ze strony UE, NATO i społeczeństw całego Zachodu. Jak zakończy się ten rozdział, równie historyczny, niespóź widać wyrokować.

Zacząłem ten materiał od osobistej refleksji z początku mej zawodowej kariery. Chcę zakończyć podobnym anegdotycznym wspomnieniem z tamtych czasów. Gdy dziennikarz zapytał jednego z robotników Zakładów Metalowych w Nowej Dębce o szczegóły jego pracy zawodowej, ten odparł stanowczo: – *To tajemnica, gdybym ujawnił, to by mnie wywalili z roboty... Dziennikarz zagadnął z innej strony: – A przynajmniej dobrze u was płacą? – O tak – bez namysłu wypalił nowodębcki rozmówca – mamy pięć złotych od granatu...*

**Tekst Ryszard Beres**  
**Fot. Włodzimierz Beres**

## Powrót do przeszłości

To nie tytuł filmu, ale spotkanie z dawną wsią i zwyczajami na niej panującymi. Tym razem sala OSP w Łące zamieniła się w mały skansen, a wszystko to za sprawą pana Józefa Woźnika, który przyjął zaproszenie od Stowarzyszenia „Wszyscy Razem” i zaszczycił nas osobiście na wystawie „Ocalić od zapomnienia” – wieś w miniaturze.

Pan Józef przekazując głównie swoje słowa do dzieci i młodzieży, pokazał jak kiedyś żyło się na wsi, a życie na wsi toczyło się według pór roku. Ziemia karmiła i dawała pracę całej rodzinie. Młodzi często nawet nie wiedzą do czego służyły sprzęty, na których pracowali ich dziadkowie i pradiadkowie.

Pan Józef Woźnik stworzył miniaturowy skansen – poświęcił na to wiele lat, a stworzenie każdego obiektu wymagało mrówczej pracy. Kolekcja stale się powiększała, a jeżeli czegoś brakowało pan Józef dorabiał i zmieniał. W mini skansenie znajdziemy m. in. Warsztat tkacki, tartak, pralnię, warsztat stolarski, a nawet aparat do destylacji.

Ile czynności trzeba było wykonać, aby upiec chleb... Dziś kupując odzież, czy możemy sobie wyobrazić, ile pracy kosztowało wykonanie tkaniny począwszy od posiania lnu? A budowa domu? Co ciekawe – nie stosowano wtedy gwoździ.

Oprócz chat i sprzętów są figurki ludzi – mieszkańców dawnej wsi, którzy wykonywali zapomniane już dziś zawody (rymarz, bednarz, zdun). Każdy z eksponatów wykonany z precyzją i dokładnością, został odtworzony z pamięci, by ocalić od zapomnienia wieś, jaką niektórzy z nas znają tylko z opowieści dziadków. Wielu osobom zakręciła się w oczach łza za czasami, które nie wrócą, a były piękne, mimo często panującej na wsi biedy. Pan Józef swobodnie opo-



wiadał o tamtych czasach. Można było odnieść wrażenie, że jest w swoim żywiole.

Trwającą przez tydzień w OSP wystawę odwiedziło wielu gości, m. in. Wójt Gminy Trzebowniko pan Lesław Kuźniar, dyrektor GOK pan Wiesław Sierżęga, kierownik biblioteki w Łukawcu pani Agnieszka Rogala. Dzieci i młodzież ze szkoły w Łące pod opieką swoich nauczycieli mogły zapoznać się ze sprzętami i życiem naszych przodków – dla nich był to naprawdę powrót do przeszłości, lecz można było zauważyć, że niektórzy z nich pewnie odnaleźliby się w tamtych czasach, a dla wielu nazwy i wygląd sprzętów nie były obce.

Wystawa prezentowana była również w Zespole Szkół w Łukawcu. Uczniowie mieli możliwość podziwiać małe dzieła sztuki, a przy okazji dowiedzieć się jak wyglądało życie i codzienność ich pradiadków. Największe zaskoczenie u młodszej publiczności budził brak toalety i bieżącej wody w domu. Uświadomili sobie jak dawniej ludzie musieli ciężko pracować, by mieli co jeść i w co się ubrać. Zaskoczyła ich także informacja, że dzieci musiały pomagać w gospodarstwie, a szkoła była dla nielicznych.

Dziękujemy panu Józefowi za przybliżenie czasów, w których żyło jeszcze wielu, którzy obejrzeliby wystawę. Panu Józefowi Woźnikowi życzymy 100 lat!

**Tekst Maria Kloc  
Fot.: Karolina Kloc,  
ks. Mariusz Mastaj,  
Marek Kula**



## Nowości wydawnicze

### Bagno

Piotrowski Przemysław

A co jeśli sprawiedliwość postanowi wymierzyć ktoś inny? Audycję radiową przerywa telefon od tajemniczego człowieka, który przedstawia się jako Sędzia. Jednocześnie w internecie pojawia się transmisja, w trakcie której mężczyzna w katowskim kapturze torturuje bliskiego współpracownika władzy. Przed egzekucją wyjawia wszystkie grzechy i przewinienia swojej ofiary. Brudny i Zawadzka muszą odnaleźć się w kompletnie obcym im świecie wielkiej polityki, zgniłych układów i tajnych służb. Kolejne działania Sędziego skutecznie paraliżują państwo, a wzburzeni ludzie wychodzą na ulice. W całym tym chaosie, po raz kolejny tropiąc psychopatycznego mordercę, Brudny po raz pierwszy nie wie, czy stoi po właściwej stronie.



### Gdzie śpiewają raki

Owens Delia

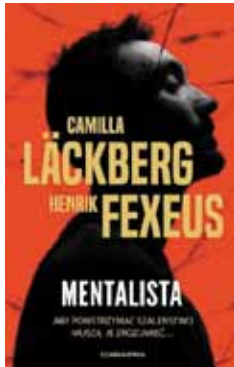
Pogłoski o Dziewczyźnie z Bagien latami krążyły po Barkley Cove, sennym miasteczku u wybrzeży Karoliny Północnej. Dlatego pod koniec 1969 roku, gdy na mokradłach znaleziono ciało przystojnego Chase'a Andrews, miejscowi zwrócili się przeciwko Kyi Clark, zwanej Dziewczyną z Bagien. Lecz Kya nie jest taka, jak o niej szepczą. Wrażliwa i inteligentna, zdołała sama przetrwać wiele lat na bagnach, które nazywa domem, choć jej ciało tęskniło za dotykiem i miłością. Przyjaźni szukała u mew, a wiedzę czerpała z natury. Kiedy dzikie piękno dziewczyny intryguje dwóch młodych mężczyzn z miasteczka, Kya otwiera się na nowe doznania – i dzieją się rzeczy niewyobrażalne.



### Mentalista

Läckberg Camilla, Fexeus Henrik

Pierwsza część nowej serii kryminalnej Camilli Läckberg i Henrika Fexeusa! W centrum Sztokholmu zostaje znaleziona skrzynia ze zwłokami młodej kobiety przebitej mieczami. Policja staje wobec pytania: czy ma do czynienia z nieudaną sztuczką magiczną, czy z brutalnym morderstwem? Inspektor Mina Dabiri, która prowadzi śledztwo, zwraca się z prośbą o pomoc do Vincenta Waldera, mentalisty, eksperta od mowy ciała i świata iluzji. Szybko ustalają, że ta sprawa jest podobna do wcześniejszej zbrodni. Wtedy staje się jasne, że ścigają bezwzględnego seryjnego mordercę. Muszą go powstrzymać, zanim ofiar będzie więcej...



### Siedem sowych piór

Ryrych Katarzyna

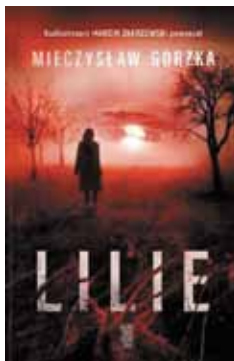
Wojtek, przez skłonność do siniaków zwany Maślakiem, na razie mieszka w szpitalu. Ma tu kolegów, z którymi dobrze się dogaduje, ale ma też wiele pytań, na które żaden z nich nie zna odpowiedzi. Na szczęście nocą wymyka się z sali i razem z dziadkiem odbywają dalekie podróże, podczas których dużo się wyjaśnia. Liczne przyjaźnie na oddziale z wolontariuszem TDF-em (szczupłym i wysokim jak Tyczka Do Fasoli), doktorem Bartkiem, znajomym stróżem szpitalnego parku i jego wnuczką sprawiają, że Wojtek jest coraz weselszy i nie traci nadziei.



### Lilie

Gorzka Mieczysław

Może to ty będziesz moją następną Lilijką? Chcesz? Doktor Jakub Bernatowicz po awanturze z żoną idzie do lasu i przepada bez śladu. Podczas pościgu za byłym żołnierzem podejrzanym o zabójstwo narzeczonej, policja odnajduje zwłoki zamordowanych brutalnie innych kobiet. Policjant z jednej z powiatowych komend bada sprawę gwałtu sprzed wielu lat podejrzewając, że skazany został niewinny człowiek. Tymczasem ofiar jest coraz więcej. Czy w społeczeństwie grasuje nowa Bestia? Czy wszystkie te sprawy mogą się ze sobą łączyć?



### Klub latających ciotek

Witek Rafał

Zero internetu. Jedna przemądrzała kuzynka. Dwa miesiące na wsi. Trzy stare ciotki do towarzystwa. A do tego chmary komarów, rower bez przerutek i dieta warzywno-owocowa. Brzmi jak przepis na koszmar, prawda? Emil też tak uważał... dopóki wydarzenia nie potoczyły się w zupełnie nieprzewidywanym kierunku!



### Siła kobiet

Wysoczańska Barbara

Dwudziestolecie międzywojenne, odradzająca się Polska i trzy różne kobiety złączone ślepy los z tym samym mężczyzną. Czy w czasach, które aż kipiały od emocji narodowościowych, kobiety miały prawo zawalczyć o siebie? Rozalia Lubowidzka, młoda wdowa, próbuje odbudować swoje życie po małżeństwie, które było dla niej piekłem. Otrzymuje list od kochanki swojego męża, z błaganiami o pomoc jej chorej córce. Tymczasem do Warszawy przyjeżdża Ada Lubowidzka, siostra dwóch szanowanych braci, która próbuje wyrwać się z marazmu życia na prowincji i zawalczyć o wyższe wykształcenie.



**Przepis na człowieka**

Dawid Myśliwiec

Założę się, że w każde święta ktoś w Twojej rodzinie mówi o tym, że coś jest dziedziczne, że jest genetyczne. Ludzie w Twoim otoczeniu mówią o rodzinnym obciążeniu chorobami lub cechami charakteru. Tłumaczą swój aktualny stan tym, co mają w genach. I choć czasami jest to uzasadnione, to bądźmy szczerzy – nie każdy, kto ma cukrzycę jest silnie genetycznie obciążony predyspozycjami do choroby i nie każdy z takim obciążeniem dostanie cukrzycę.

Książka „Przepis na człowieka” Dawida Myśliwca z kanału „Uwaga! Naukowy Bełkot” pomoże Ci zrozumieć, co tak naprawdę odkrywają naukowcy na całym świecie i jak te odkrycia przekładają się na Twoje życie.

**Sam na placu zabaw**

Tracy Packiam Alloway

Uczniowie przygotowali prezentacje o tym, co ich interesuje. Amelka bardzo się boi wystąpienia przed całą klasą. Martwi się, że zapomni tekst i nie odpowie na pytania kolegów. Czy użyje swoich SPECjalnych mocy, żeby pokonać lęk? „SPECjalne moce” to seria książek, której celem jest podniesienie samooceny u dzieci o specjalnych potrzebach edukacyjnych (SPE). Autorka bierze pod lupę wybrane zaburzenia rozwojowe. Skupia się na mocnych stronach oraz nietypowych umiejętnościach młodych bohaterów, które pozwalają im mierzyć się z codziennymi wyzwaniami.



**Oprac. Ewa Wantrych,**  
**źródło: [lubimyczytac.pl](http://lubimyczytac.pl)**

## Śpiewajmy wesoło – koncert kolęd i pastorałek

Zapoczątkowane w 2016 roku w sanktuarium w Terliczce wspólne kolędowanie zespołów, chórów i scholi działających na terenie naszej Gminy, stało się jedną z cyklicznych imprez organizowanych w obiektach sakralnych przez Gminny Ośrodek Kultury w Trzebownisku.

Nie inaczej było i w tym roku, bowiem 8 stycznia odbył się koncert kolęd i pastorałek w kościele pod wezwaniem Św. Stanisława Kostki w Jasionce, który był tegorocznym gospodarzem spotkania.

Występy poprzedziła uroczysta msza święta odprawiona przez ks. proboszcza Michała Leśniarę w oprawie muzycznej Orkiestry Dętej Zaczernie, po której mury świątyni wypełniła magiczna atmosfera za sprawą zaproszonych zespołów.

Przed zgromadzonymi słuchaczami zaprezentowały się **Orkiestra Dęta z Zaczernia**, zespoły śpiewacze **Żytnioki**, **Łukawianie** i **Jasiołczanie** działające przy Gminnym Ośrodku Kultury w Trzebownisku, ale także **chór parafialny z Wólki Podleśnej** i **Stobiernej**. Każdy z zespołów wykonał 3 mniej znane kolędy lub pastorałki z towarzyszeniem instrumentów lub a cappella.

Przedstawiciele zespołów i chórów otrzymali pamiątkowe statuetki, które wręczył obecny na koncercie z-ca wójta gminy Trzebownisko Pan Sławomir Porada.

Wspaniałe występy artystów, niezwykła akustyka i oprawa świetlna stworzyły niepowtarzalny i niezapomniany klimat tegorocznego kolędowania.

**Tekst Agnieszka Piątek-Dembowska**  
**Fot. Joanna i Wojciech Błażej**





## Portus Felix, ponownie w Zaczerniu

### Czerwony Kapturek

Na zakończenie sezonu i Starego Roku po raz trzeci gościliśmy grupę teatralną ze Stowarzyszenia Portus Felix ze Stobiernej. Tym razem wystawili sztukę na podstawie bajki Charls'a Perraulta „Czerwony Kapturek” ze zbioru baśni ludowych „Bajki Babci Gąski” wydanej w 1697 roku. Dziękuję wszystkim, którzy przybyli na to przedstawienie, rodzicom, dziadkom, ciociom i wujkom. Frekwencja przekroczyła najśmielsze oczekiwania moje jak i aktorów. Wszyscy się dobrze bawili, tylko szkoda, że sztuka była krótka, ale bajka wystawiona przez młodzież też nie należy przecież do zbyt długich opowiadań.



### Opowieść Wigilijna

22 stycznia na deskach zaczerskiej sceny WDK odbył się pierwszy w tym roku spektakl wystawiany przez Stowarzyszenie Portus Felix pt. „Opowieść wigilijna” Charlesa Dickensa. Na sali widowiskowej zasiedli najmłodszy widzowie z rodzicami jak i dziadkowie, którzy obchodzili w sobotę i niedzielę swoje święto. Po zakończeniu sztuki, aktorzy zaśpiewali jeszcze zebranej publiczności kilka kolęd i pastorałek, po czym publiczność na zakończenie, wynagrodziła ich gromkimi brawami. Dziękujemy.



*Tekst i fot. Wojciech Kochman*

## Świeć Gwiazdeczko mała, świeć...

Wspólne kolędowanie w otoczeniu rozświetlonych choinek i świątecznych dekoracji ze słodkościami i herbatą... Czemu nie!

Jednym ze zwyczajów Bożonarodzeniowych jest śpiewanie kolęd. Bogactwo tych pieśni w Polsce jest ogromne. Większość przekazywana przez tradycję nie ma swoich autorów. Kolędy stanowią w naszym dziedzictwie kulturowym cenny skarb.

Prawdziwą magię świąt mogliśmy poczuć dzięki wieczorowi kolęd zorganizowanemu przez Stowarzyszenie „Wszyscy Razem” oraz OSP w Łące. 8 stycznia 2023 r. Dom Strażaka zamienił się w to popołudnie w dom rodzinny, gdzie mali i duzi, dzięki zaprzyjaźnionemu zespołowi muzycznemu pod-



dali się magii świąt. Ciche melodie kolęd i pastorałek tych bardzo znanych oraz mniej znanych oraz roziskrzona choinka przeniosły dorosłych w świat dzieciństwa, a dzieci wzbogaciły się w przeżycia, do których kiedyś będą wracać.

Choć tradycja chodzenia z kolędą zamiera, warto zrobić wszystko, aby coroczne kolędowanie miało sens. I tu spotkała nas niespodzianka – z kolędą przyszli kolędnicy, a była to młodzież z KSM-u z Łąki. Najmłodszy uczestnik tego wieczoru Antoś Wołos zagrał kolędę „Tryumfy Króla Niebieskiego”. Na koniec wybrzmiała kolęda dla nieobecnych Zbigniewa Preisnera – nie znajdziemy tam stajenki, betlejemskiej gwiazdy, ani Dzieciątka. Jedynym dosłownym odniesieniem do Świąt Bożego Narodzenia jest symboliczne puste miejsc przy stole – zostawiane zgodnie z tradycją wigilijnej wieczerzy. W słowach kolędy wybrzmiewa nadzieja, że w kolejne Boże Narodzenie zjawi się ktoś, kto zajmie wśród nas puste miejsce i pozwoli zapomnieć o smutku i rozstaniu z najbliższymi.

Po zakończeniu wspólnego kolędowania czekała nas następna niespodzianka. Z pokazem mody wystąpiły panie ze Stowarzyszenia Kobiet z Palikówki. Panie prezentowały się bardzo pięknie, niczym na wybiegu modelek. Podziękowaniem za odwagę i dystans licznie zgromadzonych widzów były rżęsiście brawa.

Panie Małgorzata i Krystyna wystąpiły w scenie rodzajowej z przesłaniem, że każdy jest piękny i niepowtarzalny, nie naśladować innych, bądźmy zawsze sobą.

Życzenia noworoczne przekazał wszystkim obecny na wieczorze kolęd Wójt Gminy Trzebowno Pan Lesław Kuźniar.



*Tekst Maria Kloc  
Fot. Karolina Kloc*

## Szopka Bożonarodzeniowa

Na przełomie roku w dniach 24 grudnia – 6 stycznia w Zaczerniu odbył się „III Konkurs Świąteczno-Noworoczny”, którego tematem była Szopka bożonarodzeniowa. W konkursie wystawiono dziesięć szopek w dwóch kategoriach. Pierwsza kategoria to szopki, które najładniejszą wybierało jury konkursu, a druga kategoria to „Najładniejsza szopka grupy Sąsiedzi Zaczernie”, na którą swoje głosy internetowo oddawali nie tylko mieszkańcy Zaczernia, ale również osoby spoza naszej miejscowości, należący do wspomnianej grupy „Sąsiedzi Zaczernie”.

Jak co roku wszyscy uczestnicy zostali obdarowani paczkami świątecznymi, a laureaci trzech pierwszych miejsc jak i najładniejsza szopka grupy, dostali nagrody w postaci małego sprzętu AGD oraz RTV. Na koniec pragnę podziękować sponsorom, którzy pomagają co rok w organizacji konkursu.

Dziękujemy.

*Tekst i fot. Wojciech Kochman*



# „III Ogólnopolski Konkurs Kolęd i Pastorałek Trzebowniko 2023”

Historia kolędowania w Polsce, czyli śpiewania pieśni bożonarodzeniowych jest bardzo długa. Wspólne śpiewanie przy rodzinnym stole niesie radość oraz poczucie bliskości i jedności. Kolędowanie jest głęboko zakorzenionym w polskiej tradycji zwyczajem bożonarodzeniowym. Śpiewanie kolęd w Święta Bożego Narodzenia wśród rodziny i najbliższych jest zwyczajem stwarzającym magiczną i niepowtarzalną atmosferę niosącą radość. Pozwala na budowanie poczucia wspólnoty oraz jedności a także niesie za sobą mnóstwo pozytywnych emocji. Wspólne śpiewanie zbliża do siebie ludzi, sprawia że znika odczucie osamotnienia. Ponadto kolędowanie pielęgnuje wiarę chrześcijańską oraz rozwija wrażliwość duchową. Dlatego też, kultywowanie tych pięknych tradycji i zarażanie nimi młode pokolenie jest tym bardziej ważne.

Mając to na uwadze, Centrum Kultury i Sztuki w Łące, Wójt Gminy Trzebowniko oraz Centrum Ogrodnicze Agrico, byli organizatorami „III Ogólnopolskiego Konkursu Kolęd i Pastorałek Trzebowniko 2023”. Ale po kolei...

14 stycznia 2023 roku odbyły się eliminacje Gminne „III Ogólnopolskiego Konkursu Kolęd i Pastorałek Trzebowniko 2023”. Eliminacje odbyły się na najwyższym poziomie a jury miało bardzo trudny orzech do zgryzienia. Do konkursu zgłosiło się blisko 200 wykonawców z całej Polski. Po eliminacjach gminnych oraz przesłuchaniach online uczestników spoza Gminy Trzebowniko, zostało wyłonionych 42 finalistów. Zwycięzcami Eliminacji Gminnych w poszczególnych kategoriach byli:

Kat. I: **Lena Drozd, Emilia Łuczko**

Kat. II: **Jan Gaweł, Szymon Chmiel**

Kat. III: **Julia Tracz**

To między innymi z nimi spotkaliśmy się już 28 stycznia 2023 na wielkim finale „III Ogólnopolskiego Konkursu Kolęd i Pastorałek Trzebowniko 2023”

Jury w składzie: Anna Sroka Hryń, Ewa Jaworska-Pawetek oraz Małgorzata Boć, miało nie lada wyzwanie aby wybrać laureatów spośród 42 wspaniałych finalistów. Uczestnicy tego wydarzenia zaprezentowali bardzo wysoki poziom.

Nagrody zostały przyznane odpowiednio w czterech kategoriach :

- Grand Prix konkursu i nagrodę w wysokości 1000 zł otrzymał **Filip Robak**.
- W kategorii pierwszej, po wysłuchaniu 11 prezentacji jury zdecydowało, że I Nagrodę w wysokości 500 zł otrzymuje **Izabela Dudek**.
- W kategorii drugiej, po wysłuchaniu 14 prezentacji jury zdecydowało, że I Nagrodę w wysokości 500 zł otrzymuje **Eryk Chudzik**.
- W kategorii trzeciej, po wysłuchaniu 15 prezentacji jury postanowiło, że I Nagrodę w wysokości 500 zł otrzymuje **Piotr Bagun**.
- W kategorii czwartej, po wysłuchaniu 5 prezentacji jury postanowiło przyznać dwie równorzędne nagrody w wysokości 200 zł **rodzinie Stefaników** i **rodzinie Bednarzy**. Wszystkim serdecznie gratulujemy.

Nagrody pieniężne ufundowane zostały przez Wójta Gminy Trzebowniko oraz Dyrektora Centrum Kultury i Sztuki w Łące.

Serdeczne podziękowania dla naszych sponsorów – firmie Sylveco oraz anonimowemu darczyńcy.

Dziękujemy również patronom medialnym wydarzenia: TVP3, GC Nowiny, nowiny24.pl, czytajrzeszow.pl, Radio Via.



## Ferie ze sztuką w Centrum Kultury i Sztuki w Łące

Okres ferii, to czas na naładowanie baterii przed kolejnym semestrem w szkole i zimowy wypoczynek. CKiS w Łące na ten okres przygotowało wiele licznych atrakcji, które przede wszystkim wiązały się z obcowaniem ze sztuką. Błogie lenistwo i relaks na kanapie można było połączyć z warsztatami rękodzieła, ceramiki, malarstwa, grafiki artystycznej, graffiti, rysunku, rzeźby oraz warsztatami muzycznymi, aktorskim czy tanecznymi. Każdy mógł znaleźć coś dla siebie bądź spróbować swoich sił w zupełnie nowej dziedzinie artystycznej. Uczestnicy zajęć



wykazali się nie lada kreatywnością a obcowanie ze sztuką okazało się świetną przygodą dostarczającą mnóstwa pozytywnych wrażeń. Dzieci podczas warsztatów odkrywały w sobie nowe talenty oraz poznawały pasje tworzenia, która – mamy nadzieję – pozostanie z nimi na długo.



## „Pasowanie na tancerza” Zespołu Prado Dance

Prado Dance działa „pod skrzydłami” Centrum Kultury i Sztuki w Łące od października 2022 roku. Stawia na taniec nowoczesny, kategorię „show dance” czyli tematyczne show, wzbogacone kolorowymi strojami i rekwizytami.

14 stycznia był dniem tym bardziej ważnym dla wszystkich tancerzy zespołu ponieważ to w tym dniu odbyło się oficjalne pasowanie na tancerza. Ceremonię pasowania poprowadziła instruktorka Prado Dance – Karolina Rykała. Na kandydatów na tancerzy czekało wiele zadań i testów sprawdzających ich sprawność fizyczną i hart ducha. Uczestnicy musieli między innymi zjeść cytrynę z uśmiechem na ustach, przejść boso po macie fakira czy wykonać ekwilibrystyczne figury taneczne. Wszyscy tancerze poradzili sobie z zadaniami śpiewając, a nawet „tańcząc” i z godnością i powagą przystąpili do uroczystego ślubowania. Podczas pasowania na tancerza każdy kandydat został naznaczony poin-tą, obiecując ciężką pracę na sali gimnastycznej. Uwieńczeniem pasowania na tancerza były dyplomy i wspólne zdjęcie.

Widownią wydarzenia byli rodzice, którzy mogli podziwiać zarówno lekcję pokazową jak i całą ceremonie pasowania.

Należy przypomnieć, że dzieci miały już okazję zadebiutować na scenie Sali Widowiskowej CKiS. 29 listopada grupa Prado Dance C zaprezentowała się w układzie „Pogromcy Duchów” a 4 grudnia dwie pozostałe grupy A i B wystąpiły jako „Śnieżynki” i „Mikołajki” podczas wydarzenia Świąteczne Miasteczko.

Występy budziły mnóstwo emocji, zarówno wśród uczestników jak i publiczności.

Wszystkim członkom zespołu i Pani Karolinie życzymy wielu sukcesów na parkiecie a przede wszystkim świetnej zabawy i mnóstwa pozytywnych emocji podczas wspólnego tańca.

Na zakończenie dnia pełnego wrażeń, w Sali Widowiskowej odbył się spektakl rodzinny „Grinch – Magia Świąt”, na który to publiczność przybyła tak licznie, że trzeba było zwiększyć ilość miejsc siedzących.



To widowisko w świątecznym klimacie i z pięknym przekazem uświadomiło nam, że tak naprawdę magię świąt tworzą ludzie, nasi najbliżsi, przyjaciele, z którymi w tym czasie się spotykamy. To dzięki wspólnocie i poczuciu akceptacji ten niesamowity czas w ciągu roku, daje nam poczucie szczęścia i wprowadza nas w nastrój miłości i radości nawet wtedy gdy dookoła panuje śnieżna burza ...

## Szalone lata 80' – zapusty w Łące

18 lutego w Centrum Kultury i Sztuki w Łące odbyła się szalona impreza ostatekowa w stylu lat 80. Jak niektórzy, młodzi duchem imprezowicze pamiętają, lata 80 charakteryzowały się feerią barw i kolorów. To jedna z bardziej niezwykłych dekad w historii. To właśnie wtedy, na przekór szarej rzeczywistości, modne były neonowe dodatki, biżuteria przez duże B, kolorowe broszki, legginsy, tiule, bufiaste rękawy, tapir na głowie czy „kolorowe oko”. Panie podkreślały swój indywidualizm mnogością stylów i kolorów od mody przeniesionej prosto z Dynastii aż po punk rocka i disco....

W muzyce również można było zauważyć różne nurty: new romantic, synth – pop, new wave, italo disco, początkujący hip-hop a z drugiej strony hard rock czy nawet havy metal w swojej komercyjnej odsłonie.



Tak więc tańczyliśmy do „Małej lady punk” zespołu Lady Punk, „Like a virgin” Madonny i oczywiście nieśmiertelnego „You're My Heart”, „You're My Soul” Modern Talking. Imprezę rozkręcił DJ Artres fundując wszystkim największe hity tamtych czasów.

To była niezapomniana noc z racji tego, że motywem przewodnim była nie tylko muzyka lat 80 ale również stylizacje z tamtych lat.

Kto nie był, niech żałuje, a kto był niech jeszcze raz uśmiechnie się nucąc pod nosem „Wake Me Up Before You Go Go....” George'a Michaela i zespołu Wham! wielkiego przeboju z roku 1984.

## „Wieczór argentyński”.....

*„...Bo do tanga trzeba dwojga  
Zgodnych ciał i chętnych serc  
Bo do tanga trzeba dwojga  
Tak ten świat złożony jest”....*

A. Mogielnicki, R. Lipko

O tym, że do tanga trzeba dwojga, przekonali się uczestnicy niezapomnianego „wieczoru argentyńskiego”, który odbył się 4 lutego 2023 roku w klimatycznej atmosferze Sali Widowiskowej w Centrum Kultury i Sztuki w Łące.

Wydarzenie było skierowane do wszystkich, którzy na parkiecie w rytm tanga argentyńskiego chcieli spróbować swoich sił. Od godziny 17.00 trwały warsztaty taneczne, wiec każdy niezależnie od stopnia zaawansowania tanecznego mógł poznać tajniki tanga argentyńskiego, żeby już od godziny 20.00 tańczyć w rytm milonga... A tango tańczono już około roku 1900, to wtedy datuje się jego początki gdzieś w Argentynie i Urugwaju...Klasyczne tango argentyńskie jest tańcem charakteryzującym się improwizacją i bliskością partnerów. Liryka tang, wyraża zazwyczaj smutek lub zawód miłosny. Jeden z najwybitniejszych poetów tanga (bo tango to również muzyka, nie tylko taniec) Enrique Santos Discépolo nazwał tango „smutną myślą, którą się tańczy”.... Tango, zarówno taniec jak i muzyka, jest częścią światowego niematerialnego dziedzictwa kulturowego ludzkości i w roku 2009 zostało wpisane na listę niematerialnego dziedzictwa UNESCO. Dlatego, warto choć raz w życiu dać się porwać tej niesamowitej muzyce i latynoskim rytmom, poczuć jak aż do szpiku kości przenikną nas dźwięki bandoneonu.....

Serdeczne podziękowania prowadzącym ten cudowny wieczór Annie i Sławomirowi Sulenckim ze szkoły Tango Argentino Rzeszów za uświadomienie nam, że przygodę z taniem argentyńskim można rozpocząć na każdym etapie życia.



## „Wernisaż wystawy Sebastiana Laszczyka”

W dniu od 24 lutego na Sali Widowiskowej Centrum Kultury i Sztuki w Łące odbyło się uroczyste otwarcie wystawy Sebastiana Laszczyka. Dzieła artysty można było oglądać do 8 marca.

Sebastian Laszczyk urodził się w 1994 roku w Rzeszowie. Ukończył Rzeszowski Zespół Szkół Plastycznych i podjął studia na Uniwersytecie Rzeszowskim na kierunku grafika.

W 2016 roku rozpoczął studia również na Uniwersytecie Rzeszowskim na kierunku sztuki wizualne „malarstwo i techniki malarskie”. W 2019 roku ukończył studia licencjackie cyklem prac malarskich „Zagubiony”. Ukończył Instytut Sztuk Pięknych w pracowni wkleśłodrukowej i multimedialnej otrzymując tytuł magistra sztuki w 2020 r. Uczestnik wielu wystaw zbiorowych w kraju i zagranicą.

Artysta ten w swojej sztuce stara się zawrzeć emocje poprzez precyzję pracy. Jego dzieła są bardzo złożone pod względem kompozycyjnym jak i technologicznym. Artysta tak pisze o sobie: „Moje zainteresowania są związane z obserwacją natury, zachowań społecznych, bioróżnorodnością i wylizczeniami. Ten zestaw podlega swobodnej interpretacji i wyrażaniu siebie w sposób adekwatny według mnie do postawionego problemu. Często sam sobie stawiam wyzwania



odczytywane jako zagadnienia do zgłębienia, wyciągnięcia wniosków i przetworzenia tego na swój język plastyczny...”

Na otwarciu wystawy można było również porozmawiać z samym artystą i zapytać go nie tylko o jego prace ale także dowiedzieć się skąd czerpie inspiracje i pomysły na swoje dzieła.

**Tekst Andżelika Drabicka**  
**Fot. archiwum własne CKiS w Łące**

## OŚWIATA

Z ŻYCIA SZKÓŁ I PRZEDSZKOLI

## Program „Archipelag Skarbów”

Dzięki staraniom Dyrekcji Zespołu Szkół w Jasionce uczniowie z klas VII i VIII uczestniczyli w warsztatach terapeutycznych, zorganizowanych w ramach programu profilaktycznego „Archipelag Skarbów”, mającego na celu zapobieganie różnym zachowaniom ryzykownym i problemom młodzieży. W dniach 14-15 grudnia uczniowie zamienili się w poszukiwaczy życiowych SKARBÓW: miłości, przyjaźni, szczęścia i realizacji własnych pasji i marzeń.

Tematy poruszane przez trenerów podczas mityngów dotyczyły wywierania wpływu rówieśniczych, zachowań ryzykow-



nych, relacji na płaszczyźnie dziewczyna-chłopak i były realizowane poprzez wykłady ilustrowane prezentacjami, burzę mózgow oraz scenki dramatowe. Uczestnicy zadań z zaangażowaniem odgrywali swoje role i byli nagradzani gromkimi brawami oraz drobnymi upominkami.

Warto nadmienić, że odbiorcami projektu byli również nauczyciele oraz rodzice, dla których zorganizowano osobne warsztaty, ukierunkowane na budowanie lepszej komunikacji z nastolatkami.

**Tekst Róża Janik**  
**Fot. zsjasionka.szkola.pl**

## „Hej, z kolędą idziemy” – noworoczne kolędowanie

W czwartkowe popołudnie, 5 stycznia br., w Zespole Szkół w Jasionce im. Jana Pawła II zabrzmiały najpiękniejsze polskie kolędy i pastorałki.

We wspólnym kolędowaniu, zorganizowanym przez Panią Dyrektorkę Ninę Kitlińską i Radę Rodziców, uczestniczyła nie tylko społeczność szkolna, ale i nasi absolwenci mieszkańcy Jasionki oraz zaproszeni goście. Swoją obecnością zaszczytili nas władze Gminy Trzebownisko: Wójt – Pan Lesław Kuźniar, Zastępca Wójta – Pan Sławomir Porada, Dyrektor Centrum Oświaty – Pan Grzegorz Paczocha. Na spo-

niem publiczności cieszył się również program artystyczny pt. „Szczodroki” w wykonaniu dzieci z klas IV – VI, które zabrały nas w podróż do przeszłości. Przenieśliśmy się do początków XX wieku, do wiejskiej podrzeszowskiej chaty, w której gospodarz wraz z szacowną małżonką oczekują przybycia chodzącej po wsi grupy kolędników.

Warto dodać, że młodzi aktorzy wygłosili swoje kwestie: oracje i śpiewy gwarą rzeszowską!

Jak to zwykle bywa podczas takich spotkań, obok uczy duchowej nie mogło także zabraknąć uczy dla ciała. Poczę-



tkanie przybyli również: Radny Gminy Trzebownisko – Pan Jacek Szostek, Sołtys wsi Jasionka – Pan Sławomir Guzek oraz Naczelnik OSP w Jasionce – Pan Mariusz Pustelak oraz członkinie Kół Gospodyń Wiejskich z naszej wsi.

Dzieci z przedszkola (z grupy Tygrysków i Małych Odkrywców), chór szkolny oraz uczniowie zespołów klasowych od I do VIII, śpiewając kolędy, na nowo przywołali magiczną atmosferę minionych Świąt Bożego Narodzenia.

W programie znalazły się także solowe występy instrumentalne uczniów, którzy doskonaliły swoje umiejętności w szkole muzycznej Yamaha. O tym jak ważna jest tradycja przekonali nas zaproszeni goście – chórzycy z Zespołu Ludowego „Jasiołczanie”, którzy dali piękny koncert kolęd. Uzna-

stunek przygotowali Rodzice oraz Panie ze szkolnej kuchni, za co serdecznie dziękujemy! Na stołach pojawiły się prawdziwe rarytasy: pachnące domowe wypieki, czerwony barszcyk z kapuśniaczkiem, owoce oraz ciepłe napoje i kompot.

Wielkim aplauzem cieszyły się klimatyczne fotobudki przygotowane przez Radę Rodziców.

Noworoczne spotkanie upłynęło w miłej, serdecznej atmosferze. Dało wszystkim uczestnikom wiele radości i pokazało, że wspólne kolędowanie jest pięknym staropolskim zwyczajem, który warto podtrzymywać.

Do zobaczenia za rok!

**Tekst Magdalena Francikowska**  
**Fot. zsjasionka.szkola.pl**

## Odkręcamy – pomagamy!

Przed budynkiem Zespołu Szkół w Jasionce stanął nowy pojemnik „serce” na plastikowe nakrętki. Jest to efekt współpracy naszej szkoły z Ośrodkiem Doskonalenia Kadr Służby Więziennej w Olszanicy. Warto nadmienić, że serce to zostało wykonane przez osadzonych, którzy w ten sposób dodatkowo „spłacają swój dług” wobec społeczeństwa.

Dla całej społeczności szkolnej jest to doskonały prezent, który pozwoli w dalszym ciągu włączyć się w akcje charytatywne, polegające na zbiorce plastikowych nakrętek dla osób najbardziej tego potrzebujących. Dodatkowo wzmacniane są postawy proekologiczne dzieci, młodzieży i dorosłych.

Pojawienie się pojemnika stało się inspiracją do zorganizowania szybkiego konkursu, w którym nagrodę finansową ufundowała Rada Rodziców. W ciągu niecałych trzech tygodni dzieci z przedszkola i uczniowie klas 1-8 zebraliśmy ponad 900 kg nakrętek, które z pomocą OSP Jasionka przekazaliśmy dla potrzebującego mieszkańca naszej miejscowości.

Duże CZERWONE SERCE przypomina nam codziennie o tym, że nawet tak mały przedmiot, jakim jest zakrętka od butelki, ma swoją wartość.

Pamiętajmy, warto pomagać!



*Tekst Justyna Haligowska  
Fot. zsjasionka.szkola.pl*

## Uczymy się, poznajemy, doświadczamy ...

Podkarpackie Centrum Nauki „Łukasiewicz” to nowy punkt na mapie atrakcji edukacyjnych Podkarpacia. To miejsce popularyzujące i przybliżające naukę i innowacje technologiczne, nie tylko najmłodszym. Tutaj każdy znajdzie coś dla siebie.

W dniach 2 i 3 lutego przedszkolaki i uczniowie z Zespołu Szkół w Jasionce zostali zaproszeni przez Pana Krystiana Rzemienia – kierownika zespołu ekspozycji i animacji PCN „Łukasiewicz” do „przedpremierowego” poznania centrum. Zwiedzając obiekt można było nie tylko oglądać przygotowane ekspozycje, ale również samodzielnie przeprowadzić wiele eksperymentów na licznych stanowiskach. Zwiedzanie centrum polega przede wszystkim na empirycznym do-



świadczeniu. Nie spotkamy tu tabliczki z napisem „Prosimy nie dotykać eksponatów”, wprost przeciwnie, aby dowiedzieć się więcej o danym zagadnieniu, należy wcisnąć przycisk, dotknąć tabletu czy fizycznie stanąć na czymś, pociągnąć za jakiś sznurek, czy pokręcić korbką.

Zwiedzając w ten sposób centrum, można sprawdzić m. in. w jakim czasie pokona się trasę z punktu A do punktu B różnymi środkami transportu, jak rozwijają się bakterie, jak powstaje huragan, jak działa ciśnienie atmosferyczne. Dzieciaki zajrzały do wnętrza człowieka, sprawdziły swój







refleks i natężenie głosu – bezkarnie można było krzyczeć z całych sił, i nikt nie zwracał uwagi. A to tylko wierzchołek góry lodowej...

Dla potrzebujących chwili przerwy przygotowana została strefa relaksu, z kolorowymi pufami i leżankami.

Największą atrakcją, patrząc na długość kolejki, był jednak symulator lotu, w którym każdy mógł poczuć się jak pilot podchodzący do lądowania na lotnisku w Jasionce.

Dzięki wizycie w „Łukasiewiczu” dotychczas skomplikowane zjawiska przyrody, prawa fizyczne i ciało człowieka

stały się bardziej zrozumiałe, a dzieci i młodzież poczuli się jak prawdziwi badacze. Przekonali się, że nauka to wciągająca i fascynująca przygoda. Pełni wrażeń i bogatsi o zdobytą wiedzę wrócili do szkoły, z mocnym postanowieniem, że to nie była ostatnia wizyta w tym miejscu.

Gorąco wszystkim polecamy wycieczkę do PCN „Łukasiewicz”

**Tekst: Renata Dziurgot, Magdalena Francikowska**  
**Fot. zsjasionka.szkola.pl**

## Ponad 100 uczniów z ZS w Jasionce uczestniczyło w półkoloniach współorganizowanych przez Grupę LPP

Po uruchomieniu nowego Fullfillment Center LPP Logistics w Jasionce w styczniu br., polski producent odzieży kontynuuje realizację programu wsparcia społeczności lokalnej we współpracy z Gminą Trzebownisko. W ramach organizacji wspólnych inicjatyw na rzecz najmłodszych mieszkańców, polska firma odzieżowa wsparła lokalne szkolnictwo, finansując zimowe półkolonie dla 104 uczniów Zespołu Szkół w Jasionce. To kolejny projekt realizowany we współpracy z przedstawicielami gminy, którego założeniem jest aktywizacja społeczna oraz upowszechnianie idei edukacji technologicznej i artystycznej wśród młodzieży poprzez uczestnictwo w procesach twórczych pod opieką wykwalifikowanej kadry wychowawców.

Podczas uroczystości zawieszenia wiechy na terenie inwestycji w czerwcu ub. roku, Grupa LPP podpisała list intencyjny dotyczący partnerskiej współpracy z Gminą Trzebownisko, potwierdzający chęć podejmowania wspólnych działań na rzecz mieszkańców gminy. Spółka nie zwalnia tempa w obszarze działań społecznych i podjęła decyzję o rozszerzeniu współpracy z podkarpackim samorządem, kontynuując inicjatywy skierowane do najmłodszych mieszkańców.

– Jako spółka odpowiedzialna społecznie, chętnie angażujemy się w realizację projektów na rzecz mieszkańców okolic, w których prowadzimy działalność biznesową. Cieszymy się, że nasze działania pomagają młodzieży w rozwijaniu umiejętności i pasji. Chcemy ich wspierać w poszukiwaniach indywidualnych kompetencji poprzez szeroki wachlarz aktywności dopasowany do różnych zainteresowań – komentuje **Sebastian Sołtys, wiceprezes LPP Logistics**.

Półkolonie to kolejna inicjatywa Grupy LPP na rzecz rozwoju w Gminie Trzebownisko, po wyprawkach dla pierwszoklasistów, stypen-

diów dla najzdolniejszych uczniów oraz dodatkowych zajęć z języka angielskiego. Nowy projekt został skierowany do uczniów szkoły podstawowej i został podzielony na dwa turnusy, trwające od 16 do 20 lutego oraz od 23 do 27 lutego. W inicjatywie wzięło udział łącznie 104 dzieci, którym zapewniono wyżywienie oraz opiekę wykwalifikowanej kadry wychowawców i opiekunów. Każdego dnia przygotowano inny program ak-



tywności, a w trakcie 9-godzinnych spotkań odbywających się od poniedziałku do piątku nie zabrakło gier i zabaw integracyjno-sprawnościowych. Uczestnicy mieli do dyspozycji sale lekcyjne i gimnastyczne, gdzie realizowano warsztaty taneczne, artystyczne i ruchowe. Dzieci mogły również wykazać się kreatywnością podczas zajęć plastycznych oraz z technologii druku 3D, podczas których miały okazję samodzielnie drukować zaprojektowane breloczki. Ponadto, dla młodzieży zorganizowano wycieczki do kina oraz kręgielni, gwarantujące lepszą integrację z grupą rówieśników. Ważnym punktem harmonogramu okazały się codzienne zajęcia z robotyki i programowania, oparte na programie wykorzystującym klocki Lego oraz warsztaty programowania z elementami języka angielskiego w środowisku gry Minecraft.

Urozmaiczone warsztaty okazały się ciekawym i atrakcyjnym sposobem na spędzenie ferii zimowych, a pomysł półkolonii został pozytywnie odebrany zarówno przez dzieci, jak i rodziców.

*- Dzięki współpracy z Grupą LPP uczniowie mogą rozwijać swoje zainteresowania i podnosić kompetencje w różnych obszarach, a także spędzać czas z rówieśnikami w kreatywny sposób. Półkolonie spotkały się z ogromnym zainteresowaniem, zarówno ze strony młodzieży, jak i rodziców. W przypadku takich działań najważniejszym wyznacznikiem pomyślności przedsięwzięcia jest radość i uśmiech - kiedy dzieci wracają do domu szczęśliwe i nie mogą doczekać się następnego dnia zajęć, a rodzice pytają o możliwości kontynuowania programu, bez wątpienia możemy mówić o sukcesie -* podkreśla **Sławomir Porada**, zastępca wójta Gminy **Trzebownik**.



**Tekst** biuro prasowe LPP  
**Fot.** zsjasionka.szkoła.pl

## Tradycyjny Sad

*„Jak dobrze by mogło być, Ziemia jest wielką jabłonią,  
starczy owoców, wystarczy cienia dla tych, co pod nią się schronią”*

Jonasz Kofta

Zespół Szkół w Jasionce już po raz czwarty przystąpił do ogólnopolskiego projektu edukacyjnego Tradycyjny Sad, organizowanego przez Fundację Banku Ochrony Środowiska z myślą o zachowaniu różnorodności biologicznej Polski i zdrowiu społeczeństwa. W ramach realizacji projektu społeczność uczniowska będzie miała okazję poznać sadownicze dziedzictwo polskich ziem, ale przede wszystkim grupa projektowa powiększy szkolny Sad Świętego Franciszka o kolejne odmiany starych drzew owocowych. Do jabłoni, wiśni i czereśni w tym roku dołączą grusze.

Zadań do zrealizowania jest wiele, ale praca nad ich wykonaniem sprawia nam zawsze dużo satysfakcji i przynosi wymierne efekty. Dzięki udziałowi w wielu projektach ekologicznych możemy się teraz pochwalić urokliwym Szkolnym Zakątkiem Klimatycznym, w którym w ciepłe dni można zarówno relaksować się, jak również przeprowadzić lekcję na świeżym powietrzu.

Grupa projektowa z klasy 5b zaprasza do współpracy osoby, które pokazałyby nam jak w profesjonalny sposób pielęgnować drzewa i krzewy w naszym sadzie oraz mogłyby podzielić się z innymi swoją wiedzą w tym zakresie. Zależy nam na jak najszerszym kręgu odbiorców, tak aby również społeczność lokalna „zapaliła się” do idei zakładania mini-sadów oraz łąk kwiatowych przy swoich domach.

Poszukujemy również starych (tj. sadzonych do roku 1960) historycznych odmian drzew owocowych – jabłoni, gruszy, śliw, czereśni i wiśni na terenie Gminy Trzebownik, aby dopisać je do Pomologicznej Mapy Polski.

Tylko działając razem możemy pomóc Ziemi!

**Tekst:** Justyna Haligowska, Marta Kulig  
**Fot.** zsjasionka.szkoła.pl



# Święto Babci i Dziadka

Święto Babci i Dziadka to dzień niezwykle, pełen uśmiechów, wzruszeń i łez radości. Przedszkolaki i najmłodsi uczniowie z Zespołu Szkół w Jasionce nie zapomnieli o tym święcie i zaprosili Babcie i Dziadków na specjalnie przygotowaną uroczystość. W pięknie udekorowanej sali przybyłych gości witała Pani Dyrektor Nina Kitlińska, która zaprosiła do wysłuchania wierszy i piosenek oraz złożyła Babciom i Dziadkom życzenia z okazji ich święta. Potem scena należała już tylko do najmłodszych.



W trakcie uroczystości goście mogli podziwiać swoje pociechy w różnych formach artystycznych. Mali wykonawcy z przejęciem odtworzyli swoje role, a Dziadkowie ze wzruszeniem odbierali czułe słowa, kierowane pod ich adresem. Po części artystycznej goście zostali zaproszeni do sal na poczęstunek, a wnuczka obdarowały Babcie i Dziadków własnoręcznie przygotowanymi upominkami. Były to piękne laurki z życzeniami oraz własnoręcznie przygotowane niespodzianki.

Spotkania upływały w miłej i serdecznej atmosferze, a podziękowaniom ze strony gości nie było końca.

**Tekst: Magdalena Francikowska,  
Ksenia Włodarczyk  
Fot. zsjasionka.szkoła.pl**



## Paczuszka dla maluszka

Ta piękna bożonarodzeniowa akcja, która od 2013 roku wspierana przez Fundację Małych Stópek obdarowuje naszych milusińskich darami, w tym roku zagościła także w Zespole Szkół w Łące. Koordynatorkami zostały panie Ewa Demków i Iwona Bednarz-Śliwińska.

Pod koniec listopada pojawiła się choinka z symbolem akcji czyli charakterystycznymi „paczuszkowymi” bombkami, które informowały potencjalnych darczyńców jakie dary są najpotrzebniejsze. Adresatami naszych paczuszek są zaprzyjaźnione domy dziecka, domy małego dziecka, domy samotnej matki i hospicja. Pomoc z hojności darczyńców trafia także do samotnych mam, które znalazły się w trudnej sytuacji życiowej.

Nasza szkoła wybrała dwie placówki, dla których nasi uczniowie hojnie przynosili prezenty tj; Dom dla Dzieci i Młodzieży im. Św. Jana Pawła II w Stalowej Woli oraz Dom dla Dzieci i Młodzieży „Nadzieja” w Łące.

Nasi uczniowie i ich rodziny pokazali, że święta to czas radości, nadziei, a przede wszystkim miłości i chęci dzielenia się z drugim człowiekiem.



Otrzymaliśmy ogrom darów dla potrzebujących maluszków. Odzew ze strony uczniów i rodziców był naprawdę imponujący.

Składamy płynące prosto z serca podziękowania dla wszystkich uczniów i ich rodzin, którzy włączyli się do tej szlachetnej inicjatywy.

Serdeczne podziękowania składamy firmie Sylveco z Łąki, która także wsparła nasz udział w tej pięknej akcji.

Miejmy nadzieję, iż akcja Fundacji Małych Stópek na stałe zagości w naszej szkole.



*Tekst i fot. Iwona Bednarz-Śliwińska*

## Spotkanie ze świadkiem historii

Zespół Szkół w Jasionce gościł u siebie świadka historii pana Mariana Irzyka, któremu towarzyszyła pani Bogusława Buda – Przewodnicząca Komisji Międzyzakładowej NSZZ „Solidarność” Pracowników Oświaty i Wychowania.



Uczniowie z klas VII i VIII uczestniczyli w żywej lekcji historii i z zainteresowaniem słuchali o tym, jak powstał NSZZ „Solidarność” oraz jak wyglądało życie codzienne w stanie wojennym w Polsce. Pan Marian Irzyk aktywnie działał w strukturach podziemnych „Solidarności”, opowiadał o osobistych przeżyciach związanych z tym okresem. Młodzież miała okazję usłyszeć od bezpośredniego świadka informacje o tym, że w czasie stanu wojennego m. in. wprowadzono cenzurę korespondencji i rozmów telefonicznych, ograniczono możliwość przemieszczania się po kraju, o patrolach wojskowych na ulicach miast, o godzinie milicyjnej, o internowaniu członków „Solidarności”. Gość chętnie odpowiadał na pytania zadawane przez uczniów i pokazywał różne pamiątki związane z omawianymi wydarzeniami.



Takie spotkania to bardzo cenne źródło wiedzy, zdobyte w ten sposób wiadomości na pewno na długo zapadną w pamięci uczniów.

*Tekst: Małgorzata Techman, Paweł Wiktor  
Fot. zsjasionka.szkola.pl*

## Nauczyciel z naszej Gminy na podium plebiscytu edukacyjnego 2022

W sobotę – 4 marca br. w Sali Balowej Zamku Królewskiego w Warszawie odbyła się wielka gala Plebiscytu Edukacyjnego 2022 z udziałem Ministra Edukacji i Nauki – Przemysława Czarnka, który wręczył specjalne wyróżnienia. W trakcie uroczystości statuetkę i gratulacje za zajęcie drugiego miejsca w kategorii Nauczyciel Przedszkola Roku w Polsce odebrała pani Izabela Kocurek – wychowawca przedszkola w Zespole Szkół w Łukawcu. Wcześniej nasza zwyciężka reprezentantka zdobyła laury w walce o tytuły najpierw Nauczyciela Powiatu, a następnie Nauczyciela Województwa. Możliwość pochwalenia się nauczycielami, którzy zdobywają uznanie w oczach rodziców i pozostałych nauczycieli stanowi źródło prawdziwej radości i dumy. Bardzo serdecznie gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów zawodowych.

**Tekst Agnieszka Stróż**  
**Fot. Izabela Kocurek**



## „Co słonko widziało – na dziecięce kłopoty Brzechwa” gminny przegląd recytatorski poezji Jana Brzechwy

W dniu 21 marca w Przedszkolu w Zespole Szkół w Łukawcu odbył się Gminny Przegląd Recytatorski poezji Jana Brzechwy. Hasło konkursu: „Co słonko widziało – na dziecięce kłopoty Brzechwa” to jednocześnie tytuł projektu, realizowanego w tym roku przez łukawieckie przedszkole. Jednym z celów projektu jest propagowanie polskiej literatury, a konkretnie twórczości Jana Brzechwy – wspaniałego klasyka, piszącego nie tylko dla dzieci. Jego wiersze poruszają tematykę ludzkich zachowań i słabości, jednocześnie podkreślając pożądane postawy. Są doskonałą inspiracją do dyskusji wychowawczych.

W gminnym przeglądzie wzięli udział wychowankowie sześciu przedszkoli z terenu naszej Gminy – z placówek w: Wólce Podlesnej, Trzebowniku, Łące, Jasionce, Zaczerniu, Nowej Wsi oraz występującego w roli gospodarza przedszkola w Łukawcu. Owocem wstępnego przygotowania uczestników przez rodziców (reprezentanci przedszkola z Zespołu Szkół w Łukawcu zostali wyłonieni w trakcie pierwszego - wewnątrzprzedszkolnego etapu konkursu), a następnie nauczycieli – wychowawców było interesujące widowisko, odkrywające artystyczne talenty przedszkolaków z naszej gminy. Zdobyte w trakcie przeglądu cenne doświadczenia w postaci obycia ze sceną (dla niektórych uczestników był to pierwszy w życiu solowy występ przed tak wielką publicznością) i pracy z mikrofonem z pewnością zaowocują w przyszłości. Dodatkowo przegląd stanowił okazję



do spotkania i integracji rodziców i nauczycieli z różnymi placówkami, która miała miejsce podczas wspólnego poczęstunku. Nagrody w postaci upominków i dyplomów, wręczone na forum uczestników przed publicznością, stanowią obok satysfakcji dodatkową gratyfikację, zachęcającą do udziału w kolejnych podobnych przedsięwzięciach, do których serdecznie zapraszamy.

**Tekst Agnieszka Stróż**  
**Fot.: Ewelina Nowak, Agnieszka Rogala**



## Pokaz Edukacyjny „Iskry niepodległej”

W marcu br. uczniowie kl. IV ZS w Łukawcu wraz z wychowawcą panią Elżbietą Kowalską uczestniczyli w wyjeździe edukacyjnym, podczas którego wzięli udział w pokazie multimedialnym pt.: „Iskry Niepodległej”. Podczas widowiska zapoznawali się z sylwetkami ojców niepodległości, słuchali opowieści, w które wpleciono postaci podróżników, sportowców i twórców kultury, wybitnych działaczy społecznych i naukowców, których odkrycia zmieniły świat. Unikalne rozwiązania techniczne, działające na różne zmysły, w sposób przystępny i atrakcyjny zbudowały niesamowitą opowieść o potencjale naszej polskiej wspólnoty. Widowisko było wyświetlane w specjalnie zaprojektowanej naczepie ekspozycyjnej.



Przy okazji pobytu w Rzeszowie odwiedziliśmy także pomnik płk Leopolda Lisa-Kuli, przy którym pani historyk Ewa Maślanka przedstawiła życiorys pułkownika.



*Tekst i fot. Elżbieta Kowalska*

## Działania Szkolnego Koła Caritas w Nowej Wsi

Dobro to taki paradoks, który mnoży się przez dzielenie. Im więcej dajemy z siebie innym, tym jesteśmy bogatsi. Warto być dobrym! Warto pomagać! Można jednak zadać pytanie czy młodzi są zdolni do poświęceń? Czy dzieci lubią pomagać? Owszem! Wystarczy iskra, by rozpałcić ognisko. Wystarczy hasło, by poderwać młodych do działania. Świetnym przykładem jest Szkolne Koło Caritas (SKC) działające w Zespole Szkół w Nowej Wsi.

W ubiegłym roku nasi uczniowie całym sercem włączyli się w pomoc Ukrainie. Na terenie szkoły zorganizowano wówczas

dwie zbiórki darów, które zostały przekazane dla potrzebujących z okolic Lwowa. Pamiętali również o tych, których mamy blisko. Zawsze chętnie służyli, kiedy trzeba było odwiedzić seniorów z Nowej Wsi z okazji świąt lub tak po prostu, żeby porozmawiać, zaproponować pomoc.

Jednym z założeń Szkolnych Kół Caritas jest wychowanie patriotyczne. Dlatego w trzecią niedzielę września jak co roku delegacja SKC wzięła udział w uroczystościach religijno-patriotycznych w Turzy k. Sokołowa Małopolskiego. W Małym Katyniu uczczono pamięć polskich żołnierzy masowo pomordowanych przez NKWD. Po Uroczystej Mszy Świętej złożono kwiaty i znicze przy pomniku. Pamięć o bohaterach wyraża się również w corocznej zbiorce zniczy dla łyżczakowa.

Jeśli mówimy o wielkich Polakach nie sposób pominąć Jana Pawła II. Z okazji Dnia Papieskiego 22 października 2022 r. w Liceum Sióstr Prezentek w Rzeszowie odbył się XX Konkurs Polskiej i Obcojęzycznej Piosenki Religijnej LAUDATE DEUM. Naszą szkołę w kategorii Solista – piosenka obcojęzyczna reprezentowała uczennica kl. VI Kornelia Bednarz. Za wykonanie hymnu Światowych Dni Młodzieży w Lizbonie uzyskała III miejsce.

Natomiast w kategorii: Zespoły – szkołę reprezentowała Schola im. św. Cecylii. Dziewczynki z klas od II do VIII-iej do występu przygotowała pani Ewa Jeziorska-Bednarz oraz katechetka. Akompaniowali nasi absolwenci: Konrad Bednarz i Maja Bujak. Zespół otrzymał II miejsce.





Nie tylko Karol Wojtyła jest postacią godną naśladowania dlatego już po raz trzeci w naszej szkole został zorganizowany **Dzień Świętych**. Akcja miała na celu wprowadzenie wszystkich w charakter dnia Wszystkich Świętych. 28 października 2022 r. uczniowie mieli okazję przebrać się za swoich patronów i czegoś więcej się o nich dowiedzieć. Bardzo dużo osób przyszło do szkoły w strojach świętych i błogosławionych. Można było spotkać Maryję, świętych apostołów, Królową Jadwigę i św. Barbarę, św. Franciszka z Asyżu i św. Klarę, św. Jana Pawła II, Matkę Teresę oraz sporo innych. Nie zabrakło też aniołków. Wielu uczniów i nauczycieli założyło górną część garderoby w kolorze białym, by w ten sposób utożsamiać się z mieszkańcami nieba.

Finałem akcji był apel na górnym korytarzu. Najpierw pan dyrektor Grzegorz Szczepan wręczył dyplomy i nagrody za konkurs piosenki religijnej. Następnie laureatki wykonały utwory konkursowe w hołdzie św. Janowi Pawłowi II. Do dziewcząt dołączyły głosy niemal całej szkoły śpiewając radośnie: „Chwałę, Ciebie, Panie.” W drugiej części odbył się Korowód Świętych. Każda klasa zaprezentowała stroje świętych patronów. Na koniec wszyscy razem zaśpiewali i zatań-

czyli przebój zespołu MAŁE TGD: „Góry do góry.” Było bardzo głośno i radośnie. Druga część Korowodu Świętych miała miejsce w niedzielę podczas procesji różańcowej ze świętymi. Dzieci swoje stroje zaprezentowały w kościele i w czasie wędrowki na cmentarz.

24 listopada 2022 r. delegacja naszego Koła razem z katechetką Ewą Zdeb wzięła udział w Jesiennym Spotkaniu Formacyjnym SKC, które odbyło się w Instytucie Teologiczno – Pastoralnym w Rzeszowie. Zgromadzeni wysłuchali im. in. pana dr inż. Wojciecha Żyłki, który podzielił się doświadczeniem pracy w szkolnym, akademickim i parafialnym Caritas. Następnie głos zabrała pani Zoriana Guleczko psycholog z Ukrainy. Opowiedziała o dramacie wojny i wielkim sercu Polaków. Takie spotkania utwierdzają w przekonaniu, że warto pomagać i dodają energii do dalszych działań.

Nasze Koło ściśle współpracuje z Parafialnym Zespołem Caritas (PZC) działającym przy parafii pw. „Dobrego Pasterza” w Nowej Wsi. Dlatego wiele akcji podejmowanych jest wspólnie. Szczególnym czasem pracy na rzecz potrzebujących był okres przygotowań do Bożego Narodzenia. Dzieci chętnie włączyły się wraz z rodzicami w przygotowanie paczek dla potrzebujących w ramach parafialnej „Choinki adwentowej”. W odpowiedzi na prośbę przewodniczącej PZC, pani Elżbiety Polak, dzieci wykonały kartki świąteczne dla seniorów z Nowej Wsi. Swoim czasem i pomysłami podzielili się uczniowie klas 5, 6 i 7. Przygotowane przez nich prace zostały załączone razem z innymi upominkami do paczek i przekazane osobom chorym przez dorosłych wolontariuszy Caritas.

16 grudnia 2022 r. siedem osób wzięło udział w warsztatach prowadzonych przez PZC podczas których wykonywano świąteczne stroiki. Wspólnie z panią Nicolą Marczyk oraz przedstawicielami PZC wykonano blisko 40 stroików. Zajęcia upłynęły w miłej, radosnej atmosferze. W Niedzielę, 18 grudnia po Mszach Świętych odbył się kiermasz. Ozdoby oraz sianko były przekazywane mieszkańcom Nowej Wsi za dobrowolną ofiarą. Uzyskane środki będą w całości przekazane na pomoc potrzebującym. Wszystkim, którzy włączyli się w wyżej wymienione działania oraz tym, którzy zakupili stroiki serdecznie dziękujemy!

Warto dodać, że wszystkie działania SKC w Nowej Wsi spotykają się ze wsparciem i dużą życzliwością dyrektora zespołu szkół pana Grzegorza Szczepana oraz księdza proboszcza, Kazimierza Żaka. Jesteśmy za to wdzięczni. Dziękujemy również wszystkim absolwentom naszej szkoły, którzy zawsze chętnie podejmowali działalność charytatywną i są przykładem dla młodszych kolegów i koleżanek.

Przed nami jeszcze wiele zadań planowanych i takich, do których scenariusz napisze życie. Jedno jest pewne: w Nowej Wsi nie zabraknie gorących serc i rąk gotowych do pomagania.

**Tekst Ewa Zdeb**

**Fot.: Ewa Zdeb, Elżbieta Polak**



# NA SPORTOWO, CZYLI ZDROWO...

## Sportowe osiągnięcia uczniów

Bieżący rok szkolny 2022/2023 obfitował w wiele sportowych zawodów, gdzie z dumą uczniowie Zespołu Szkół w Nowej Wsi reprezentowali naszą placówkę.

To dzięki sukcesom zawodników możemy znacznie skuteczniej zachęcać dzieci i młodzież do czynnego uprawiania sportu i aktywności ruchowej – co w sposób bezpośredni przekłada się na ich zdrowie i możliwości rozwoju społecznego.

Nasze sportowe zmagania zaczęły się 28 września. W Rzeszowie odbyły się Indywidualne Mistrzostwa Powiatu Rzeszowskiego w Lekkiej Atletyce, rozgrywane w ramach Igrzysk Dzieci. **Karol Kiec** uczeń klasy VIII zajął I miejsce w skoku w wyż, (na zawodach wojewódzkich V miejsce).

Kolejnymi wydarzeniami sportowymi w których braliśmy udział były powiatowe zawody sportowe w unihokeju dziewcząt. Rozgrywały się one w Kamieniu w ramach Igrzysk Dzieci. Zwyciężyła reprezentacja naszej szkoły zdobywając Mistrzostwo Powiatu (awans do zawodów wojewódzkich). W zaciętej walce o I miejsce brały udział uczennice z drużyny ZS Nowa Wieś w skład w której wchodziły: **Patrycja Augustyn, Kornelia Bednarz, Dominika Błoniarz, Aleksandra Czudec, Emilia Dziubak, Zofia Gład, Emilia Grata, Antonina Horodecka, Marta Kania, Blanka Przybyło, Kornelia Sinicka**. Dziewczęta pokazywały również swoje umiejętności w kolejnym powiatowym finale Igrzysk Młodzieży Szkolnej w unihokeju. Wywalczyły II miejsce i awansowały do zawodów wojewódzkich. Tym razem w skład zespołu wchodziły: **Maria Czudec, Nina Garbacz, Brygida Kozieł, Julia Dudzińska, Marcelina Dudzińska, Karolina Kmiotek, Bianka Sroka, Zuzanna Kaczmarek, Karolina Nowik, Milena Porada, Martyna Szpunar**.

Wszystkim naszym zawodnikom serdecznie gratulujemy i życzymy powodzenia w dalszych zmaganiach sportowych. W dzisiejszych czasach, jest to bardzo ważne, aby młodzi ludzie, chcieli dbać o swoje zdrowie poprzez uprawianie różnych dyscyplin sportowych, dlatego starajmy się ich wspierać i pomagać w dążeniu do wyznaczonych celów.

**Tekst i fot.: Krzysztof Płonka, Krystyna Pustelak**





## „Anioł Bożego Narodzenia”

Zgodnie z przyjętą już tradycją, w Zespole Szkół nr 1 w Stobiernej w dniu 14 grudnia 2022 r. odbyła się kolejna edycja Gminnego Konkursu Plastycznego „Anioł Bożego Narodzenia” pod **honorowym patronatem Wójta Gminy Trzebownik**.

Głównym celem zmagani plastycznych było twórcze i aktywne przygotowanie do świąt Bożego Narodzenia oraz kultywowanie tradycji świątecznych. Konkurs skierowany był do uczniów klas I – VI z Naszej Gminy. Zadanie uczestników polegało na wykonaniu pracy przestrzennej przedstawiającej świątecznego anioła.

### Nagrody: Klasy I-III

1. **Gabriela Bernat**, Zespół Szkół w Łukawcu
2. **Julia Gunia**, Zespół Szkół w Łukawcu
3. **Emilia Madej**, Zespół Szkół w Wólce Podleśnej
4. **Gabriela Witek**, Zespół Szkół w Wólce Podleśnej
5. **Liliana Dubiel**, Zespół Szkół w Łące
6. **Szczepan Kloc**, Zespół Szkół w Łące
7. **Nataniel Słonina**, Zespół Szkolno-Przedszkolny w Stobiernej
8. **Łukasz Duda**, Zespół Szkolno-Przedszkolny w Stobiernej
9. **Jagoda Bal**, Zespół Szkół nr 1 w Stobiernej
10. **Bartosz Cyrek**, Zespół Szkół nr 1 w Stobiernej
11. **Aleksandra Nowak**, Zespół Szkół nr 1 w Stobiernej
12. **Natalia Szybisty**, Zespół Szkół nr 1 w Stobiernej
13. **Jan Majcher**, Szkoła Podstawowa z Oddziałami Dwujęzycznymi im. bpa. Wojciecha Tomaki w Trzebowniku

### Klasy IV-VI

1. **Filip Bernat**, Zespół Szkół w Łukawcu
2. **Lena Dubiel**, Zespół Szkół w Łące
3. **Aleksandra Albrzykowska**, Zespół Szkół nr 1 w Stobiernej
4. **Lena Kołodziej**, Zespół Szkolno-Przedszkolny w Stobiernej

### Wyróżnienia: Klasy I-III

1. **Miłosz Szydełko**, Zespół Szkół im. Armii Krajowej w Zaczerniu
2. **Bartosz Cyrek**, Zespół Szkół nr 1 w Stobiernej
3. **Aleksandra Pięciak**, Zespół Szkół nr 1 w Stobiernej
4. **Kacper Wilk**, Zespół Szkół nr 1 w Stobiernej
5. **Marcelina Greluk**, Zespół Szkół nr 1 w Stobiernej
6. **Adam Starzec**, Zespół Szkół w Wólce Podleśnej
7. **Iga Lech**, Zespół Szkół w Łukawcu

**Do konkursu zgłoszono 55 prac z 8 szkół.** W wykonanie aniołów uczniowie włożyli dużo wysiłku, kreatywności i pomysłowości. Komisja konkursowa przyznała nagrody i wyróżnienia w dwóch grupach wiekowych: klasy I – III i IV – VI. Nagrodzone i wyróżnione prace można było podziwiać na wystawie w holu Zespołu Szkół nr 1 w Stobiernej.

**Gratulujemy wszystkim uczestnikom, zwycięzcom i opiekunom oraz życzymy dalszych sukcesów. Dziękujemy Wójtowi Gminy, Gminnemu Ośrodkowi Kultury w Trzebowniku i Radzie Rodziców Zespołu Szkół nr 1 w Stobiernej za ufundowanie nagród.**



8. **Martyna Golec**, Zespół Szkół w Łukawcu
9. **Milena Porada**, Zespół Szkół w Nowej Wsi
10. **Pola Szvajka**, Zespół Szkolno-Przedszkolny w Stobiernej

### Klasy IV-VI

1. **Karol Bednarz**, Zespół Szkół w Łące
2. **Szymon Warchoł**, Zespół Szkolno-Przedszkolny w Stobiernej
3. **Konrad Żelazko**, Zespół Szkół w Łukawcu

*Tekst i fot.: Marta Migut, Małgorzata Szybisty*

## Platforma jakości powietrza

Zespół Szkolno-Przedszkolny w Stobiernej jako jedyni z trzech szkół w Polsce została zaopatrzona przez Centrum Nauki Kopernik w Warszawie w sprzęt EESA Air Quality Platform, badający stan zanieczyszczenia powietrza. Otrzymamy sprzęt to wyróżnienie za pracę projektową uczniów szkoły pod okiem nauczyciela biologii, chemii, geografii i przyrody, pani Katarzyny Hałys „Tajemnicze porosty”, podczas którego sprawdzano stan zanieczyszczenia powietrza tlenkami siarki na podstawie analizy znalezionych plech porostowych w okolicy.

Sprzęt dzięki pracy pana Jacka Kucaby, nauczyciela informatyki oraz pana Pawła Szubierskiego, konserwatora szkoły, został zainstalowany i podłączony do sie-



ci i obecnie znajduje się nad wejściem głównym szkoły (niebieskie pudełko). Dane z bieżących pomiarów sprzętu można podglądać korzystając ze strony: <https://aqp.eo.esa.int/map/> lub poprzez wejście na stronę internetową szkoły i kliknięcie w logo "eesa" znajdujące się po prawej stronie. Następnie należy kliknąć w znacznik na terenie południowo-wschodniej Polski (nasza szkoła).

Sprzęt na bieżąco kontroluje dane takie jak:

- pyły zawieszone PM 10 (zawiera cząstki o średnicy mniejszej niż 10  $\mu\text{m}$ ),  
norma średniego 24-godz. stężenia: 50  $\mu\text{g}/\text{m}^3$   
norma średniego rocznego stężenia: 20  $\mu\text{g}/\text{m}^3$
- pyły zawieszone PM 2,5 (zawiera cząstki o średnicy mniejszej niż 2,5  $\mu\text{m}$ )  
norma średniego 24-godz. stężenia pyłu PM2,5: 25  $\mu\text{g}/\text{m}^3$   
norma średniego rocznego stężenia pyłu PM2,5: 10  $\mu\text{g}/\text{m}^3$

- humidity (wilgotność)
- temperatura
- NO2 (tlenek azotu)  
norma średniego 1-godz. stężenia NO2: 200  $\mu\text{g}/\text{m}^3$   
norma średniego rocznego stężenia NO2: 40  $\mu\text{g}/\text{m}^3$
- NH3 (amoniak)
- CO2 (tlenek węgla IV, potocznie nazywany dwutlenkiem węgla), wydaje się, że nasz czujnik nie działa
- CO (tlenek węgla II, potocznie nazywany czadem)  
Stężenie tlenku węgla dopuszczalne przez Światową Organizację zdrowia to 35 ppm.

Tym samym, działania uczniów szkoły w kwestii badania stanu zanieczyszczenia powietrza wcale nie są zakończone. Czekają ich m.in. trudne zadanie sprawdzenia czy porosty nie kłamią.

*Tekst i fot. Katarzyna Hałys*

## „Pozwól mi zrobić, a zrozumieć” czyli jak działa Klub Młodego Odkrywcy

Idąc w ślady starszych kolegów, którzy pod opieką Pani Katarzyny Hałys osiągają wspaniałe sukcesy, w klasie I Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Stobiernej, rozpoczął działalność Klub Młodego Odkrywcy.

„Powiedz mi, a zapomnę. Pokaż mi, a zapamiętam. Pozwól mi zrobić, a zrozumieć” – ta maksyma chińskiego filozofa Konfucjusza, wypowiedziana ponad 2 tys. lat temu, zachowuje aktualność po dziś dzień. Dodatkowo świetnie wpisuje się w działalność uczniów na zajęciach Klubu Młodego Odkrywcy!!

Podczas zajęć uczniowie działają samodzielnie, próbują i odkrywają, a dzięki temu lepiej i szybciej rozumieją otaczający nas świat. Takie samodzielne eksperymentowanie doskonale rozbudza ciekawość uczniów, zwiększa zainteresowania nauką oraz doskonali współpracę i komunikację w grupie.

Zajęcia odbywały się od września – raz w tygodniu, na co uczniowie klasy I z Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Stobiernej czekali z ogromną niecierpliwością.

Tematyka zajęć obejmowała zagadnienia z najbliższego otoczenia uczniów, które dostosowane były do ich możliwości i zainteresowań. Omówione kwestie dotyczyły tematów:

„Zabawy badawcze z wodą”

„Zabawy badawcze z cieczą newtonowską – samodzielne wykonanie cieczy, obserwacja”

„Zabawy badawcze z balonami”

„Rozpuszczanie wybranych substancji w wodzie”

„Obserwacja reakcji zachodzących po połączeniu ze sobą wybranych substancji”

„Badanie właściwości soli – jak powstają kryształy?”

„Barwniki spożywcze – gdzie i w jakim celu są stosowane?”

„Jak rozchodzi się dźwięk – budujemy najprostszy telefon”

„Poznajemy właściwości magnesu”

„Zabawy badawcze z powietrzem – jak wprawić coś w ruch”

„Masa porcelanowa na zimno – praca z instrukcją”

„Badamy gęstość wybranych substancji – obserwacja”

„Zimowe zabawy badawcze ze śniegiem”

Zajęcia Klubu Młodego Odkrywcy były bardzo lubiane przez uczniów, którzy chętnie wykonywali wszystkie zadania. Tematyka była urozmaicona i dająca przestrzeń do obserwacji, analizy i wniosków. Każde zajęcia kończyły się pogadanką o tym, co uczniów najbardziej zaskoczyło i zdziwiło. Bezdyskusyjnie dla wszystkich był to wspaniały spędzony czas! Zachęcamy innych do podejmowania takich działań.



*Tekst i fot. Elżbieta Maciąg*

## Mali wielcy odkrywcy

„Czym skorupka za młodu nasiąknie...” w myśl tego powiedzenia w Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Stobiernej dzieci z grupy „Sówki” przystąpiły do programu „Mali Wielcy Odkrywcy”, którego celem jest propagowanie edukacji przez zachęcanie dzieci do przeprowadzania doświadczeń. Program ma zainteresować dzieci nauką i wzbudzić w nich chęci do poznawania otaczającego je świata. Zajęcia są pełne eksperymentów, doświadczeń i praktycznych obserwacji.

W ramach zajęć realizujemy trzy bloki tematyczne. Pierwszy z nich dotyczy wynalazków takich jak na przykład zegar, koło czy kołowroty oraz ich działania. Drugi etap dotyczy poznawania kuchennych eksperymentów. Dzieci dowiedzą się między innymi, jak powstaje ciasto, zrobią ciecz nienewtonowską czy balony sensoryczne. Kolejny temat dotyczy poznawania powietrza.



Dzieci poznają właściwości powietrza oraz możliwości wykorzystania wiatru. Dowiedzą się, jak działają płuca i dlaczego oddech jest ważny.



Grupa „Sówki” została zarejestrowana przez nauczycielkę – po pozytywnej weryfikacji otrzymaliśmy paczkę z pakietem naukowym. Dzieci są zachwycone, jak widać na zdjęciach!

*Tekst i fot. Marzena Lis*

## Mamy TO!

Uczniowie Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Stobiernej działający w *Klubie Młodego Odkrywcę* „Milionerzy – Milion Pomysłów na Eksperyment” zostali zwycięzcami na udział w 26. Pikniku Naukowym Polskiego Radia i Centrum Nauki Kopernik.

Tematem przewodnim tegorocznego pikniku, który odbędzie się 27 maja na Stadionie Narodowym w Warszawie są „Rewolucje naukowe”.

Uczniowie naszej szkoły wraz z opiekunem KMO i nauczycielem m.in. chemii, biologii i geografii, panią Katarzyną Hałys, przedstawili projekt pt. „Ewolucja światła”. Tematem przewodnim pokazów naszej zwycięskiej drużyny składającej się z uczniów z klasy 7: **Wiktoria Jastrząb, Amelia Bednarz, Hubert Tracz i Szczepan Dрупka**, będzie wielka postać naszego regionu Ignacy Łukasiewicz. Podczas pikniku klubowicze wykażą, dlaczego ten wielki Polak oddał ludzkości przysługę i zmienił całkowicie obraz świata, w jaki sposób wpłynął na rozwój kultury, medycyny i nauki uzyskując naftę z destylacji ropy naftowej i konstruuując pierwszą na świecie lampę naftową. Uczniowie doświadczalnie dowiodą dlaczego ropa naftowa nie tworzy podziemnych zbiorników, a gromadzi się w przestrzeniach porowatych skał, wskażą na jej właściwości skupiając się głównie na gęstości, zaprezentują lampę naftową stworzoną przez Łukasiewicza, którą każdy odwiedzający będzie mógł złożyć z poszczególnych elementów, pokażą również z jakich materiałów korzystał człowiek w swoich dziejach, aby uzyskać światło.

Trzymamy kciuki za drużynę i życzymy powodzenia podczas warszawskiego pikniku!

*Tekst i fot. Katarzyna Hałys*



## Mistrzyni województwa

W bieżącym roku szkolnym po raz kolejny podchodziliśmy do zawodów międzyszkolnych w unihokeja z wielkimi nadziejami. Od wielu lat nasze drużyny zajmowały czołowe miejsca w finałach wojewódzkich, ale brakowało tego upragnionego złota.

Wymarzony sukces udało nam się osiągnąć w finale wojewódzkim, który odbył się w Bukowsku.

Skład drużyny Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Stobiernej stanowiły uczennice: **Natalia Kamińska, Lena Kołodziej, Weronika Drzał, Maja Czekajska, Martyna Głowiak, Izabela Bielenda, Maja Tracz, Wiktoria Dziadosz, Emilia Dziadosz, Ewa Drzał, Natalia Guzek.**

Rywalizacja naszej drużyny rozpoczęła się od zawodów gminnych, z których awansowaliśmy do zawodów powiatowych w Kamieniu, gdzie z kolei drużyna wywalczyła awans do półfinału wojewódzkiego. Półfinał wojewódzki został rozegrany w Żurawicy. Od tego etapu nasza drużyna nie przegrała żadnego meczu i pewnie kroczyła po wymarzony sukces. Awans wywalczony w Żurawicy do finału wojewódzkiego w Bukowsku stał się faktem.

W finale wojewódzkim dziewczęta rozegrały 5 meczów i wszystkie zakończyły się zwycięstwem. Po wielu latach ciężkiej i systematycznej pracy nasze reprezentantki zostały udekorowane złotymi medalami. Tym samym drużyna uzyskała prawo do reprezentowania województwa podkarpackiego na zawodach ogólnopolskich.



Wspomnieć należy również o dwóch innych drużynach z naszej szkoły, które dotarły do ostatniego etapu zawodów unihokeja:

- Drużyna dziewcząt klas 7-8 w rozgrywkach Igrzysk Młodzieży Szkolnej zajęła w finale wojewódzkim 7 miejsce.
- Drużyna chłopców klas 4-6 w rozgrywkach Igrzysk Dzieci zajęła również 7 miejsce w finale wojewódzkim.

**Tekst i fot. Michał Stelmach**

## Order Dobroci

*„Jeśli choć jedną dobrą myśl wniosłeś do czyjegoś umysłu,  
jedno dobre uczucie zaszczepiłeś w czyjeś serce,  
jedną godzinę szczęścia rozpromieniłeś smutne szare życie,  
spełniłeś zadanie anioła na ziemi...”*

Te piękne słowa widnieją na ORDERZE DOBROCI, który 21 grudnia 2022 r. na ręce pani dyrektor Beaty Wiśniewskiej otrzymała cała Społeczność Szkoły Podstawowej z Oddziałami Dwujęzycznymi im. Bpa Wojciecha Tomaki w Trzebownisku.

Członkowie Kapituły Orderu Dobroci zebrani 22 września 2022 r. w Stowarzyszeniu Pomocy Dzieciom i Młodzieży Sprawnej Inaczej w Trzebownisku przyjęli Społeczność Szkoły Podstawowej w Trzebownisku do grona Kawalerów Orderu Dobroci.

O odznaczenie szkoły ORDEREM DOBROCI wnioskowały Dzieci niepełnosprawne z Gminy Trzebownisko i ich rodziny. W uzasadnieniu napisano: „...dzięki Społeczności Szkoły Podstawowej w Trzebownisku, udało się zapalić światełko nadziei dla dzieci, które nie otrzymały szans danych ich pełnosprawnym rówieśnikom”.

Dla całej społeczności Szkoły Podstawowej w Trzebownisku jest to ogromne i bezcenne wyróżnienie, ale jednocześnie zadanie, by nadal z wszystkimi dziećmi „stać w kręgu, trzymając się za rękę”.

**Tekst Lucyna Siast**

**Fot. Katarzyna Kot, Anna Prucnal**



**STOWARZYSZENIE POMOCY  
DZIECIOM I MŁODZIEŻY  
SPRAWNEJ INACZEJ**

36-001 TRZEBOWNISKO 978  
tel. 606 826 545  
www.niepełnosprawni-trzebowniska.pl

Trzebownisko 21.12.2022 r.

*„Jeśli choć jedną dobrą myśl wniosłeś do czyjegoś umysłu,  
jedno dobre uczucie zaszczepiłeś w czyjeś serce,  
jedną godzinę szczęścia rozpromieniłeś smutne szare życie,  
spełniłeś zadanie anioła na ziemi...”*

Szanowna Pani  
Beata Wiśniewska  
Dyrektor Szkoły Podstawowej  
imieniem Biskupa Wojciecha Tomaki  
w Trzebownisku

Z radością informujemy, że Członkowie Kapituły Orderu Dobroci zebrani w dniu 22.09.2022 roku w Stowarzyszeniu Pomocy Dzieciom i Młodzieży Sprawnej Inaczej w Trzebownisku, przyjęli Społeczność Szkoły Podstawowej w Trzebownisku do grona Kawalerów Orderu Dobroci.

O odznaczenie Szkoły Podstawowej w Trzebownisku ORDEREM DOBROCI wnioskowały Dzieci niepełnosprawne z Gminy Trzebownisko i ich Rodziny.

W uzasadnieniu napisano: „dzięki Społeczności Szkoły Podstawowej w Trzebownisku, udało się zapalić światełko nadziei dla dzieci, które nie otrzymały szans danych ich pełnosprawnym rówieśnikom”. Inicjatywa podjęta 4 grudnia 2022 roku realizowana jest już 30 lat.

*1592*  
Ktoś kiedyś powiedział, że:

*„Ludzie na naszej planecie nie stoją w szeregu. Tak naprawdę wszyscy stoją w kręgu, trzymając się za ręce. Cokolwiek dasz temu który stoi obok, wróćcie do Ciebie powróci”.*

Gratulujemy odznaczenia i życzymy Społeczności Szkoły, aby dobro które czynicie, powracało we wszelkiej pomyślności każdego dnia.

Z serdecznymi pozdrowieniami  
Przewodnicząca Zarządu  
*S. Tomaka*  
Teresa Tomaka

## Ze szkolnego podwórka – Zespół Szkół w Zaczerniu



### Dajemy zdrowy przykład

Od kilku lat w Zespole Szkół prowadzona jest akcja „Dajemy zdrowy przykład dla zdrowia naszych uczniów”. dniu 12 stycznia w ramach promocji zdrowia odbyło się spotkanie z dietetykiem, panią Anetą Stopą. Spotkanie to miało na celu uświadomienie uczniów na temat wartościowego drugiego śniadania i zdrowych



przekąsek jedzonych w szkole, a co za tym idzie kształtowanie zdrowych nawyków żywieniowych.

Ponadto wśród uczniów odbyła się degustacja przygotowanych przez nauczycieli zdrowych przekąsek. Tradycyjnie wszystkie smakołyki rozeszły się w mgnieniu oka. Dużym zainteresowaniem wśród uczniów cieszyły się wywieszane na tablicy przepisy przygotowanych wypieków. Organizacji tego wydarzenia podjęły się w tym roku panie Beata Madera i Sylwia Cisek

### Koncert „(Nie)zakazanych piosenek” z okazji Dnia Patrona

Od kilkunastu lat 1 sierpnia warszawiacy gromadzą się na Placu Marszałka Piłsudskiego, by wziąć udział w akcji muzycznej pt. „Warszawiacy śpiewają (nie)ZAKAZANE PIOSENKI”. To muzyczne wydarzenie jest formą uczczenia pamięci Powstańców Warszawskich, uczestników największego zrywu niepodległościowego II wojny światowej przygotowanego i przeprowadzonego przez Armię Krajową.

Taką samą formę akcji muzycznej przybrały tegoroczne obchody Święta Patrona w zaczerskim Zespole Szkół Patrona. 16 lutego odbył się w murach naszej szkoły niezwykle koncert przygotowany wspólnie przez nauczycieli i uczniów z klas 4-8. Zaśpiewaliśmy popularne piosenki partyzanckie i powstańcze. Ich kolejność nie była przypadkowa, bo stały się muzyczną ilustracją dziejów Polski i Polaków w czasie II wojny światowej, o których opowiadali uczniowie klas szóstych – koncertowi konferansjerzy.

Koncert rozpoczęli uczniowie klasy 4 c, którzy przygotowali piosenkę *Siekiera, motyka* prezentującą atmosferę ulic okupowanej Warszawy i innych polskich miast oraz opór, jaki stawiali okupantowi cywile. Następnie historię Szarych Szeregów i bohaterów „Kamieni na szaniec” – „Rudego”, „Alka” i „Zośki” przedstawiły Wiktoria Głuszko i Ania Czerwińska razem z koleżankami i kolegami z klasy 8 b. Gitarowy akompaniament zapewniła Nikola Koszela. O jednym z żołnierzy leśnych oddziałów AK zaśpiewały z kolei Oliwia Kula, Paulina Skrabucha i Wiktoria Dudek z klasy 8 c. Piosenka *Deszcz jesienny deszcz* powstała w roku 1943 w czasie wojny piosenka była śpiewana przez oddziały Armii Krajowej działające w Puszczy Kampinoskiej, a potem przeszła do warszawskich „Szarych Szeregów”. Niezwykłe było wykonanie piosenki *Serce w plecaku*. Piątoklasiści z klasy b do słów piosenki dołączyli bowiem także taniec.



„Gdzie jesteście, Rudy, Alku, Zośko...”



„Żołnierz drogą maszerował...”

Druga część koncertu zdominowana została przez piosenki powstałe w czasie największego zrywu wolnościowego Polaków w czasie II wojny, jakim było powstanie warszawskie. Najpierw zebrani na sali gimnastycznej usłyszeli piosenkę *O chłopakach z AK* wykonaną przez Wiktorię Puc i jej kolegów z klasy 5 c. Potem uczniowie klasy IV a przypomnieli znaną powstańczą piosenkę batalionu „Parasol”, czyli *Pałacyk Michła*. Następnie Antek z klasy 5 a opowiedział o miłości pewnego powstańca do sanitariuszki Małgorzatki, a czwartoklasiści z klasy a porwali wszystkich śpiewem *Warszawskich dzieci*.

Jako ostatnia wystąpiła uczennica klasy 5 c Wiktoria Bieniek. Jej piosenka *Modlitwa o pokój* była formą podsumowania spotkania i jednocześnie prze-



„Ześlij pokój na cały świat...”

słaniem skierowanym do wszystkich w tym pełnym niepewności czasie, gdy za naszą wschodnią granicą toczy się okrutna wojna.

Dzięki temu, że teksty piosenek były wyświetlane, w śpiew aktywnie włączali się wszyscy zebrani, stając się tym samym nie tylko widzami ale i uczestnikami koncertu. Całe to wydarzenie, przygotowane przez uczniów klas 6 i 5 c i ich wychowawczynie – panie Ewę Kłeczek-Walicką, Beatę Maderę i Anetę Bernacką-Dudzik oraz szkolnego muzyka, pana Marka Rachwałę, było wspianą manifestacją naszego patriotyzmu.



„Sanitariuszka Małgorzatka, to najpiękniejsza, jaką znam...”

### Obchody Dnia Patrona w klasach młodszych

*Sanitariuszka „Małgorzatka”  
To najpiękniejsza jaką znam  
Na pierwszej linii do ostatka  
Promienny uśmiech niesie nam*

W Dniu Patrona takich sanitariuszek Małgorzatek były całe klasy, a towarzyszyli im żołnierze ARMII KRAJOWEJ. Tak klasy 1-3 wraz z wychowawcami uczciły Dzień Patrona. To dla każdego ucznia ważny czas, który mogli uczcić, prezentując wiersze patriotyczne, pieśni i piosenki żołnierskie, tworzyli też ilustracje przedstawiające wydarzenia z tamtych lat. Uczniowie przyszli ubrani w stroje nawiązujące do czasów wojennych dla uczczenia pamięci walczących w szeregach Armii Krajowej. Na zakończenie dnia oglądali prezentacje multimedialne i filmy edukacyjne poświęcone wydarzeniom tamtych lat.



„Batalion” naszych trzecioklasistów

### Bieg Tropem Wilczym

*Ponieważ żyli prawem wilka  
Historia o nich głucho milczy  
Pozostał po nich w białym śniegu  
Żółtawy mocz i ślad ich wilczy.*  
Z. Herbert

W środę, 1 marca 2023 roku społeczność zaczerskiego Zespołu Szkół upamiętniła Żołnierzy Wyklętych, włączając się w XI edycję Biegu Tropem Wilczym. Na starcie stanęli przedstawiciele nauczycieli i uczniów poszczególnych klas, wśród których prym wiodli nasi sportowcy z 8 a. Najmłodszymi uczestnikami byli uczniowie klas trzecich. Wszyscy przebiegli symboliczny dystans 1963 metrów. Ta odległość to rok, w którym poległ ostatni z Żołnierzy Wyklętych – Józef Franczak, ps. „Lalek”. Na mecie pierwszy zameldował się Jakub Rząd z klasy 8 c, wśród dziewcząt najlepsza była Julia Bieniek z 8 a.



Startujemy...



Kolejne metry...



... i finisz Jakuba

Świetnie spisali się również młodszy biegacze, wśród których na wyróżnienie zasłużyli **Maja Gorczyca** i **Franek Porada** oraz najmłodszy w całej stawce – **Oskar Nieckarz** z klasy 3 c. Nad sprawnym przebiegiem całego wydarzenia czuwali pani Sylwia Kapusta-Szydłak i pan Grzegorz Złotek razem ze swymi wychowankami.

Mamy nadzieję, że bieg, który po raz pierwszy stał się naszym udziałem, na trwałe wpisze się w szkolną tradycję, będąc sportową formą manifestowania naszego patriotyzmu i upamiętnienia tych, którzy za wolną ojczyznę gotowi byli oddać wszystko.



*Już w komplecie wszyscy na mecie*

### Tydzień Matematyki

Tydzień 13-17 marca w naszej szkole upłynął w naszej szkole pod znakiem MATEMATYKI, a pomysłodawczyniami matematycznych zmagani były panie Sylwia Cieśla, Edyta Niedziela i Danuta Ożarska.

Rozpoczęliśmy od Dnia Sudoku. W poniedziałek w czasie przerw uczniowie ćwiczyli szare komórki, mierząc się z diagramami o różnym stopniu trudności. O wyznaczonej godzinie chętnie osoby wzięły udział w II Szkolnym Turnieju Sudoku. Do rozwiązania były trzy łamigłówki w czasie 45 min. Było to wielkie wyzwanie. Rywalizowały dwie grupy wiekowe.

W kategorii klas 7-8 tytuł Mistrza Sudoku ZS w Zaczerniu 2023 zdobył **Mikołaj Widak**, który w niespełna 40 min uporał się z zadaniami. Kolejne miejsca zajęły: **Anna Wantrych** i **Julianna Zaguła** – tu o kolejności zadecydowały sekundy. W kategorii klas 4-6 tytuł Mistrza Sudoku ZS w Zaczerniu 2023 zdobyła **Martyna Jakubowska**. Kolejne miejsca zajęli: **Natalia Czekańska** i **Adrian Lipiński**.

Wtorek 14 marca stał się Dniem Liczby  $\pi$ . Była więc „pijalnia wody Piwniczanka”, konkurs na najwięcej zapamiętanych cyfr rozwinięcia dziesiętnej liczby  $\pi$ ,  $\pi$ -puzzle,  $\pi$ osenki,  $\pi$ -ematy, miasta  $\pi$ -dwuwymiarowe i trójwymiarowe, ciekawostki o liczbie  $\pi$  w jajkach niespodziankach, którymi „częstowały” nas uczennice klasy 5.

Środa 15 marca, kolejny dzień z Tygodnia Matematyki, był Dniem Kostki Rubika. Okazało się, że w szkole jest wielu jej fanów. Z układaniem świetnie radzą sobie nawet pierwszoklasiści i drugoklasiści. W konkursie w układaniu kostki najlepszy czas miał **Jakub Migut** z klasy 6a – 54 sekundy! Tuż za nim uczeń klasy 2b **Jakub Kornaga**. Gratulacje!



Czwartek 16 marca minął pod hasłem Dzień Kangura, a wszystko dzięki odbywającemu się tego dnia Międzynarodowemu Konkursowi Matematycznemu KANGUR 2023. Była to kolejna okazja do popularyzacji matematyki wśród dzieci i młodzieży. W tym roku rekordowa liczba uczestników z naszej szkoły – 59 osób – podjęła próbę swoich sił i mocy matematycznych. Rozwiązywano zadania w trzech kategoriach, a każdy uczestnik otrzymał kangurową łamigłówkę.

Łamigłówkowy zawrót głowy, czyli piąty dzień matematycznego szaleństwa, zakończył Szkolny Tydzień Matematyki 2023. Tego dnia powróciły do nas jajka niespodzianki, zawierające łamigłówki i zadania na „ruszenie głową”, które przygotowali i rozdawali na przerwach uczniowie klas 5 i 8.



*Nasze Miasta II*



*„Pijalnia wody Piwniczanka”*



*Kostka Rubika rządzi!*

W imieniu pań Matematyczek dziękujemy wszystkim, którzy przyłączyli się do wspólnej zabawy i ruszyli swoje szare komórki, a przede wszystkim uczniom i uczennicom klas 4 i 5 za wykonanie pięknych Miast Pi – dwuwymiarowych oraz bardzo pomysłowych trójwymiarowych. Powstał też piękny plakat, ogłaszający wydarzenia całego Tygodnia Matematyki. Dziękujemy także uczennicom klas 8, które dbały o dekoracje każdego dnia. Bez Was Wszystkich to by się nie wydarzyło!



Oprac. Ewa Kłeczek-Walicka

### Zaczeranie na sportowo

Nasi młodzi sportowcy ani myślą osiąść na laurach. W Halowych Mistrzostwach Młodzików woj. podkarpackiego w lekkiej atletyce **Filip Rodzinka** zdobył I miejsce w biegu na 60m (wynik 7.48) oraz w skoku w dal. (wynik 5.76). **Zuzanna Wandas** zdobyła I miejsce w biegu na 600m. (wynik 1.47.35), zaś **Julia Bieniek** III miejsce w skoku wzwyż (wynik 1.40) Zawody odbyły się 4 marca w Uniwersyteckim Centrum Lekkoatletycznym w Rzeszowie.



Filip Rodzinka – złoty medalista w biegu na 60 m z trenerem p. Grzegorzem Złotkiem

Zuzanna Wandas w biegu po złoto

Julia Bieniek na podium skoku wzwyż



Nasze Złotka, tym razem w siatkarskiej odświeżce



Młodzi siatkarze z Zaczerania z trenerem, p. Waldemarem Szymańskim

Prócz biegów i skoków uczniowie klasy sportowej postanowili też pokazać swą moc w grach zespołowych. Drużyna dziewcząt w składzie **Maja Bauer, Julia Bieniek, Vanessa Dygdoń, Kinga Pustelak, Eliza Zajchowska, Zuzanna Bąk, Zuzanna Wandas, Gabriela Bobeł, Zuzanna Cieśla, Nikola Pyrcz, Rokšana Pyrcz** nie miała sobie równych w rozgrywanych w naszej szkole eliminacjach Igrzysk Młodzieży Szkolnej w siatkówce. Po zwycięstwie na szczeblu gminnym dziewczęta zajęły też I miejsce w finale powiatowym, który odbył się 20 lutego w Krasnem. Trenerem „złotej drużyny” to pan **Grzegorz Złotek**.

Dobry przykład ze starszych koleżanek wzięli też chłopcy z klas 4-6 grający w minisiatkówkę. Po zwycięstwie w zawodach gminnych młodzi siatkarze z SP Zaczeranie we wtorek 14 marca wygrali zawody półfinału powiatowego i awansowali do finału, który odbędzie się 27 marca w Krasnem. Trenerem drużyny w składzie: **Antoni Rejch i Tymoteusz Rybka** z 4a, **Igor Wiśnik, Jakub Zuber i Fabian Kamiński** z 5a, **Wojciech Szeliga** z 5c, **Franciszek Szeliga** z 6a oraz **Szymon Pokrywka i Damian Kielar** z 6b Trenerem drużyny jest p. Waldemar Szymański.

Oprac. Grzegorz Złotek  
Fot. zs.zaczeranie.pl



## Zimowa półkolonia w Zaczerniu

Prawie 60 dzieci wzięło udział w zimowej półkolonii w Zespole Szkół im. Armii Krajowej w Zaczerniu. Było to już drugie takie zimowisko zorganizowane przez zaangażowanych rodziców z Zaczernia, dyrekcję zaczerskiej szkoły i pracujących w niej nauczycieli. Organizatorzy mogli liczyć też na wsparcie Wójta Gminy Trzebownisko. Tegoroczna, zimowa półkolonia odbyła się w pierwszym tygodniu ferii: 16-21 stycznia. Dzieci z klas od 1-6, które wzięły w niej udział, na brak zajęć nie narzekały. I choć tegoroczne ferie zimowe na Podkarpaciu były raczej deszczowe niż śnieżne, program zajęć przygotowany na 5 dni półkolonii skradł serca dzieci.

Największą atrakcją okazał się wyjazd do Centrum Dziedzictwa Szklą w Krośnie do kina i oczywiście parku trampolin. Nie zabrakło też okazji do zabaw plastycznych, muzycznych i sportowych. Były warsztaty florystyczne, pokaz rycerski, zajęcia akrobatyczne, trening Kung-Fu, warsztaty z robienia świec zapachowych, cukiernicze i muzyczne. W ostatnim dniu ferii dzieci wzięły udział w pożegnalnym balu karnewałowym, na którym tradycyjnie już, częstowali się pizzą i łakociami.

*Tekst Magdalena Łobodzińska  
Fot. organizatorzy*



## Laureat konkursu kolęd i pastorałek

**Jan Gaweł** – uczeń Szkoły Podstawowej z Oddziałami Dwujęzycznymi im. bpa Wojciecha Tomaki w Trzebownisku zdobył I miejsce w Gminnych Eliminacjach „III Ogólnopolskiego Konkursu Kolęd i Pastorałek Trzebownisko 2023”. Przegląd miał na celu zachęcenie do korzystania z dorobku kultury polskiej i kultywowanie tradycji śpiewania kolęd, rozbudzenie w dzieciach i młodzieży zainteresowań wokально-muzycznych, zachęcenie do rodzinnego śpiewania i muzykowania oraz prezentację talentów muzycznych i wokalnych dzieci i młodzieży. Do konkursu zgłosiło się blisko 200 wykonawców z różnych zakątków Polski. Uczestnicy prezentowali bardzo wysoki poziom wokalny.

Gratulujemy Jankowi i życzymy dalszych sukcesów.

*Tekst Arkadiusz Maciejewski  
Fot. archiwum własne CKiS w Łące*



## Ewangelia w obrazach

W Plastycznym Konkursie Biblijnym pt. „Wierzę w Kościół Chrystusowy” na podstawie Ewangelii św. Jana, który został zorganizowany pod patronatem Kuratorium Oświaty w Rzeszowie przez Dzieło Biblijne im. św. Jana Pawła II w Diecezji Rzeszowskiej wzięło udział 517 dzieci z 53 szkół. Konkurs składał z dwóch etapów: szkolnego i diecezjalnego. Do etapu diecezjalnego zostało nadesłanych 118 prac z grupy młodziej (kl. I – II) i 119 prac z grupy starszej (kl. III – IV).

Wśród laureatów w grupie młodziej (kl. I – II) znalazła się na I. miejscu **Melania Jamuła** – uczennica klasy II a ze Szkoły Podstawowej z Oddziałami Dwujęzycznymi im. bpa W. Tomaki w Trzebownisku. W grupie starszej (kl. od III do IV) wyróżnienie zdobyła praca **Julii Kot** – uczennicy klasy IV ze SP im. św. Królowej Jadwigi w Wólce Podlesnej.

Autorami prac, które zostały zakwalifikowane na wystawę, są także uczniowie z naszych szkół:



**Maria Boćko** kl. II – ZS z Nowej Wsi  
**Lena Curzytek** kl. II – SP w Trzebownisku  
**Łukasz Duda** kl. II – ZSP w Stobiernej  
**Nataniel Stonina** kl. II – ZSP w Stobiernej  
**Kacper Orzech** kl. I – SP w Wólce Podlesnej.  
 Młodym artystom gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów.

*Tekst Agnieszka Nowak  
 Fot. diecezja.rzeszow.pl*

## STOWARZYSZENIA

### Dla każdego coś fajnego

Warsztaty kulinarne dla dzieci, a na zakończenie zabawa karnawałowa już na stałe wpisały się do programu Stowarzyszenia „Wszyscy Razem”. Na zakończenie ferii w dniach 27 i 28 stycznia 2023 r.

Dom Strażaka w Łące zamienił się w pracownię gastronomiczną i plastyczną. Jedna grupa dzieci przystąpiła do zadań w kuchni, inni spędzali czas przy grach planszowych – wszyscy pod czujnym okiem opiekunów. Duża grupa maluchów była zajęta pracami plastycznymi. Wszyscy jednak czekali na panią Magdale-





nę, która przywozła ze sobą sympatyczne psiaki i pokazywała jak należy postępować z psami.

W sobotę spotkanie rozpoczął dzielnicowy pan Tomasz Myszak z pogawędką na temat bezpieczeństwa, a potem już tylko zabawa w pięknych strojach. Były księżniczki, byli bohaterowie bajek, strażacy i policjanci, a porządku pilnował Zorro. W przerwach wszyscy – dzieci i rodzice delektowali się smakołykami przygotowanymi przez ich pociechy wcześniej na warsztatach kulinarnych.

Nie wszystkie dzieci mają możliwość wyjazdu na ferie poza miejsce zamieszkania. Może takie spotkanie choć na krótki czas oderwie dzieci od ekranów komputera i telewizora.

To spotkanie odbyło się dzięki środkom finansowym z Gminy Trzebownik.

*Tekst Maria Kloc*

*Fot.: Aneta Kańczugowska, Karolina Kloc*

## SPORT I REKREACJA

# „Dzień kobiet 2023” w Ośrodku Sportu i Rekreacji

7 marca 2023 roku Ośrodek Sportu i Rekreacji w Nowej Wsi zorganizował „Dzień Kobiet 2023” na sportowo dla wszystkich chętnych Pań.

Impreza miała na celu promocję zdrowego stylu życia poprzez propagowanie sportu, rekreacji, a przede wszystkim zajęć ruchowych Aqua Fitnessu oraz zajęć Bachaty.

W „Dniu Kobiet 2023” wzięło udział około 70 uczestniczek w różnym przedziale wiekowym. Impreza rozpoczęła się od lekcji Bachaty z Moniką Smaczną ze szkoły LEMON Salsa. Panie miały możliwość zapoznania się z krokami najbardziej sensualnego tańca świata. Należy zaznaczyć, że Bachata podbija parkiety taneczne na całym świecie i jest obecnie jednym z najbardziej popularnych tańców socjalowych. Bachata jest tańcem bardzo prostym rytmicznie, dzięki czemu świetnie nadaje się dla każdego, kto dopiero rozpoczyna swoją przygodę z tańcem.

Po godzinie spędzonej na poznawaniu podstawowych ruchów, bujaniu biodrami i energicznych krokach najbardziej romantycznego i uwodzicielskiego tańca prosto z Dominikany, Panie udały się na poczęstunek i spotkanie z Dyrektorem OSiR Panem Andrzejem Gutkowskim. Pan Andrzej złożył wszystkim Paniom serdeczne życzenia z okazji Dnia Kobiet oraz wręczył każdej z Pań tulipana. Wszystkie Panie otrzymały również upominek od Ośrodka Sportu i Rekreacji oraz pakiet próbek od sponsora imprezy – firmy Sylveco.

Zwieńczeniem wydarzenia pn. „Dzień Kobiet 2023” był... Aqua Fitness Show, czyli coś, na co czekało większość uczestniczek imprezy. Pani Wiosna Anna Łyczko swoim strojem wiosennym pobudziła do ćwiczeń wszystkie Panie, które mają już dość zimy, a na pojawienie się wiosny chcą się dobrze przygotować! Ćwiczeniom towarzyszyło dużo pozytywnych emocji oraz wiosennego uśmiechu. Na zakończenie Panie mogły zrelaksować się w jacuzzi, saunie, grocie solnej oraz skorzystać z masażu wodnych.

Najważniejsza w tym wszystkim jednak była dobra zabawa i relaks.



W tym miejscu pragniemy podziękować wszystkim uczestnikom imprezy za przybycie i za wspólnie spędzony czas.

Serdecznie dziękujemy firmie **SYLVECO** za okazaną życzliwość i sponsoring imprezy poprzez ufundowanie pakietów próbek dla uczestników imprezy sportowo-rekreacyjnej pod nazwą „Dzień Kobiet 2023” w Ośrodku Sportu i Rekreacji w Trzebowniku zs. w Nowej Wsi.

*„Sport pozwala pokazać wielu osobom piękną stronę życia (...).”*

– Giba

*Tekst Dominika Śliż*

*Fot. Joanna i Wojciech Błażej*



***DRODZY MIESZKAŃCY,  
SYMPATYCY I PRZYJACIELE  
GMINY TRZEBOWNISKO  
NIECH ZMARTWYCHWSTANIE PAŃSKIE,  
KTÓRE NIESIE ODRODZENIE DUCHOWE,  
NAPEŁNI WSZYSTKICH SPOKOJEM I WIARĄ,  
DA SIŁĘ W POKONYWANIU TRUDNOŚCI  
I POZWOLI Z UFNOŚCIĄ PATRZEĆ W PRZYSZŁOŚĆ.***

***PRZEWODNICZĄCA RADY GMINY  
BERNADETTA ŚWIĄTEK  
WRAZ Z RADNYMI***

***WÓJT GMINY TRZEBOWNISKO  
LESŁAW KUŹNIAR  
Z PRACOWNIKAMI URZĘDU GMINY***